

Tomasz Krotowski ze
Szklarskiej Poręby
ustanowił
rekord Polski
w zejściu
w głąb
Ziemi.

str. 18

nowiny jeleniogórskie

nj24.pl

TYGODNIK Nr 41 (2938) Rok 57, 13 października 2015 Nakład 10.100 egz. cena 2,90 zł (w tym Vat 8%), PI ISSN 0208-6883. Nr indeksu 366870

Elektorat ma głos

str. 3

G. KOCZUBAJ



Włącz się
do gry!

30 x konsole
PlayStation 4
oraz karty podarunkowe

Loteria
od 26.09
do 25.10

puła nagród ponad
63 000 PLN*



*Regulamin wloterii „Nagrody za bilet” na konsole Sony PlayStation 4 oraz karty podarunkowe o łącznej wartości 63 000 PLN. Regulamin loterii dostępny jest na www.galerasudecka.pl

**URZĘDOWA KASACJA
POJAZDÓW**

Jezów Sudecki, Długa 17

7 5 / 7 1 3 - 7 4 - 1 2

**SKUP
JABŁEK**

(także spady) od 35 gr/kg

BEZPŁATNY ODBIÓR

665-924-767

**Skup aut
Kasacja
pojazdów**

tel. 792 18 22 17

607 232 330

www.bb-recykling.pl

Dziki niszczą ogródki

str. 7

Dr Tomson
PROFESJONALNA
AUTO-KOSMETYKA
NAJWYŻSZA JAKOŚĆ !!!
Jelenia Góra tel: 697-573-919



**MODA NA
PIERWSZYM PLANIE**

NOWA GALERIA. NOWE MARKI. NOWE MIEJSCE SPOTKAŃ.



OTWARCIE 14 PAŹDZIERNIKA

ZAPRASZAMY

Więcej szczegółów na ulotce wewnątrz gazety.

WWW.NOWY-RYNEK.COM
UL. PODWALE 25, JELENIA GÓRA
GALERIA NOWY RYNEK

Blog naczelnego

Różnie komentowano wystąpienie Prezydenta Jeleniej Góry ze struktur partyjnych PO, choć powszechnie było wiadomo, że ten ruch nastąpi. Pytanie brzmi: dlaczego Marcin Zawila tak długo pozostawał członkiem tej partii? Podobno od tego kroku powstrzymywała go osobista prośba Grzegorza Schetyny, który za wszelką cenę chciał uniknąć rozbicia wizerunku partii na zewnątrz. Przypomnijmy, że Marcin Zawila startował w wyborach samorządowych nie jako kandydat PO, ale lider lokalnej inicjatywy „Razem dla Jeleniej Góry”. Wygrał te wybory, pokonując oficjalnego kandydata PO, choć wielu skazywało go na porażkę. Za ten wybór zapłacili członkowie PO wchodzący w skład jego komitetu. Wszyscy zostali wydaleny ze struktur partyjnych.

Jerzy Pokój, który odważył się zawalczyć o mandat senatora bez namaszczenia Jacka Protasiewicza, czyli głównego rozgrywanego Platformy na Dolnym Śląsku, wyleciał z szeregow partii w trybie ekspresowym. Ale o dziwo, jego kandydaturę wspiera Grzegorz Schetyna, czyli minister spraw zagranicznych w rządzie PO. Jak ćwierkają wróble przesiadujące na redakcyjnych parapetach, nie jest to ostatnie wsparcie jego kandydatury ze znaczących kręgów PO.

Jasne jest jedno. Wyborcy Platformy, których na Dolnym Śląsku ciągle jest bardzo wielu, mogą czuć się lekko zdezorientowani. Bo przecież pozostaje jeszcze Zofia Czernow, starająca się o reelekcję z list PO, a która nie bez przyczyny kojarzona jest ze środowiskiem Grzegorza Schetyny, Jerzego Pokoja i Marcina Zawili. Z kolei na billboardach pojawiają się Hubert Papaj oraz Piotr Miedziński jako oficjalni kandydaci PO mogący cieszyć się wsparciem Jacka Protasiewicza.

Wiadomo powszechnie, że ta koegzystencja zakończy się po wyborach parlamentarnych. A kto z niej wyjdzie zwycięsko? Trudno wskazać, zapewne Ci, którzy osiągną lepszy wynik wyborczy. Tylko cud może sprawić, że na stanowisku premiera pozostanie Ewa Kopacz i można przypuszczać, że po wyborach nastąpią decydujące przegrupowania w strukturach Platformy. Czy pani premier odda przywództwo również w partii? To już zależy od tego, czy Platforma przegra te wybory wynikiem piłkarskim czy hokejowym, tzn. w stosunku kilkuprocentowym czy kilkunastoprocentowym. Dla Dolnego Śląska będzie to miało duże znaczenie, bo właśnie tu przebiega główna oś konfliktu w Platformie. Zmiany mogą być bardzo głębokie, bo również może dojść do małego trzęsienia ziemi w samorządzie wojewódzkim, gdzie te frakcje również się ścierają. Innymi słowy, po 26 października „będzie się działo”

Andrzej Buda
a.buda@nj24.pl

Marcin Zawila odszedł z Platformy Obywatelskiej Gorąco przed wyborami

- Rezygnuję z członkostwa w Platformie Obywatelskiej - zapowiedział w ubiegłym tygodniu Marcin Zawila, prezydent Jeleniej Góry. Jak ta decyzja wpłynie na wynik wyborczy partii, która w Jeleniej Górze rządzi niepodzielnie od 8 lat?

- W dalszym ciągu mam wielu przyjaciół w Platformie Obywatelskiej, nadal uważam, że w państwie polskim potrzebne jest ugrupowanie polityczne racjonalne, które ze swoim programem będzie gdzieś koło centrum. To, co dzieje się w Platformie na poziomie lokalnym i regionalnym, jest dla mnie nie do zaakceptowania - przyznał M. Zawila.

Podjął taką decyzję w związku z wydarzeniami w partii, które miały miejsce w ciągu ostatnich kilku miesięcy. Nie chciał mówić o konkretnych, ale nie trudno domyślić się, jakie to wydarzenia. Zławsza w kontekście uzasadnienia, jakie przytoczył prezydent Jeleniej Góry.

- Z punktu widzenia miasta ważne jest, żeby tworzyć taki system, aby można było uzyskać pomoc od ludzi, którzy znają miasto i chcą mu pomóc. My taki układ mieliśmy. To był czas, kiedy Jerzy Łuźniak był wicemarszałkiem województwa, a Jerzy Pokój przewodniczącym Sejmiku. Został on zniszczony politycznie - tłumaczył Marcin Zawila.

Obaj wymienieni stracili stanowiska po tym, jak szefem dolnośląskiej Platformy Obywatelskiej został Jacek Protasiewicz, który pokonał Grzegorza Schetynę.

Niedługo potem Jerzy Łuźniak i czterech innych działaczy zostało wyrzuconych z Platformy Obywatelskiej. Za to, że w ubiegłorocznych wyborach samorządowych poparli Marcina Zawilę, choć PO wystawiła innego kandydata - Marka Obrębskiego. Co ciekawe, restrykcje te nie dotknęły samego Zawili. Teorii, dlaczego tak się stało, jest kilka. Jedną z nich jest taka, że PO straciłaby wówczas jednego prezydenta i nie mogłaby się pochwalić w sprawozdaniach, że na Dolnym Śląsku rządzi w dwóch dużych miastach (Jelenia Góra i Wałbrzych). Inna głosi, że działacze związani z Jackiem Protasiewiczem chcieli M. Zawilę złamać, by przystąpił do ich grona. On jednak pozostawał wierny Grzegorzowi Schetynie, czemu raz po raz dawał wyraz. Nie złamało go wycinanie kolejnych jego współpracowników ze stanowisk i z partii.

Czarę goryczy obecnego prezydenta Jeleniej Góry przelały wydarzenia sprzed wyborów parlamentarnych. Popierana przez niego Zofia Czernow dostała

dopiero szóste miejsce na liście PO, podczas gdy dużo lepsze - trzecie - otrzymał Piotr Miedziński, człowiek J. Protasiewicza. Podobnie było z kandydatami do Senatu. Chęć startu miał Jerzy Pokój, ale władze PO niemal w ostatniej chwili zdecydowały, że wystawią Huberta Papaję, przewodniczącego jeleniogórskiej Platformy, także związanego z J. Protasiewiczem.

W dodatku nieoczekiwanie lider listy PO, Grzegorz Schetyna, który był tzw. lokomotywą wyborczą, został decyzją premier Ewy Kopacz przeniesiony do Świętokrzyskiego. Jego miejsce zajął mało znany w regionie jeleniogórskim i legnickim Stanisław Huskowski.

Huskowski na konferencji prasowej przyznał, że smuci go decyzja Marcina Zawili i że na pewno odbije się negatywnie na wyniku Platformy. Dodał jednak, że nie może być tak, iż ktoś realizuje swoje ambicje i jeżeli partia na niego nie stawia, to kandyduje przeciwko niej. - Tak było już w wyborach samorządowych - podkreślił.

Łamią się jednak nie tylko osoby z tzw. góry partii. Stanisław Sudoł i Konrad Sikora, którzy jesienią ubiegłego roku byli związani z Platformą, kandydują do parlamentu z listy Nowoczesnej. Drugi z nich jest radnym Rady Miejskiej, a dostał się do niej z listy PO. Inna radna klubu PO, Alicja Szklarska, była ostatnio na spotkaniu z... Beatą Szydło, które zorganizowała posłanka PiS-u Marzena Machałek.



Beata Szydło i Marzena Machałek na spotkaniu z wyborcami w Jeleniej Górze.

Kto niszczy banery i billboardy?

Wulgarne napisy pojawiły się na billboardach i innych materiałach wyborczych kandydatów do Sejmu i Senatu z Jeleniej Góry. Wandale nie oszczędzili kandydatów Platformy Obywatelskiej: Huberta Papaję i Piotra Miedzińskiego. Ktoś dopisał sprajem przy ich nazwiskach słowa: oszuści, złodzieje. Nieprzyswoite napisy pojawiły się też na billboardach posłanki PiS-u Marzeny Machałek. Ci pierwsi postanowili działać.

- Zostało złożone zawiadomienie na policję o niszczeniu materiałów wyborczych - mówi Hubert Papaj, przewodniczący Platformy Obywatelskiej w Jeleniej Górze. - Zniszczonych jest 5 banerów i 3 billboardy.

Zapelowała też do innych komitetów wyborczych, aby potępiły takie zachowania. - Mamy nadzieję, że monitoring miejski uchwyci sprawców i że szybko zostaną oni zidentyfikowani i ukarani - dodał.

Zareagowała też posłanka Marzena Machałek. Na swoim profilu na Facebooku napisała: "Brutalnie zniszczono moje materiały wyborcze w Jeleniej Górze. Nie liczcie na to, że się poddam."

23 lata temu w NJ

Niestety, w swoim czasie reformatorzy, zajmujący się w Jeleniej Górze przekształcaniem milicji w policję, zweryfikowali jedyne w Komendzie Wojewódzkiej eksperta - grafologa, ponieważ pani, która się tą trudną dziedziną kryminalistyki zajmowała, wraz z niezastąpionym doświadczeniem zawodowym, nabyła prawa do wcześniejszej emerytury.



Jedyną placówką oświatową, której miasto nie przejęło, jest ciągle jeszcze nieukończona szkoła na jeleniogórskim Zabobrze. Inwestycję zadłużoną na kilkadziesiąt miliardów złotych ma dokończyć Kuratorium Oświaty za pieniądze z budżetu wojewody. Należy się więc spodziewać,

iż jest to kolejna perturbacja opóźniająca ukończenie budowy.

W Sądzie Wojewódzkim w Jeleniej Górze zapadł wyrok w sprawie Roberta P. z Ptazzkowa koło Kamiennej Góry, oskarżonego o to, że włamał się do Prokuratury Rejonowej w Kamiennej Górze, ukradł kasę z pieczęciami, książeczką czekową i gotówką w kwocie 322 tys. złotych oraz gaźnik do małego fiata - własność jednego z prokuratorów, a następnie

podpalił szafę z aktami. (...) Zasadniczym motywem włamania była chęć zemsty na prokuraturze jako instytucji wymiaru sprawiedliwości. Recydywista żył w poczuciu krzywdy, a przyczyn swego byle jakiego, nieudanego życia upatrywał nie we własnych postępkach lecz w surowości policji, prokuratorów i sędziów.

Na ulicach Lubania pojawili się strażnicy miejscy. Powołano do tej służby 7 osób, w tym dwie kobiety.

Wybrał GOK

Najlichniesza grupa chce zostać w domu - wynika z naszej sondy; pozostali najczęściej wskazują PO i PiS

Elektorat ma głos

Podobnie jak przed czterema laty przeprowadziliśmy sondę telefoniczną wśród przypadkowo wybranych z książki telefonicznej mieszkańców regionu. Pytaliśmy o preferencje wyborcze w głosowaniu do Sejmu. Z rozmów wynika, że zniechęcenie do polityki jest jeszcze większe niż przed poprzednimi wyborami. A to oznacza jeszcze większą grupę osób, która nie zamierza brać udziału w akcie głosowania. Głosy tych, którzy deklarują, że pofatygują się do lokali wyborczych - u nas, inaczej niż w krajowych sondażach - zapowiadają zaciętą walkę między PO i PiS. W naszym sondażu jednym głosem wygrywa, niebędące faworytem wyborów, PO.

Odpytywani mieszkańcy regionu zaskakująco chętnie dzielili się swoimi refleksjami dotyczącymi wyborów i szerzej - polityki. Rozmowy odmówiły tylko cztery osoby. Ci, którzy chcieli rozmawiać, nie mieli też oporów przed ujawnianiem swoich postaw wyborczych.

Rozmawiałem z 49 osobami, pięćdziesiąt jestem ja sam. Z tej grupy 21 osób zapowiedziało, że na wybory się nie wybiera (ale 4 osoby mówiły, że jeszcze się wahają i być może ostatecznie wezmą udział w głosowaniu). 8 zamierza zagłosować na PO; 7 na PiS; 3 na Zjednoczoną Lewicę; 2 na Nowoczesną R. Petru; 1 na PSL; 1 na Partię Razem; 1 na Kukiz 15; 3 chcą oddać nieważny głos, a kolejne 3 mówią, że wezmą udział w wyborach, ale ciągle nie zdecydowały, na kogo oddadzą swój głos (wahają się między Zjednoczoną Lewicą a Partią Razem, Kukiz 15 a PiS oraz PO a Nowoczesną R. Petru).

Rzecz jasna, nasza sonda w żadnej mierze nie jest reprezentatywna. Choćby dlatego, że rozmówców wybierałem na chybił trafił w książce telefonicznej, co oznacza, że były to niemal wyłącznie osoby starsze, o ustabilizowanej sytuacji życiowej. Dominowały też osoby z dużych miast (32 osoby). To dlatego, że dzwoniąc do abonentów ze wsi i miasteczek, bardzo często można było usłyszeć, że nie ma takiego numeru.

To, co usłyszałem, nie jest może szczególnie odkrywcze, ale powinno dać do myślenia wszystkim, którzy zabiegają o nasze głosy.

Rozmówcy zapowiadający głosowanie na konkretną partię często mieli problem ze wskazaniem, na kogo konkretnie oddadzą swój głos. Najbardziej skrytykowane pod tym względem poglądy mają wyborcy PO i PiS, którzy niemal w komplecie wskazali kandydata. W przypadku PO była to Zofia Czernow, którą chce poprzeć 5 osób; jedna osoba zamierza wskazać pierwszego na liście S. Huskowskiego, a jedna Iwonę Krawczyk. W gronie wyborców PiS po 2 głosy rozkładają się między A. Lipińskiego a M. Machałkę, 1 ma dostać startujący z 6. miejsca T. Lewandowski, a 1 osoba popierająca to ugrupowanie jeszcze nie wie, komu powierzy głos.

Pozostali zamierzający głosować byli nieco zagubieni co do wyboru. To zaskakuje, zwłaszcza w odniesieniu do wyborców Zjednoczonej Lewicy, którzy zwykle mieli sprecyzowanych kandydatów. Jak tłumaczył jeden z rozmówców, to skutek braku na liście osób, które mógłby z pełnym przekonaniem poprzeć.

- Zawsze głosowałem na lewicę i to

się na pewno nie zmieni. Ale brakuje mi w tym roku osób, które w jakiś sposób dały się poznać, takich jak kiedyś Zakrzewska, Kusiak, Poniżnik. Nawet zastanawiałem się przez to, czy nie głosować na Partię Razem, ale ich lista kandydatów jest jeszcze gorsza. Pewnie więc krzyżyk postawię przy pani Małgorzacie Sekule-Szmajdzińskiej, choć w tej kadencji mnie nie zachwyciła.

Ciekawą postawę zaprezentował zwolennik „Kukiz 15”, który upierał się, że będzie głosował na Pawła Kukiza i nie dał się przekonać, że lidera partii nie ma na liście w naszym okręgu wyborczym.

Z sondażu jasno widać, że najlichniesza wśród wyborców reprezentowana jest partia nieobecnych. I - porównując z publikowanymi w przedwyborczym okresie reprezentatywnymi sondażami - nie jest to żadne zaskoczenie. Zaskakujące jest to, że wśród deklarujących taką postawę przeważały osoby, dla których jest to świadomy wybór: nie wynikający z lenistwa lub po-

zamierzam przykładać ręki do jakiegoś „mniejszego zła”. A nie idę, bo nie chcę, żeby potem jakiś polityk twierdził, że jestem za głupi i nie potrafię oddać ważnego głosu, albo że mój nieważny głos to dowód na fałszerstwa wyborcze. Prawdę mówiąc, marzą mi się takie wybory, w których frekwencja wyniosłaby z 10 proc. Ciekawe, jak wtedy wytłumaczyłby taką masową nieobecność przy urnach.

W sumie jednak nieznaczna większość rozmówców w wyborach weźmie udział i poprze któreś z ugrupowań. Część z pełnym przekonaniem i w poczuciu obywatelskiej powinności, część bardziej „przeciwko” niż „za”.

Ta pierwsza postawa dominowała zwłaszcza wśród wyborców Prawa i Sprawiedliwości. Pię-

cioro rozmówców podkreślali, że lewicowa partia co chwila sprzeniewierza się lewicowym ideałom i coraz trudniej na nią głosować. Tak było wtedy, gdy rządziła, tak jest teraz w opozycji.

Dwoje osób wskazujących „Nowoczesną”, przed czterema laty głosowało na Platformę.

Danuta z Jeleniej Góry docenia wkład Platformy w rozwój infrastruktury. - Nikt przed Platformą jeszcze tyle w Polsce nie zrobił. Niestety, w sprawach światopoglądowych Platforma jest dla mnie zbyt konserwatywna, ale wychodzę z założenia, że pierwszeństwo ma rozwój kraju i dlatego - mimo wszystko - dam im swój głos.

Wszyscy pozostali, spośród deklarujących głosowanie na PO, robią to, by nie dać dojść do władzy PiS-owi... „Rządy PiS-u cofną nasz kraj o kilka dekad, znów zacznie się czas rozliczeń, powszechnej nieufności i nieustannej walki, a tylko Platforma może się temu przeciwstawić” - tłumaczono niemal w identyczny sposób.

Podobnie wśród wyborców SLD. Tu wszyscy popierający tę partię mówili, że zrobią to z sentymentu, w imię wierności lewicowym poglądom, z braku alternatywy. Wszyscy podkreślali, że lewicowa partia co chwila sprzeniewierza się lewicowym ideałom i coraz trudniej na nią głosować. Tak było wtedy, gdy rządziła, tak jest teraz w opozycji.

Dwoje osób wskazujących „Nowoczesną”, przed czterema laty głosowało na Platformę.



G. KOCZUBAJ

litycznej alienacji, lecz ze zniechęcenia stylem uprawiania polskiej polityki. Aż 14 osób jasno dało do zrozumienia, że to rodzaj demonstracji (z pozostałych: 1 osoba będzie w tym czasie nieobecna w miejscu, zamieszkania - gdyby była na miejscu wsparłaby Zjednoczoną Lewicę; 3 nigdy nie wybierały i w tym roku też nie mają takiego zamiaru, 3 tłumaczyły się brakiem czasu).

Pani Małgorzata protestuje w ten sposób przeciwko niezauważaniu jej ciężkiej pracy. Od 20 lat jest pielęgniarzką w DPS-ie. - Co tu kryć, pracuję z wariatami i nie życzę nikomu takiej pracy - mówi. - Ale jakoś nikt nie chce tego dostrzec, z takim stażem mam tylko najniższą krajową, choć wszyscy którzy byli przy władzy - i SLD, i PiS i PO - zawsze obiecywali. Z tych obietnic w ostatnich 4 latach miałam 56 złotych podwyżki. Niech się wypychają...

Przewagę absencji wyborczej nad udziałem i oddaniem głosu nieważnego tłumaczy z kolei pan Robert z jeleniogórskiego Zabobrza. - Nie głosuję, bo nie mam na kogo. Naprawdę. W każdej partii widzę więcej wad niż zalet, a nie

deklarujących oddanie głosu na tę partię, zapewniało, że nie mają żadnych wątpliwości. Padały argumenty, że: „jak rządzili to dużo zrobili, a mogliby jeszcze więcej, ale ci inni im nie pozwolili”, „nie dadzą sprzedać Polski i nie zamkną nas, katolików, w rezerwach”; „rozliczą wszystkie afery i ukarzą winnych”.

Szósty wyborca PiS mówi tak: „Dotąd, jeśli głosowałem, to moje poparcie dawały partii liberalne światopoglądowo i w podejściu do gospodarki. A teraz zagłosuję na Prawo i Sprawiedliwość, choć ta partia brzydzi mnie właściwie we wszystkim. Brzydzi mnie jej ideologiczny hunbejwinizm, brzydzi mnie gospodarczy populizm, nie znoszę Kaczyńskiego, Macierewicza i Szydło. Ale dostanę mój głos, za obietnice przywrócenia wieku emerytalnego. To z mojej strony kara dla PO, za to, że ukradli mi dwa lata życia, wydłużając czas pracy i za to, że ukradli mi pieniądze z OFE...”

Inaczej wśród wyborców PO i Zjednoczonej Lewicy. W odniesieniu do partii sprawującej władzę tylko jedna osoba oceniła jej program działania i efekty czteroletnich rządów bez zastrzeżeń. Pani

Pan Artur, samorządowiec z miasta powiatowego mówi, że zasadniczo ma dylemat, bo najchętniej zostałby w domu, ale poczucie obowiązku mu na to nie pozwala. - Wybiorę Nowoczesną, bo nie ma innej alternatywy. Platforma, na którą głosowałem, zawiodła mnie bardzo. Można się zachwycać nowymi drogami czy stadionami, ale te inwestycje to nie zasługa Platformy, tylko pozwalających na to okoliczności - Drogi budowały i PiS, i SLD, i każdy, kto by rządził. Platforma miała przeprowadzić szerokie reformy strukturalne, zlikwidować KRUS, branżowe przywileje, zmniejszyć biurokrację, sprawić, by państwo było przyjaźniejsze dla obywatela. I zmarnowała 8 lat, więc mówię „Dosyc” i popieram deklarującego to wszystko Ryszarda Petru. Choć nie bez obaw, zwłaszcza w odniesieniu do bezbarwnych, mam wrażenie, przypadkowych kandydatów na listach. Oby nie skończyło się to tak, jak z (nie z mojej bajki) Ruchem Palikota, który miał wyrazić, przekonujących liderów, a rozpadł się przez postów karierowiczów i z przypadku.

Podobne pytania, jak do 50 losowo wybranych, anonimowych wyborców, zadałem 10 osobom z tzw. lokalnego establishmentu. W założeniach miały to być to te same osoby, co przed czterema laty. Chciałem sprawdzić, czy i jak zmieniły się ich poglądy. Nie do końca to wypaliło, między innymi z tego względu, że jeden sam teraz kandyduje w wyborach, dwóch awansowało na wysokie stanowiska i kontakt był niemożliwy.

W tej grupie wyborców frekwencja zapowiada się rewelacyjnie. Dziewięć rozmówców zapewniło, że na wybory pójdzie i odda ważny głos. Preferencja rozkłada się następująco: - 3 osoby PO, 2 - PiS, 2 - Nowoczesna, 1 - Zjednoczona Lewica, 1 - Kukiz 15 lub KORWiN.

Na wybory nie pójdzie jeleniogórski prokurator. - Będę w tym czasie na urlopie za granicą. Poszedłbym tam głosować, bo uważam to za obywatelską powinność, ale - wstyd się przyznać - przegapiłem moment, do kiedy trzeba było wystąpić o zaświadczenie. Lecz z urlopu z tego powodu nie zrezygnuję - śmieje się.

Pan prokurator przed czterema laty głosował na tradycyjną lewicę i teraz byłoby tak samo, choć robi to z coraz mniejszym przekonaniem, i rozważa poparcie Partii Razem.

Wśród wyborców zapowiadających głosowanie na PO motywy bardzo różne. Dyrektor spółki komunalnej, który cztery lata temu głosował na Platformę tylko dlatego, aby PiS nie doszedł do władzy, teraz tak samo robi już z pełnym przekonaniem. - Sprawdzili się. Postęp infrastrukturalny, jaki dzięki Platformie dokonał się w kraju, jest nie do przecenienia. Również zapowiadany kierunek działań jest dobry - gwarantuje postęp - tłumaczy swoje preferencje. Jeleniogórski adwokat uważa, że trzeba więc wybierać tych, którzy najmniej zaszkodzą i najwięcej pomogą, podkreślając, że w tej właśnie kolejności. I zapowiada, że głos odda na Zofię Czernow: - To ważne, żeby był ktoś stąd; zawsze bliższa koszula ciału. Działacz organizacji społecznej zdecydowany jest głosować na S. Huskowskiego. - Potrzebni nam są politycy skuteczni w rozwiązywaniu spraw dotyczących całego kraju. Jeśli parlamentarzysta zaczyna zajmować się połączeniami kolejowymi z miasta do miasta, to rozmienna swój mandat na drobne. Lokalnymi sprawami niech się zajmują lokalni politycy - uzasadnia swoje wskazanie. Z zastrzeżeniem, że pierwsza reakcja kandydata po „zesłaniu” go do okręgu jeleniogórsko-legnickiego (S. Huskowski jednoznacznie okazał wtedy niezadowolony) dała mu sporo do myślenia.

Prezes dużej spółki jeszcze się zastanawia, komu odda głos. - Zawsze głosowałem na partię z programem na prawo od centrum. Teraz byłoby to Bezpartyjni Samorządowcy, ale nie udało im się zarejestrować list. Rozważam więc między partiami KORWiN i Kukiz 15 - w obu jest wiele punktów, które akceptuję, ale i wiele takich, do których podchodzę krytycznie; muszę się zastanowić, która będzie mi bliższa. Dlaczego nie PiS? Jestem zdecydowanym przeciwnikiem partyjnego duopolu, z którym mamy obecnie do czynienia i trzeba zrobić wszystko, żeby ten układ rozbili.

Żadnych dylematów nie ma prezes drugiej firmy, który powtórzył to, co przed rokiem. - Zagłosuję nie tyle na PiS, ile na panią Machałkę. Ma trzeźwe spojrzenie na rzeczywistość, chęć do pracy i pokazała zaangażowanie w poprzedniej kadencji, więc zasługuję, by ponownie znalazła się w Sejmie.

Marek Lis

Przy redakcyjnym telefonie dyżurował dziennikarz Robert Zapora Kto o to zadba?

Jak długo potrwać remonty dróg dojazdowych w mieście, czy "zameczek" na Zabobrze będzie zabezpieczony przed zimą, czy właściciel rudery na tym samym osiedlu wreszcie ją wyremontuje? To najważniejsze pytania ubiegłotygodniowego dyżuru redakcyjnego.

- Rozkopali tę ulicę (Wincentego Pola w Jeleniej Górze) i zostawili. Nic tam się nie dzieje, tylko kierowcy muszą uważać, bo nawierzchnia nierówna - zgłosił pan Roman, kierowca z Jeleniej Góry. Chodzi o to, że robotnicy zostawili rozkopany odcinek ulicy, w okolicach skrzyżowania z Aleją Solidarności, i przenieśli się w okolice zakładu Jelfa. - Czy nie można skończyć jednego odcinka i zacząć drugi? - pyta Czytelnik. - Kłopoty z przejazdem są tym większe, że zamknięta dla ruchu jest ulica Łomnicka.

Otrzymałmy także sygnał od mieszkańca Zabobrza. - Dobrze, że naprawili dach na budynku tzw. zameczku na Zabobrze, ale wieżyczka jest w opłakanym stanie: są dziury wypchane jakimś szmatami. Jeśli nie zabezpieczą tego przed zimą, to zniszczenia będą jeszcze większe - argumentuje.

Inny mieszkaniec Zabobrza zwraca uwagę na ruinę, znajdującą się przy ulicy Różyckiego, pomiędzy pocztą, szkołą podstawową a przychodnią Promed. - Stoi to chyba od 20 lat. Nic się tam nie dzieje. Zarosło to krzakami, płot ledwo stoi - mówi nam mieszkaniec. - Jeżeli jest jakiś

właściciel, a na pewno jest, to albo niech to dokończy, albo niech zburzy.

W sprawach remontów ulic i "zameczku" interweniowaliśmy u zastępcy prezydenta Jeleniej Góry Jerzego Łuźniaka.

- Ulica Łomnicka powinna być rozliczona do końca listopada. A to oznacza, że

podpisaną umowę z wykonawcą na położenie dywanika asfaltowego na całym odcinku. My stoimy na stanowisku, że powinni to podzielić na etapy. Zobowiązałem dyrektora Miejskiego Zarządu Dróg i Mostów, żeby do końca tygodnia wyjaśnił sprawę z Wodnikiem - mówi.



Kierowcy narzekają na utrudnienia związane z remontem ulicy Łomnickiej.

prace zakończą się wcześniej. Mam nadzieję, że pod koniec października droga będzie już przejezdna - mówi. - Na ulicy Wincentego Pola cały czas trwają prace związane z wymianą sieci kanalizacyjnej. Dyscyplinujemy spółkę Wodnik, żeby te wszystkie prace zostały wykonane, w szczególności na wspomnianym skrzyżowaniu. Wodnik tłumaczy, że ma

- Co do zameczku - kontynuuje Jerzy Łuźniak - konstrukcja wieżyczki musi zostać zmieniona. Przed zimą zostanie to zabezpieczone - zapewnia. - Przypominam, że mamy gotowy projekt transgraniczny, z czeskim partnerem, na remont tego obiektu. Jak tylko zostaną uruchomione środki unijne, złożymy wniosek i będziemy ubiegali się o dofinansowanie - dodał.



R. ZAPORA

Znacznie większy problem jest z rudą przy ul. Różyckiego. - Raz na jakiś czas wysyłamy właścicielowi nakaz porządkowy. I on do tych nakazów się stosuje - mówi Jacek Winiarski, zastępca komendanta Straży Miejskiej w Jeleniej Górze. Dotyczy to jednak utrzymania porządku: poprawienia płotu, wycięcia krzaków, usunięcia śmieci. Straż nie może natomiast nakazać wyburzenia obiektu. To teoretycznie zadanie dla Powiatowej Inspekcji Nadzoru Budowlanego. Niestety, tylko teoretycznie. - Nie wiemy nawet, kiedy właściciel otrzymał pozwolenie na budowę. Na pewno było to jeszcze przed powstaniem inspekcji, czyli przed 1999 rokiem - mówi powiatowy inspektor Hanna Jaśkiewicz. - Z pewnością już wygasło a to oznacza, że nie jest to budowa. Nikomu nie zagraża. - Jeśli to nie jest budowa, to co? - dziwi się Jacek Winiarski. Zapowiedział, że straż wystąpi do Wydziału Geodezji UM z prośbą o zbadanie tej sprawy i zajęcie stanowiska.

Inne tematy, przekazane przez mieszkańców, opisaliśmy bądź opisujemy oddzielnie na łamach nj24.pl lub „Nowin Jeleniogórskich”.

Robert Zapora

Masz sprawę do dziennikarza? Zadzwoń!

Jelenia Góra

- 501 465 588

- 793 585 830

powiat jeleniogórski

- 601 582 622

powiat bolesławiecki

- 601 582 622

powiat kamiennogórski

- 601 543 538

powiat lubański

- 606 665 454

powiat lwówecki

- 694 792 203

powiat zgorzelecki

- 606 665 454

powiaty: jaworski i zlotoryjski

- 694 792 203

redakcja

- 75 642 44 20

W każdą środę od 10 do 14.00 w biurze na ul. Skłodowskiej-Curie na Czytelników czeka nasz dziennikarz.

Zadzwoń do nas

O tym, co niepokoi, drażni, irytuje lub wymaga dziennikarskiej interwencji, można rozmawiać z dziennikarzem dyżurnym w środę, w godz. od 10 do 14 osobiście lub zadzwonić pod numer: **75/64-24-485**

Brawa i gwizdy

Brawa dla:

Zwycięzców XV. edycji konkursu na „Najładniejszy balkon, przydomowy ogród kwiatowy i teren wokół Wspólnoty Mieszkaniowej”, ogłaszany dorocznie przez miasto Zgorzelec. W kategorii „Najładniejszy ogród przydomowy” zwyciężyli kolejno: Klaudia Obiegala-Przysło, Ewa Maguliszyn, Elżbieta Puciłowska. W kategorii „Najładniejszy teren wokół Wspólnoty Mieszkaniowej” zwyciężyli kolejno: Wspólnota Mieszkaniowa ul. Karłowicza 19A-D, Wspólnota Mieszkaniowa ul. Karłowicza 29-35, Wspólnota Mieszkaniowa ul. Wyspiańskiego 10-20. W kategorii „Najładniejszy balkon” nie wyłoniono zwycięzców. Wyróżnienia otrzymali: Katarzyna Lichocka, Wiesława Karwecka oraz Izabela Kaputa. Dzięki nim wszystkim Zgorzelec jest o wiele ładniejszy. (mat)

Blisko stu mieszkańców Przesieki za roboty w czynie społecznym przy górskim wodospadzie Podgórze, jednym z najpiękniejszych w Karkonoszach. Malują i naprawiają barierki i ławki na szlakach, budują schody, dla turystów postavili przewoźną saunę.

(stob)

Piłkarzy GLKS-u Jeżów Sudecki - Czerńca z jeleniogórskiej B-klasy, laureatów tegorocznego Pucharu „Fair Play” starosty jeleniogórskiego Anny Koniecznyńskiej. Trofeum i 500-złotowy bon na sprzęt sportowy na sesji Rady Powiatu odebrał prezes klubu Wacław Lesik.

(stob)

Gwizdy dla:

Z ostrzeżeniem dla Czytelników „NJ” od pana Jerzego Górskiego. Podczas redakcyjnego dyżuru poinformował, że w internecie dostawca przesyłek www.epaczka.com.pl każe sobie słono płacić i podszywa się pod prawidłowy adres dostarczyciela paczek www.epaczka.eu. Sprawę wyjaśnia Rzecznik Praw Konsumentów.

(stob)

Dla chuliganów za comiesięczne nocne wybryki i akty wandalizmu w Zielonce i w Czerwonej Wodzie. Zniszczyli oni ogrodzenie przy budynku klubu Relax i z połamanego drewna rozpalili ognisko, a także spalili przystanek autobusowy przy szkole podstawowej.

(stob)

Senioralia w Domu Seniora „Grześ”

W Domu Seniora „Grześ” w Karpaczu świętowano „Senioralia”. Jak w całej Polsce, także i tutaj październik jest miesiącem obfitującym w uroczyste i radosne chwile, poświęcone najstarszej grupie społeczeństwa.

Święto seniorów w Domu Seniora „Grześ” obchodzono „w terenie” i na miejscu. Pensjonariusze wzięli udział w wielkiej fecie zorganizowanej w Jeleniej Górze. Domowe uroczystości miały miejsce w poniedziałek, 5 października, z udziałem samorządowców i posłanki na Sejm, Zofii Czernow. Ta ostatnia, jako opiekun i przyjaciel placówki, obdarowała pensjonariuszy drobnymi upominkami.

W Domu Seniora „Grześ” w Karpaczu przebywają obecnie 22 osoby. Najmłodszy domownik w tej placówce opiekuńczo-pielęgnacyjnej ma 35 lat, najstarsza mieszkanka „Grzesia” przed miesiącem ochodziła 101. urodziny. Większość pensjonariuszy przekroczyła osiemdziesiąty rok życia.

- Mieszkają tu osoby schorowane, niezdolne do samodzielnego życia. I te, które

nie mają wsparcia w rodzinie. Zapewniamy im całodobową opiekę pielęgnacyjną. Starsze osoby chętnie opowiadają o swoich rodzinach, swoim życiu. Są dzielne, uśmiechnięte i nadal z planami na przyszłe lata - opowiada Lidia Łotocka,

Dom Seniora „Grześ” działa w Karpaczu od trzech lat. Mieszkają tu osoby wymagające całodobowej opieki z powodu wieku lub choroby, ale niewymagające specjalistycznego leczenia szpitalnego. Mieszkańcy mogą korzystać z usług rehabilitanta przyjeżdżającego tu ze szpitala. Na miejscu mają zapewnioną całodobową opiekę pielęgnacyjną, a także zajęcia usprawniające pamięć i kondycję fizyczną. Pokoje są dostosowane do potrzeb osób niepełnosprawnych. Niektórzy z pensjonariuszy przenieśli tu część swojego wyposażenia z domu.

- Staramy się zapewnić pensjonariuszom domową atmosferę przez cały rok - zapewnia dyrektor Domu Seniora „Grześ”.



Dom Seniora „Grześ”

Karpacz,
ul. Skłodowskiej-Curie 9

Tel. 75-76-19-784

Tel. 607-445-996

fax 75-761-99-08

e-mail:
pensjonatgrzes@go2.pl



Przedsiębiorstwo Farmaceutyczne Jelfa SA

serdecznie zaprasza swoich emerytów i rencistów do obejrzenia wystawy przygotowanej specjalnie z okazji 70-lecia działalności zakładu.

Wystawa będzie udostępniona w siedzibie firmy w Jeleniej Górze przy ul. Wincentego Pola 21 w dniu 24 października 2015 roku (sobota) w godzinach 10.00-14.00.

Chętnych do odwiedzenia naszej wystawy bardzo prosimy o skontaktowanie się z nami pod numerem telefonu 75 64 33 239, gdzie zostaniecie Państwo poproszeni o podanie imienia i nazwiska oraz otrzymanie Państwo szczegółowe informacje na temat tego dnia.

Serdecznie zapraszamy.

Mieszkaniec Jeżowa Sudeckiego uważa, że gmina łamie prawo

Czyja ta działka?

Do kogo należy działka nr 545 przy głównej drodze niedaleko Urzędu Gminy w Jeżowie Sudeckim? Nasz czytelnik twierdzi, że wójt panoszy się na nieswojej ziemi, łamiąc do tego prawo. Edward Dudek odpowiada, że to nieprawda, wszystko się dzieje zgodnie z prawem, a za jakiś czas działka będzie własnością gminy.

mnóstwo gruzu, a do tego postawiono wiatę przystankową - mówi krytyk gminnych porządków. W jego ocenie taka warstwa nawiezonego gruzu i ziemi zagraża murowi oporowemu przy potoku, bo nie zadbane o prawidłowe odwodnienie.

Edward Dudek, wójt Jeżowa Sudeckiego, odpowiada, że sytuacja wygląda

tak dawno teren był zakrzaczony, zarośnięty, zagrożenie stwarzały duże lipy, straszyły pozostałości spalonego drewnianego budynku. Podkreśla też, że prace związane z podniesieniem gruntu także zostały wykonane fachowo.

W urzędzie przyznają, że stan prawny nieruchomości może się wydać niezrozumiały. - Państwo Szyngielowie nie żyją, a pani Józefa wiele lat przed śmiercią mieszkała u córki w Warszawie. Jakiś czas temu działkę nabył mieszkaniec powiatu, ale nie dopełnił stosownego wpisu do księgi wieczystej, gdzie jako właściciele wciąż widnieją poprzedni właściciele.

- To jednak nowy właściciel od lat płaci za działkę podatki. Z nim załatwialiśmy sprawę wycinki drzew. Umówiliśmy się, że wszystko przeprowadzi gmina - mówi wójt. Gmina także nawiozła ziemi, zasiała trawę. - Zrobiliśmy to, bo korzystamy z tej działki. Stoi na niej przecież gminna wiatka - słyszymy. Posiadacz działki zapowiada, że nie jest nią zainteresowany i gdy ureguluje do końca stan prawny, chętnie działkę samorządowi odsprzeda. Działka ma niespełna 500 m kw i choć zlokalizowana jest przy głównej drodze, niewiele się tam da zrobić. W świetle planu zagospodarowania przestrzennego ewentualny budynek mógłby stanąć w odległości nie mniejszej niż 8 m od drogi, a to oznacza, że nie zmieści się na tej działce żadna nieruchomość.

- W przyszłości zorganizujemy tutaj kilka miejsc parkingowych, może skwer z ławeczkami - planuje wójt. Wyraża przy tym zdziwienie, iż komuś we wsi może się nie podobać, że zamiast zaniedbanego kawałka wsi jest zagospodarowany, uporządkowany teren.

(sad)



S. SADOWSKI

Gmina wyrównała teren i wycięła krzewy oraz drzewa na działce, która do niej nie należy. Zrobiła to, bo korzysta z terenu, na którym stoi wiatka przystankowa. - Drzewa zagrażały czekającym na przystanku i przechodniom - mówi wójt Dudek.

Działka, o której mowa, to niewielki grunt między drogą a potokiem Szumiąca, koło domu ludowego, gdzie miejsca jest za mało aby postawić np. dom mieszkalny. Należała do państwa Józefa i Bolesława Szyngielów, ale oboje już nie żyją. Według jednego z mieszkańców gmina bezprawnie zagospodarowała sobie ten kawałek ziemi, robiąc do tego rzeczy naganne. - Wycięto tam drzewa, nasypało

zupełnie inaczej. Wiatka przystankowa stała tam jeszcze od czasów, gdy w gminach rządili naczelnicy, czyli od blisko 30 lat. - W ubiegłym roku postawiliśmy nową, bo stara się sypała, zagrażała czekającym na autobus pasażerom, także dzieciom - mówi. Z kolei decyzja o wycince drzew zapadła przed laty, niedawne wycinki odbyły się z zachowaniem wszelkich prawnych reguł. Wójt Dudek podkreśla, że jeszcze nie

90 mln zł inwestycji i 900 miejsc pracy

Spółka Kosikowski & Kresky, specjalizująca się w produkcji elektronicznych płyt drukowanych, oraz producent wyposażenia kuchennego firma Kermaan zainwestują w Lubaniu. Przedsiębiorstwa otrzymały zezwolenia: w pierwszym przypadku na poszerzenie, a w drugim na prowadzenie działalności w tamtejszej podstrefie Kamiennogórskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej Małej Przedsiębiorczości. W Lubaniu jest już 9 inwestujących w podstrefie przedsiębiorców, co oznacza, że poczyniono nakłady rzędu 90 mln zł oraz że powstało 900 nowych miejsc pracy.

Spółka Kosikowski & Kresky (kapitał niemiecki) już od stycznia działa w Lubaniu i zainwestowała dotąd 6 mln zł oraz zatrudniła 45 osób. Aż 90 proc. jej produktów jest eksportowanych. Specjalizuje się w wytwarzaniu maszyn i automatów służących do produkcji płyt drukowanych,

będących elementem bazowym dla urządzeń elektronicznych: telewizorów, radioodbiorników, monitorów, laptopów. Firma pracuje też nad innowacyjnym automatem, który trafi do Korei. To skomplikowana trzydziestometrowa linia, na której przygotowywane będą płytki do kolejnej generacji smartfonów.

Polska spółka Kermaan chce się rozwijać po udanym debiucie sprzedażowym na europejskich rynkach (sieć salonów firmowych). W Lubaniu będą produkować m.in. okapy kuchenne, artykuły wyposażenia kuchni oraz meble o szerokim spektrum zastosowania. W swój zakład zainwestują 3 mln 250 tys. zł. Początkowo zatrudnią kilkanaście osób. Kermaan S.C. rozwinie także działalność projektową i badawczo-wdrożeniową na potrzeby własnej produkcji. 70 proc. wyrobów sprzeda za granicę.

Zainteresowanie przedsiębiorców Lubaniem to nie tylko efekt

lokalizacji - bliskość autostrady i granicy z Niemcami. Kto wie, czy większego znaczenia nie ma dostępność na lokalnym rynku fachowców, mających duże doświadczenie w produkcji urządzeń, maszyn i automatów do procesów tzw. chemii mokrej. Na pewno inwestorzy biorą też pod uwagę, że lubańskie szkoły średnie, zwłaszcza zawodowe, bardzo aktywnie współpracują z potencjalnymi pracodawcami, kształcąc według konkretnych „zamówień”.

Nie dalej jak wczoraj w Zespole Szkół Panadgimnazjalnych nr 2 w Lubaniu otwarto klasę pod patronatem Kamiennogórskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej, w ramach Strefowego Klastra Edukacyjnego, gdzie kierunki kształcenia odpowiadają zapotrzebowaniu lokalnego rynku pracy. To też oznacza inwestycje na lokalnym rynku - w tym przypadku wartość 65 tys. zł.

(mal)

Twarze jeleniogórskiego biznesu

Biznesmen myśli o polityce

Rozmowa z Grzegorzem Stankiewiczem, jeleniogórskim przedsiębiorcą, politologiem.

- Pana kariera ma iście amerykański charakter. Z symbolicznym kapitałem rzucił Pan dziesięć lat temu posadę w firmie i rozpoczął działalność na swoim...

- Tak było. Pierwszych klientów obsługiwałem, kupując wykładowe we Wrocławiu i przewożąc je osobowym Clio... Od tamtego momentu moją firmę bardzo rozwinałem. Działam głównie w branży wykładzin obiektowych. Niedawno postawiłem duży obiekt przy ul. Zgorzeleckiej z siedmusetmetrowym salonem sprzedaży. Poza wykładzinami oferujemy także drzwi, panele. Zatrudniam na etatach 20 osób. Przy dużych zleceniach, realizowanych w innych rejonach Polski, posiłkujemy się firmami podwykonawczymi.

- Oczywiście. Mamy bardzo dobre ceny, które po przeanalizowaniu, zwłaszcza dodatków, okazują się znacznie korzystniejsze. Mamy też asortyment, którego w sieciówkach klient nie znajdzie. Poza tańszą ofertą mamy towar rzadszy, oryginalny, niepowtarzalny. Do tego w miarę potrzeb oferujemy obmiar i profesjonalny montaż. Tego sieciówki nie mają.

- Jest Pan spełnionym, skutecznym przedsiębiorcą. Skąd pomysł, żeby zająć się sprawami społecznymi, polityką?

- Z wykształcenia jestem politologiem, taka działalność jest więc dla mnie oczywista. Zawsze to chciałem robić, ale dotąd pochłaniała mnie praca w firmie. Teraz zbiegło się to dodatkowo z pojawieniem się



- Jak ma Pan plany biznesowe na przyszłość?

- Już teraz działamy w całej Polsce. Sprzedajemy i montujemy blisko 100 tys. metrów kwadratowych wykładzin rocznie. Nasza pozycja wciąż rośnie. W związku z tym chcę przekształcić firmę w spółkę prawa handlowego. Także po to, aby móc ją oddać w zarządzanie, zając się czym innym. Mam zamiar otworzyć firmowe salony w Wałbrzychu i Legnicy oraz wybudować własny oddział we Wrocławiu. Dziś tam wynajmujemy pomieszczenia. Chcemy się otworzyć na sprzedaż detaliczną i kontraktową.

- Jest szansa, żeby skutecznie konkurować z wielkimi sieciami budowlanych supermarketów?

ugrupowania Ryszarda Petru, którego oferta, stawiająca na mądry rozwój gospodarczy, uciekająca od partyjniactwa, stawiająca na ludzi z regionów, trafiła w moje poglądy społeczno-polityczne. Dziś w polityce uderza mnie to, że posłowie reprezentują przede wszystkim swoje partie, a nie mieszkańców swoich okręgów wyborczych. Dzieje się tak dlatego, że są zależni od wodzów partyjnych, sami w życiu zawodowym, poza polityką, niczego nie zdziałali. W swojej działalności chcą się przyczynić do tego, aby ani żadne z mojej trójki dzieci, ani inni nie musieli wyjeżdżać za granicę w poszukiwaniu lepszego życia.

Okiem Kubka

OJCZYŻNA

Miejsce na Ziemi, gdzie człowiek pragnie żyć i w którym się czuje u siebie: Rodzina. Naród. Ojczyzna. Państwo. Religia. Ludzkość. - Przedstawiam swój punkt widzenia.



Do rodziny się przynależy urodzeniem. Do narodu zostaje się przypisanym wspólną historią. Do państwa - polityczny twór - zadekretowanym obywatelstwem. Do religii: wyznawaną wiarą. A do ludzkości - człowieczeństwem.

OJCZYŻNA powinna być moralnym wyborem. Jestem w tym miejscu sobą, dla siebie i swoich. Choć także z tego miejsca - chcę współuczestniczyć z innymi rodzinami w sprawach dotyczących narodu, państwa, religii i ludzkości.

Wartością rodziny są jej członkowie, złączeni węzłami krwi i przyjaźni. Wartością narodu - współrodacy z całym dorobkiem kultury. Wartością państwa: wolni, z równymi prawami, wszyscy obywatele. Wartością religii: mądrzy, głęboko żyjący Bogiem wyznawcy. Wartością ludzkości - każdy bez wyjątku człowiek.

Wartością ojczyzny są ludzie, którzy czują się jedno - choć przynależą do różnych narodów, państw albo religii. Ludzie, którzy RAZEM - w zgodnej i ochotnej współpracy - wypełniają sumiennie swoje obowiązki dla dobra wspólnego.

Niewłaściwe jest - w przypadku rodzin, narodów, państw oraz religii - nadmierne przywiązywanie wagi do własnej historii czy doświadczanych we wspólnocie Losu wojen, klęsk, dokonani i mitów czy legend. Albowiem wtedy upiory przeszłości jawią się jako niebezpieczne zagrożenie dla teraźniejszości - dla własnej tożsamości.

Idealizowanie własnej tożsamości generuje przeciwstawianie siebie innym. Prowadzi do zamykania się w swoim rodzinnym, narodowym, państwowym i religijnym kręgu. Czego owocem są:

EGOIZM - liczy się wyłącznie moja rodzina. NACJONALIZM oraz RASIZM: ważny jest tylko nasz naród. FASZYZM - obce państwo to wróg. FUNDAMENTALIZM - inne religie są fałszywe.

Historia potwierdza. Taka postawa: między sąsiadami, między narodami i między państwami oraz pomiędzy religiami - jest najkrótszą drogą do krwawych waśni i nienawiści. Wyznaczają ludzi między sobą GRANICE, bo się od innych różnią. Budują MURY, gdyż z obcymi nie chcą mieć nic wspólnego. Kopią FOSY pełne uprzedzeń, bo inni są wcieleniem najgorszego.

Tak naprawdę: tożsamość wszyscy ludzie mają jedną - godność człowieka i tę samą - człowieczeństwo. Wyłącznie człowiek, jako konkretna jednostka, ma własny Los. I to ten osobisty Los poszczególnych ludzi jest twórczym materiałem dziejów - rodziny, narodu, państwa, religii i całej ludzkości.

Widzę Ziemię, Czytelniku, jako ojczyznę wszystkich ludzi. A więc każdy na niej zakątek może być moją ojczyzną. Obcy czy inny - tę moją też może wybrać jako swoją.

Na małym skrawku czy dużym obszarze - ważne, żeby pamiętać, co wyraził Cyprian Kamil Norwid w zdaniu: „Ojczyzna jest to Wielki-Zbiorowy OBOWIĄZEK”.

- A dla Ciebie, Czytelniku?

KUBEK

Z archiwum X Trzech na jednego

Dziś takie sprawy wspomina się jako anegdotę, ale za „komuny”, gdy ktoś zadarł z „panem władzą”, mógł z łatwością trafić za kratki. Smak życia za kratami poczuł przez chwilę Andrzej R., były milicjant - dochodzeniowiec, który zrezygnował z pracy w resorcie, bo bardziej opłacała mu się prywatna inicjatywa prowadzona z ojcem. Prokuratura zarzuciła mu naruszenie nietykalności funkcjonariuszy MO, pobicie i ucieczkę z miejsca zdarzenia.

Pod koniec lat 70. „Orlinek” w Karpaczu był ekskluzywnym, jak na peerełowskie warunki, hotelem. Któregoś wieczoru zjawił się tam ze swoim ojcem i kilkoma znajomymi Andrzej R. Impreza trwała w najlepsze, parkiet był pełny, a nad gośćmi miały pieczę oczy i uszy tajniaków z SB.

W pewnym momencie w lokalu pojawili się trzej umundurowani milicjanci. Chcieli się rozmówić z byłym kolegą po fachu. To był jakiś dawny zatarg, który - zdaniem mundurowych - wymagał ostatecznego wyjaśnienia.

- Mój klient nie dał się sprowokować, a że panowie milicjanci nie przyszli służbowo, choć byli na służbie, więc nie mieli podstaw, by niewinnego człowieka zabierać ze sobą. Po krótkiej pyskowie opuścili lokal - wspomina mec. Tadeusz Wróblewski, który

był obrońcą Andrzeja R.

Po zakończonej imprezie w „Orlinku”, przed świtanem, Andrzej R. z ojcem wracali autem do Jeleniej Góry. Jakież było ich zdziwienie, gdy na odludziu zobaczyli w oddali radiowóz i funkcjonariusza dającego znak czerwonym lizakiem do zatrzymania się. Duży fiat podjechał pod milicyjny gazik. Andrzej R. wysiadł z samochodu, a jego ojciec został w środku. W tym czasie do jednego z milicjantów podeszło dwóch kolejnych funkcjonariuszy. Byli to ci sami, którzy spotkali się wcześniej z Andrzejem R. w „Orlinku”.

Milicjanci ruszyli w kierunku mężczyzny, ale były dochodzeniowiec już wiedział, że nie będzie to rutynowa kontrola, więc uprzedził ich kolejne ruchy. Dla mężczyzny w sile wieku, do tego karateki, nie było to jakieś wielkie wyzwanie. Doskoczył do dwójki mundurowych, którzy stali blisko siebie, złapał obu za kołnierze i z całej siły trzasnął ich głowami, jedną o drugą. Mundurowi padli zamroczeni, a trzeci funkcjonariusz, zaskoczony obrotem

sprawy, stanął jak wryty. Po chwili i on leżał już na ziemi, nie bardzo wiedząc, co się stało.

- Pan Andrzej położył równo obok siebie trzech stróżów prawa na ziemi przy radiowozie, pozbierał ich czapki i ułożył im na piersi, po czym wsiadł w samochód i odjechał. Ukrył się na tydzień, a akcja poszukiwania bandyty, który zaatakował trzech milicjantów, była zakrojona na szeroką skalę. Po tygodniu został zatrzymany i aresztowany, a postawione mu zarzuty groziły karą bezwzględnego pozbawienia wolności. W czasie przesłuchań mówił tak: „Nazywam się Andrzej R., mieszkam w Jeleniej Górze przy ulicy... i nic więcej panom nie powiem” - dodaje mec. T. Wróblewski.

Akt oskarżenia przeciwko mężczyźnie trafił do sądu, rozpoczął się proces. Składowi orzekającemu przewodniczył sędzia Marcin Cieślowski.

- Linia obrony mojego klienta była prosta - działał w obronie koniecznej. On był sam, a funkcjonariuszy trzech, do tego uzbrojonych w pałki, posiadających przy sobie broń. Przecież gdyby chciał ich pobić, to by ich sprął i zostawił, a on przecież nieprzytomnych mężczyzn ułożył godnie przy radiowozie, tak, by się im nic nie stało - odtwarza w pamięci tamtą sprawę mec. T. Wróblewski.

Świadkowie, którzy widzieli scysję funkcjonariuszy i Andrzeja R. w „Orlinku”, potwierdzili, że oskarżony zachowywał się spokojnie, że nie dążył do konfrontacji. Tym bardziej, że milicjanci - ofiary pobicia nie byli zbyt przekonujący i gubili się w swoich zeznaniach. Sąd uznał, że oskarżony działał w warunkach obrony koniecznej i uniewinnił mężczyznę. Prokuratura, która żądała kary 6 lat więzienia dla sprawcy, po otrzymaniu pisemnego uzasadnienia wyroku odstąpiła od wywiedzenia rewizji.

GOK

Na marginesie

JELEŃ GÓRA

31-letni pracownik budowlany, wykonując zlecenie swego pracodawcy przy remoncie prywatnego mieszkania, okradł jego właścicielkę. Przywłaszczył sobie nawigację, aparat cyfrowy, ze wnętrzna pamięć, biżuterię o łącznej wartości 6 tys. zł. Stracił robotę, a sąd może mu zagospodarować najbliższe pięć lat życia.

10 razy kradł kamery na szkodę różnych firm i instytucji w Jeleniej Górze. W sumie 26-latek wyrządził szkód na 13 tys. zł. Policja ustala, co mężczyzna robił ze sprzętem. Grozi mu do 5 lat więzienia.

16-latek wyrwał 95-letniej kobiecie torebkę i uciekł. Kobieta straciła 90 zł, dokumenty, kartę bankomatową i różaniec. Policjanci odnaleźli złodzieja w pobliskim salonie gier. Przystępca stanął przed sądem rodzinnym.

Zapakował telewizor do wózka i pewnym krokiem przeszedł linię kas w jednym ze sklepów ze sprzętem RTV. Został zatrzymany dopiero poza sklepem. Teraz 53-latkowi bez stałego miejsca zameldowania grozi do 5 lat więzienia.

Kierował polonezem i przemierzał nierówności ulicy Warszawskiej, kiedy zatrzymał go patrol policji. Okazało się, że 30-latek ma przy sobie kilka porcji amfetaminy. Wiele wskazuje na to, że był też pod wpływem narkotyków. Próbkę krwi badane są właśnie w laboratorium. Mężczyźnie grozi do 3 lat pozbawienia wolności.

30-letni włamywacz działał w mieście i okolicy - okradał domy i mieszkania. Ma na koncie co najmniej 9 takich skoków. Kradł głównie biżuterię i pieniądze. W sumie poszkodowani swoje straty ocenili na kilkadziesiąt tysięcy złotych. Mężczyzna może trafić za kratki na 10 lat.

KAMIENNA GÓRA

4100 porcji metafetaminy i pięć krzaków konopi indyjskich w przydomowej szklarni ujawnili policjanci, którzy wtargnęli na posesję 33-latkę w miejscowości pod Kamienną Górą. Narkotyki miał ukryte w lodówce. Mężczyzna nie był dotąd karany, teraz grozi mu nawet do 8 lat więzienia.

KLICZKÓW-DOBRA

Na drodze wojewódzkiej nr 350 wczesnym rankiem doszło do poważnego wypadku samochodowego. Volkswagen garbus uderzył na łuku drogi w drzewo. 21-letni pasażer w stanie ciężkim trafił do szpitala. 24-latkowi, kierowcy, nic się nie stało. Jednak stwierdzono, że prowadził po pijaku - miał 1,5 promila alkoholu we krwi. Grozi mu do 12 lat więzienia

KOWARY

Ukradli skuter wart 6 tys. zł i przemierzali nim ulice Kowar. Motorek

stał zaparkowany przy ogródkach działkowych. Poszkodowany zgłosił kradzież, a policja szybko namierzyła sprawców. Złodzieje, 17- i 22-latek, trafili do aresztu. Czekają ich proces i perspektywa odsiadki nawet 5 lat.

ZGORZELEC

23-latek ukraść 8 aluminiowych najazdów z zaparkowanej ciężarówki, o wartości 40 tys. zł. Policja szybko dotarła do posesji, gdzie fanty zostały ukryte. Tam też zatrzymano kolegę złodzieja, którego oskarżono o paserstwo. Okazało się, że 22-latek w ostatnim czasie dokonał też innych przestępstw - włamał się do piwnicy, skąd wyniósł przedmioty o wartości 2 tys. zł, oraz ukraść koła z nowych samochodów transportowanych do jednego z salonów samochodowych. Tutaj narobił szkód na 9 tys. zł. Włamywaczowi i złodziejowi grozi do 10 lat pozbawienia wolności, paserowi - do 5.

(sad)

Serdeczne podziękowanie wszystkim,
którzy uczestniczyli w ceremonii
ostatniego pożegnania

Śp. Urszuli Szczepaniak

oraz pracownikom
Prokuratury Okręgowej w Jeleniej Górze
i Prokuratur Okręgu Jeleniogórskiego

Córka z Rodziną



USŁUGI

CZYSZCZENIE dywanów, tapicerki meblowej-Karcher,
781-88-36-88. 1759-G

Serdeczne podziękowania
Zakładowi Usług Pogrzebowych „Sims”
w Jeleniej Górze
za pomoc w organizacji uroczystości pogrzebowej
Śp. Urszuli Szczepaniak
Córka z Rodziną

Nikt nie zapłaci odszkodowania za dziki, które zniszczą ogródek czy trawnik

Buchtowanie i strzelanie

Na rozległej posesji Schmidtów w Jagniątkowie od kilku tygodni pojawiają się nocą stada dzików. Buchtują jak wściekle. - Kto mi za to zapłaci? - pyta pan Andrzej. Okazuje się, że nikt. Jak słyszymy w Kole Łowieckim „Głuszec”, problem w kolejnych latach będzie raczej narastał.

Dziki zryły dobrze ponad sto metrów zadbanego trawnika. Ostatnio podeszły tuż pod dom. - Problem był już w zeszłym roku, ale wtedy dziki robiły szkody na skraju blisko hektarowej działki. Któregoś ranka, pod koniec września zobaczyliśmy, że mamy zryty trawnik tuż pod domem - opowiada Andrzej Schmidt. Po skali szkód właściciel posesji ocenił, że to miejsce upodobało sobie spore stado. W sąsiedztwie dziki podeszły pod samo wejście. Tam jednak zwierzęta mogą być wabione przez gnijące owoce. U Schmidtów tego nie ma. - O tym, że dzików jest znacznie więcej, przekonać się można na spacerze w pobliskim lesie. Tu na górze jest zryte całe podłoże. Strach do lasu wejść - opowiada mieszkaniec Jagniątkowa.

Żona pana Andrzeja dzwoniła do koła łowieckiego, prosząc o interwencję, ale usłyszała, że przepisy zabraniają dokonywać odstrzału w odległości mniejszej niż 200 m od zabudowań.

Pan Andrzej szuka więc sposobu, jak zniechęcić dziki na własną rękę. - Raz

czekałem na nie do czwartej rano, ale jakby wyczuły i nie przyszły - opowiada. Miał plan, że kiedy je zobaczy, włączy silne halogeny, żeby je przestraszyć i zniechęcić. Dość skuteczna okazała się metoda, którą doradził im jeden z myśliwych. Chodzi o rozrzucenie ludzkich włosów po terenie. Ich zapach skutecznie odstrasza dziki, boją się. Pan Andrzej zdobył włosy u fryzjerki i rozrzucił je w newralgicznych miejscach. Tyle tylko, że to metoda krótkotrwała. Włosy „tracą” swoją moc po trzech, czterech dniach. - Trudno, żebym co rusz wysypywał włosy. Byłoby ich w końcu więcej niż trawy. A poza tym, skąd je brać? - rozważa.

Jest też inny sposób na nieproszonych, dzikich gości. Są specjalne, odstraszające preparaty, którymi nasadza się szmaty, sznur i „grodzi” nimi teren. - No, tylko, że nieduża butelka takiego roztworu kosztuje około 100 zł. Dlaczego ja mam na dziki wydawać, jak ja nie mam czasem na leki? - pyta mieszkaniec ul. Saneczkowej.

Schmidtowie obawiają się, że ostatnie wizyty dzików mogą być zapowiedzią ich całkowitego panoszenia się w kolejnych tygodniach. Pan Andrzej jest zdania, że tutaj potrzebny jest po prostu duży odstrzał, żeby problem ograniczyć radykalnie.

Andrzej Kieliszkowski, leśniczy Leśnictwa Rostoka w Michałowicach, oce-

nia, że w okolicy jest w tym roku mniej problem z dzikami. - Mam mniej zgłoszeń. Jest zwiększony odstrzał dzików - mówi. Dodaje, że we wrześniu dziki mają zwiększoną potrzebę białka zwierzęcego - szukają larw i pędraków. W jego opinii, w kolejnych miesiącach dziki nie powinny już tak bardzo nękać posesji Schmidtów. - Ziemia będzie zmarznięta, a pędraki zejść głębiej. Nie będą już tak łatwo dostępne - tłumaczy.

Ryszard Krawczyk, łowczy Koła Łowieckiego „Głuszec”, potwierdza, że znacząco zwiększył się odstrzał dzików. - W tamtym roku odstrzeliliśmy 34, w tym roku już 59, a mamy jeszcze pozwolenie na 10. Niewykluczone, że wystąpimy o kolejne zwiększenie odstrzału dzika - mówi. Na pytanie o ilość dzików na naszym terenie w ogóle, łowczy odpowiada, że przy ostatnim liczeniu oszacowano tę populację na około 40 sztuk. Liczono w okolicach Jagniątkowa, Piechowic, Cieplic i Sobieszowa. - Liczy się dziki w jednym dniu, jednocześnie robi to wiele osób. Zwykle około 20 marca, gdy jeszcze jest śnieg i są jeszcze ślady. Chodzi o to, aby nie policzyć podwójnie sztuk - wyjaśnia. Liczba dzików oszacowana wiosną nie wydaje się tak duża, a liczba odstrzelonych sztuk okazuje się przy niej całkiem spora. Skąd zatem problem? - Locha może mieć 8-10 młodych, stąd przyrost naturalny jest



S. SADOWSKI

Posesję Andrzeja Schmidta z Jagniątkowa zryły w ostatnim czasie dziki. Według prawa nie dostanie on jednak odszkodowania.

duży. Rocznie odtwarza się 150 proc. populacji - mówi łowczy Krawczyk. W jego opinii na przyrost naturalny mają też wpływ zmiany środowiskowe, w tym uprawa roślin modyfikowanych genetycznie. Dawniej małe miały dopiero roczne lochy, teraz nierzadko półroczne potrafią już urodzić, choć zwykle mniejszą ilość - dwie, trzy sztuki. Efekt jest taki, że lochy rodzą trzy razy w ciągu dwóch lat. Jeśli chodzi o ten rok, to był on bardzo korzystny dla dzików. Rozmnażały się skutecznie, a potomstwo przeżywało i szybko się rozwijało. I problem stał się duży. Według Ryszarda Krawczyka dzików będzie przybywało, bo ich masowym odstrzałem nie sprzyja prawo, a i urzędnicy obawiają się podejmowania

śmielszych decyzji w tej sprawie. - Sytuacja jest bardzo niekorzystna dla kół łowieckich. Zwierzęta leśne należą do Skarbu Państwa, a odszkodowania za szkody, które one czynią w rolnictwie, wypłacają koła, choć mają ograniczony wpływ na decyzje w zakresie kształtowania populacji - mówi.

Łowczy z KŁ „Głuszec” rozwiewa wątpliwości odnośnie możliwości uzyskania odszkodowania za straty, jakie wyrządzają dziki na terenach rolniczych. - Nie ma podstaw, aby takie odszkodowania wypłacać. Wszelkie trawniki, ogródki, boiska nie mieszczą się w zapisach stosownej ustawy - wyjaśnia. Według prawa rekompensuje się jedynie straty w uprawach rolnych.

Sławomir Sadowski

pozycja 2 lista nr 8

Grzegorz

STANKIEWICZ

.Nowoczesna

.Popieram

Ryszard Petru

Sfinansowano ze środków KW .Nowoczesna Ryszarda Petru

70 lat Zrzeszenia Handlu i Usług

Jeleniogórskie Zrzeszenie Handlu i Usług to najstarsza organizacja kupiecka, działająca w mieście i w powiecie nieprzerwanie od 1945 roku. Z okazji jubileuszu 70-lecia Zrzeszenie zostało uhonorowane przez Ministra Gospodarki odznaką honorową „Za zasługi dla rozwoju gospodarki RP”. Uroczyste wręczenie wyróżnienia odbyło się w minioną niedzielę w jeleniogórskim ratuszu.

ZHIU jest stowarzyszeniem, które skupia małych i średnich przedsiębiorców, działających w handlu i usługach. Przed 1989 rokiem, gdy przynależność do organizacji była obowiązkowa, skupiała ona kilka tysięcy podmiotów, choć gospodarka była uspołeczniona. Dziś do organizacji należy około setki podmiotów z Jeleniej Góry i powiatu jeleniogórskiego. Niektóre firmy są członkami ZHIU od 40 lat. To, między innymi, tym przedsiębiorcom gratulowano w szczególny sposób.

- Jeleniogórskie Zrzeszenie Handlu i Usług to organizacja bardzo aktywna, dobrze reprezentująca interesy swoich członków. To ważne, by przedsiębiorcy i grupy zawodowe miały swoje reprezentacje działające w formie stowarzyszeń czy też w innej for-

cie usługi doradcze, informuje o zmianach w prawie, reprezentuje przedsiębiorców przed organami administracji samorządowej i państwowej oraz wspiera członków, występując w ich imieniu do rozmaitych organów i instytucji.

- Myślę, że członków Zrzeszenia Handlu i Usług nie trzeba przekonywać o korzyściach z przynależności do organizacji reprezentującej przedsiębiorców. Sam zajmuję się biznesem i wiem, na ile problemów narażają codziennie osoby prowadzące działalność gospodarczą. Czasy się zmieniają, przepisy się zmieniają, otoczenie na rynku się zmienia, a w Jeleniej Górze, w powiecie, w regionie są sklepy, punkty usługowe i inne podmioty, które działają od dziesięcioleci. Wielu właścicieli, mimo wieku



Posel Zofia Czernow podkreśliła aktywną działalność ZHIU na rzecz środowiska kupieckiego.

mule. Cieszy dobra współpraca Zrzeszenia z urzędem skarbowym czy też innymi instytucjami państwowymi i samorządowymi. Jubileusze, które zwykle przywołują wspomnienia i refleksje, niech będą też okazją do planowania przyszłości. Myślę, że nowi, młodzi przedsiębiorcy, którzy rozpoczynają dopiero działalność gospodarczą, mogą się wiele nauczyć od starszych kolegów, a przynależność do Zrzeszenia na pewno ułatwi im start w biznesie - mówi poseł Zofia Czernow.

Zrzeszenie Handlu i Usług pomaga swoim członkom w prowadzeniu działalności gospodarczej poprzez szkolenia z zakresu podatków, księgowości i ubezpieczeń społecznych. Świad-

emerytalnego, nadal prowadzi swoje biznesy, obsługuje klientów, niektórzy szkolą uczniów, wychowują nowe pokolenia kupców. Im należą się szczególne podziękowania - mówi Jerzy Pokój, przewodniczący Rady Powiatu Jeleniogórskiego.

Zrzeszenie Handlu i Usług przechowuje, jako najcenniejszą pamiątkę, swój pierwszy sztandar z 1945 roku, do którego drzewca jeden z pierwszych gwoździ wbił pierwszy prezydent Jeleniej Góry - Kazimierz Grochulski. Replika sztandaru, używana dziś przez organizację podczas wielu oficjalnych uroczystości, została udekorowana wspomnianą honorową odznaką przyznaną przez Ministra Gospodarki.

- Sektor małych i średnich przedsiębiorstw wnoszący ogromny wkład w rozwój ekonomiczny państwa. Gospodarki nawet najwyżej rozwiniętych krajów w większości składają się ze stosunkowo małych przedsiębiorstw - w Unii Europejskiej około 99 procent firm należy do kategorii małych i średnich.

Liczba małych i średnich przedsiębiorstw w Polsce wzrastała bardzo szybko przez całe lata dziewięćdziesiąte. Tak znaczny wzrost był czynnikiem decydującym o wzroście zatrudnienia w sektorze i ograniczającym bezrobocie w kraju. Od 1998 roku firmy te były jedyną grupą generującą realny wzrost zatrudnienia. Tempo wzrostu w nich było szybsze niż w gospodarce jako całości. Państwo powinno wspierać rozwój małych i średnich firm, bo zwiększanie ich udziału w strukturze całej gospodarki, to dobra tendencja - dodaje poseł Zofia Czernow.

Z okazji jubileuszu władze ZHIU nagrodziły dyplomami okolicznościowymi członków organizacji z najdłuższym stażem oraz przedstawicieli instytucji i firm współpracujących ze Zrzeszeniem. To między innymi jeleniogórski Urząd Skarbowy, Zespół Szkół Licealnych i Usługowych z Jeleniej Góry oraz Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych z Karpacza, które organizują konkursy w zawodach gastronomicznych. Dyplomy odebrali także przedstawiciele jeleniogórskiego szpitala i banku PKO BP.

Gratulacje przedsiębiorcom z najdłuższym stażem w biznesie złożył przewodniczący Rady Powiatu Jeleniogórskiego - Jerzy Pokój.



Jeleniogórskie Budżety Obywatelskie

Projekty w realizacji

Dokładnie 9145 jeleniogórzan zagłosowało nad wnioskami zgłoszonymi do budżetu obywatelskiego na rok 2015. Większość mieszkańców oddała głosy za pośrednictwem internetu. Do urn, rozmieszczonych w różnych punktach miasta, trafiło ponad 1000 kart. Jeleniogórzanie mogli wybierać spośród 110 zakwalifikowanych projektów. Do realizacji zakwalifikowano pięć zadań.

Od daty ogłoszenia wyników JBO 2015 minęło niewiele ponad 11 miesięcy. W tym czasie zrealizowano 3 projekty.

Najszybciej sfinalizowano **budowę zewnętrznej siłowni w Parku Norweskim w Cieplicach**. Powstała ona przy istniejącym placu zabaw i boisku. Przed rokiem za tym projektem zagłosowało 677 jeleniogórzan.

Dobiegły końca prace przy **rozbudowie ciągu pieszo-jezdnego w obrębie Szkoły Podstawowej nr 8**. Celem projektu była poprawa bezpieczeństwa dzieci w drodze do szkoły, ze szczególnym uwzględnieniem dowożonych tam dzieci niepełnosprawnych. Projekt poparły 782 osoby.

Za kilka dni gotowa będzie **ścieżka pieszo-rowerowa wzdłuż ul. Ogińskiego**. W zamyśle inicjatorów ścieżka ta ma włączyć Zabobrze w system istniejących dróg rowerowych w Jeleniej Górze. Projekt poparło 914 osób. Ułożenie 1200 metrów bitumicznej drogi i ustawienie tablic informacyjnych to koszt 620 tys. złotych.

W końcową fazę realizacji wchodzi projekt pod nazwą **„Tu mieszkam i tu odpoczywam”**. Jego celem jest zagospodarowanie podwórka u zbiegu ulic: Drzymały, Świętojańskiej i Złotniczej w Jeleniej Górze. Mieszkańcy wnioskowali, aby za 220 tysięcy złotych zbudowano tutaj siłownię zewnętrzną, plac zabaw dla dzieci, miejsca parkingowe, skwerek z ławkami i zielenią oraz oświetlenie i bramę wjazdową na podwórko. Z przyczyn technicznych (wody gruntowe i zalewanie piwnic) konieczna była zmiana zakresu prac. Z dokumentacji projektowej i kosztorysu wynika, że na pełną realizację zamierzeń mieszkańców potrzebna jest kwota 3-krotnie większa. Zdecydowano się na etapową realizację



Za kilku dni gotowa będzie ścieżka pieszo-rowerowa wzdłuż ul. Ogińskiego. W zamyśle inicjatorów ścieżka ta ma włączyć Zabobrze w system istniejących dróg rowerowych w Jeleniej Górze. Projekt poparło 914 osób. Ułożenie 1200 metrów bitumicznej drogi i ustawienie tablic informacyjnych to koszt 620 tys. złotych.

zadania. Wybrany został wykonawca. Pierwszy etap przebudowy i zagospodarowania podwórka ma być gotowy w połowie grudnia tego roku.

Najciekawszym zgłoszonym projektem w JBO 2015 jest z pewnością **Jeleniogórska Promenada Bobru**. Za sumę 485 tysięcy złotych wzdłuż Bobru ma powstać deptak o długości około półtora kilometra. Ten projekt napo-

tktał jednak na największe problemy z powodu usytuowania na terenach zalewowych, administrowanych nie przez miasto Jelenia Góra, ale przez Regionalny Zarząd Gospodarki Wodnej.

- To znakomity projekt „odwracający” nasze miasto ku rzece, ale wyjątkowo skomplikowany – wyjaśnia **prezydent Marcin Zawiła** – Zarządcą terenu jest RZGW. Już w trakcie prac nad projektem zmieniła

się ustawa regulująca zagospodarowywanie wałów przeciwpowodziowych. Jest też kolizja przejścia przez drogę krajową. Aktualnie trwają uzgodnienia do projektu. Z mojej strony, i innych miejskich urzędników jest determinacja, aby mimo problemów z realizować to oryginalne przedsięwzięcie. Niewykluczone, że promenadę budować będziemy etapami.



Dobiegły końca prace przy modernizacji ciągu pieszo-jezdnego w obrębie Szkoły Podstawowej nr 8. Celem projektu była poprawa bezpieczeństwa dzieci w drodze do szkoły, ze szczególnym uwzględnieniem dowożonych tam dzieci niepełnosprawnych. Projekt poparły 782 osoby.

JBO 2016 – czas składania wniosków

Jeszcze tylko do **22 października** składać można wnioski w ramach II edycji **Jeleniogórskiego Budżetu Obywatelskiego**. Jego zasady są nieco inne od tych, jakie obowiązywały przed rokiem.

Do rozdysponowania pomiędzy pomysłodawców-wnioskodawców przeznaczono ponownie 1 500 000 złotych. Projekty w JBO 2016 można zgłaszać w dwóch rodzajach zadań. Na **zadania priorytetowe** przeznaczono 1 milion złotych, a wartość jednego zgłaszanego projektu nie może być większa niż 500 tysięcy. Drugi rodzaj to **zadania dodatkowe**. Na tę kategorię zadań przeznaczono w sumie 500 tysięcy złotych, przy czym wartość jednego zadania dodatkowego nie może być większa niż 50 tysięcy złotych. Ogółem na sfinansowanie w ramach JBO 2016 może liczyć co najmniej 12 projektów, w tym 2 duże (priorytetowe) o wartości do 500 tys. złotych i 10 małych (dodatkowe) o wartości do 50 tysięcy złotych.

- Po pierwsze, trzeba mieć pomysł na ciekawą, społecznie użyteczną inwestycję, na wydarzenie, przegląd, konkurs itp. – mówi **Jerzy Żebik** z Wydziału Dialogu i Spraw Społecznych Urzędu Miasta Jelenia Góra - Ten pomysł trzeba sformułować na specjalnym druku. Wniosek w JBO 2016 może złożyć każdy mieszkaniec Jeleniej Góry pod warunkiem, że ma ukończone 16 lat oraz jest zameldowany na pobyt stały lub czasowy w naszym mieście. Może to zrobić także organizacja lub inna „osoba prawna” mająca swą siedzibę i działającą na terenie miasta Jelenia Góra.

Wszelkie dokumenty i druki potrzebne do dokonania zgłoszenia można

znaleźć na stronie internetowej www.jeleniagora.pl w zakładce „**Jeleniogórski Budżet Obywatelski 2016 Mieszkańcy decydują**”.

We wniosku do JBO 2016 muszą się znaleźć: dane wnioskodawcy, opis, cel i adresaci zadania oraz miejsce jego realizacji. W specjalnych rubrykach należy oszacować koszty brutto.

Nowością JBO 2016 jest konieczność załączenia do wniosku list poparcia. Muszą się na nich znaleźć nazwiska i podpisy co najmniej 20 osób (w wieku powyżej 16 lat, zamieszkałych w Jeleniej Górze) w przypadku zadania dodatkowego do 50 tysięcy złotych oraz listy poparcia z nazwiskami co najmniej 50 osób w przypadku projektu na zadanie priorytetowe.

Wnioski należy złożyć do dnia 22 października 2015 roku w Wydziale Dialogu i Spraw Społecznych Urzędu Miasta, Plac Ratuszowy 58 - przybudówka Ratusza pok. 1.

Kolejną nowością Jeleniogórskiego Budżetu Obywatelskiego 2016 będzie publiczna prezentacja złożonych wniosków. Wnioskodawca lub wskazana przez niego osoba będzie miała do 5 minut na prezentację projektu. Przewidziano także możliwość zadania pytań autorom przez publiczność. Prezentacja przewidziana jest w połowie listopada. W terminie od 23 do 30 listopada (do godz. 10) mieszkańcy Jeleniej Góry, głosując za pomocą platformy elektronicznej zdecydują, które z zadań zostaną zrealizowane w ramach JBO 2016. Nie przewidziano głosowania w postaci ankiet papierowych.

Realizujemy dwa projekty więcej

Nie spodziewałem się takiego zaangażowania mieszkańców miasta jakie obserwowaliśmy rok temu przy tworzeniu zasad i przy realizacji I Jeleniogórskiego Budżetu Obywatelskiego. Były emocje i dyskusje na każdym etapie. Jestem przekonany, że w kolejnym rozdaniu JBO będą się aktywizowały nowe grupy mieszkańców i organizacje. Cały ten proces publicznego rozdzielania specjalnej puli pieniędzy na pomysły zgłoszone przez mieszkańców ma także aspekt edukacyjny. Trudno wymagać od społeczników, że będą już na wstępie wiedzieli wszystko o tym, co jest konieczne przy realizacji projektów-inwestycji, choćby o tym, jakie są zasady przetargów i zamówień publicznych, tworzenia dokumentacji, jak przebiegają uzgodnienia środowiskowe.

Grupy osób i organizacje składające wnioski w pierwszym budżecie czasami popełniały błędy taktyczne. Z jednej z większych dzielnic Jeleniej Góry (celowo nie powiem, z której) zgłoszono aż 6 ciekawych projektów. Ich pomysłodawcy nie wzięli jednak pod uwagę, że o tym, które z nich będą realizowane, zdecyduje publiczne głosowanie. W efekcie głosy mieszkańców tej dzielnicy uległy roz-

proszaniu i żaden z „ich” projektów nie otrzymał dofinansowania.

Do realizacji w ramach JBO 2015 zakwalifikowano 5 projektów. W praktyce zrealizowanych zostało ich 7. Lista realizacji została poszerzona o przebudowę dojazdu i parkingu przy Przedszkolu Integracyjnym nr 14 przy ulicy Junaków (projekt nr 71 w JBO 2015) Zdecydowaliśmy się na jego realizację ze środków ogólnomiejscowych. Powód? Bezpieczeństwo dzieci w sytuacji, gdy do placówek szkolnych i przedszkolnych rodzice coraz częściej dowożą swe pociechy samochodami.

W trakcie realizacji jest także projekt zgłoszony rok temu przez lidera zespołu „Leniwiec”. Dotyczył on zbudowania „Orlika ROCKowego” (projekt nr 14 w JBO 2015). Temu projektowi zabrakło trochę głosów, ale dyrektorka Cieplickiego Centrum Kultury „Przystań Twórcza” gotowy pomysł „Orlika ROCKowego” zgłosiła do konkursu ministerialnego i dostała na ten cel pieniądze z Warszawy. Sprawa jest już w realizacji i wkrótce młodzi ludzie będą mieli gdzie próbować i grać swoją muzykę.

Marcin Zawiła,
Prezydent Jeleniej Góry

Nowy sklep Leroy Merlin powstaje w Jeleniej Górze

Rozmowa z Dyrektorem Sklepu, Sławomirem Partaczem.

- Jak opisałbyś pracę w Leroy Merlin?

- Sercem naszej pracy jest kompleksowa obsługa klientów i realizacja ich marzeń o idealnym domu oraz ogrodzie. Właściwie to wokół klientów i produktów do budowy, remontu, wyposażenia oraz dekoracji domów i ogrodów skupiają się nasze codzienne obowiązki, niezależnie od zajmowanego stanowiska czy miejsca pracy. Dużo pracujemy z ofertą produktową, czyli obserwujemy trendy rynkowe, wsłuchujemy się w potrzeby i lokalne oczekiwania klientów, i na tej bazie tworzymy dostępne w naszych sklepach kolekcje produktów oraz usługi dodatkowe, jak projektowanie wnętrz czy szycie firan na miarę.

Z perspektywy pracownika praca w Leroy Merlin to praca w stabilnej firmie, która pomimo swojej wielkości zarządzana jest według najlepszych wzorców firm rodzinnych. To również praca w przedsiębiorstwie dającym perspektywę rozwoju, czego jestem osobistym przykładem. To także praca w firmie, dla której człowiek jest w centrum zainteresowania, a podstawowa zasada to współpraca w dobrej atmosferze.

- Jakimi wartościami kierujecie się w codziennej pracy?

- Jak już wspominałem punktem wyjścia jest człowiek. Tylko dzięki ludziom, ich wiedzy oraz zaangażowaniu można osiągać sukcesy. Zaraz za człowiekiem są relacje, jako baza do współpracy i pozytywnego kontaktu z klientem. Do tego dochodzi oczywiście wiedza i pasja. Dwa lata temu pracownicy Leroy Merlin wypracowali Kodeks Etyki, który jest naszym drogowskazem w codziennych relacjach ze współpracownikami, klientami i podwykonawcami. Charakterystyczny dla nas jest również „podział wiedzy”, rozumiany jako powszechny dostęp do szkoleń, „podział władzy” jako sposób zarządzania firmą oraz „podział wyników”, rozumiany jako dzielenie się przez przedsiębiorstwo wynikami finansowymi ze współpracownikami. Dla mnie, jako Dyrektora Sklepu LM Jelenia Góra, niezwykle ważna jest dobra atmosfera w ekipie podczas wykonywania codziennych obowiązków.

- Czy rekrutujecie już pracowników do sklepu w Jeleniej Górze?

- Tak. Ekipa sklepu liczyć będzie 130 osób i mamy już Komitet Dyrekcji sklepu, czyli zespół Kierowników odpowiedzialnych



Sławomir Partacz, Dyrektor Sklepu Leroy Merlin Jelenia Góra.

za różne obszary w sklepie. Obecnie poszukujemy pracowników na stanowiska koordynatorskie, czyli osób, które będą zastępcami wspomnianych kierowników. Koordynatorzy będą w działach handlowych, w logistyce oraz w dziale kas i relacji. Jednocześnie uruchamiamy już rekrutację na stanowiska Doradców Klienta, Kasjerów i Logistyków/Magazynierów. Wszystkie ogłoszenia można znaleźć na naszej stronie internetowej www.kariera.leroymerlin.pl

- Jakich kompetencji poszukujecie?

- Szukamy osób, które lubią kontakt z ludźmi, otwartych na relacje, bo nasza praca opiera się na rozmowie z klientem. Szukamy pasjonatów handlu i produktu, majsterkowiczów i profesjonalistów, ale także osób poszukujących swojej pierwszej pracy. Chcemy zbudować zespół z osób nastawionych na współpracę, która jest w sercu naszego działania, zaangażowanych i ambitnych, nastawionych na osiąganie wyznaczonych celów. Mile widziane jest również

doświadczenie i wiedza z branży budowlanej lub dekoracyjnej.

- Na co mogą liczyć pracownicy budowanego właśnie sklepu Leroy Merlin?

- Na niesamowitą przygodę w tworzeniu sklepu od podstaw i budowaniu swojego miejsca pracy oraz atmosfery w nim panującej. Na pracę w stabilnej firmie i zatrudnienie na umowę o pracę. W naszym standardzie po pierwszej umowie na czas określony, kolejną podpisujemy na czas nieokreślony. Dodatkowo oferujemy bogaty pakiet socjalny, a nowo zatrudnionym osobom zapewniamy staże w sklepach naszej sieci oraz szkolenia. Stałych pracowników wspieramy pakietami szkoleń osobistych i produktowych, a najlepszych programami rozwojowymi.

- Decyzja o zmianie pracy często nie jest łatwa.

- Tak, to prawda. Często łatwiej jest szukać swojej pierwszej pracy i pierwszych doświadczeń zawodowych. Z kolei zmiana miejsca pracy wielu osobom kojarzy się z pewnym ryzykiem, czasową utratą poczucia bez-

pieczeństwa, czasem brakiem wsparcia ze strony najbliższych. Z drugiej strony wiele osób podchodzi do zmiany z pozytywną energią i uśmiechem, traktując ją jako nową szansę. Wśród moich dotychczasowych współpracowników jest wiele osób, które dołączyły do ekipy Leroy Merlin, przychodząc z innych firm i są dumni z pracy w naszej firmie. Co więcej, znam osoby, które wróciły do nas, po doświadczeniach z innymi pracodawcami i stylami zarządzania. Budując zespoły w Leroy Merlin, stawiamy na dobre relacje wewnątrz ekip, na pozytywną atmosferę wśród pracowników. Razem wyznaczamy „everesty do zdobycia”, wspólnie osiągamy cele, wspieramy się w trudnych chwilach, a potem razem świętujemy sukcesy. To bazowa część naszej kultury. W Leroy Merlin pracownicy mają również namacalny wpływ na wygląd i rezultaty osiągane przez sklep, a przedsiębiorstwo dzieli się z pracownikami wypracowanymi wynikami finansowymi w postaci różnych typów premii i udziału w rocznych wynikach Leroy Merlin Polska.

- Jak wygląda twoja ścieżka zawodowa w Leroy Merlin?

- Zatrudniłem się w sklepie Leroy Merlin w Szczecinie w 2007 roku, na 10 dni przed obroną pracy magisterskiej i miałem zostać tylko „na chwilę”. A jestem pracownikiem już ponad 8 lat! Swoją pracę zacząłem jako Doradca Klienta w Dziale Budowlanym. Po dwóch latach ukończyłem „Akademię Orłąt” - program rozwojowy, który umożliwił mi awans na stanowisko Koordynatora Działu. W 2012 roku ukończyłem

„Program Menedżerski”, dzięki któremu objąłem stanowisko Kierownika Działu Handlowego. Obecnie uczestniczę w programie „Drabina Rozwoju”, który wspiera i rozwija m.in. Dyrektorów Sklepów. Mój przykład pokazuje, jak bardzo firma nastawiona jest na rozwój ludzi. Osoby, które są zaangażowane, mają chęć działania, postawę prokliencką mogą budować wspaniałe ścieżki kariery zawodowej w Leroy Merlin. Dynamiczny rozwój przedsiębiorstwa to szansa dla dużej liczby pracowników.

- Jak Ekipa i przyszły sklep chcą się wpisać w kulturę i krajobraz miasta?

- Nie chcemy być tylko dużym sklepem z blachy, w którym klienci znajdą poszukiwane produkty i usługi. Chcemy być częścią społeczności tworzonej przez mieszkańców Jeleniej Góry, jej aktywnym członkiem. To jest zgodne z naszą filozofią przedsiębiorstwa i moim osobistym przekonaniem. Chcę, by Leroy Merlin w Jeleniej Górze faktycznie pozytywnie wpływał na warunki mieszkaniowe okolicznych mieszkańców, by mieli oni wpływ na naszą ofertę produktowo-usługową i byśmy wspólnie realizowali działania prospołeczne i prośrodowiskowe. Obecnie prowadzimy wizyty w domach mieszkańców Jeleniej Góry i okolic, by rozmawiać o lokalnych potrzebach remontowo-budowlanych, oczekiwaniach wobec oferty usługowo-produktowej i doświadczeniach z rzemieślnikami. W planach mam kolejne działania, ale dziś jeszcze nie zdradzę wszystkich szczegółów.



Sklep Leroy Merlin Jelenia Góra powstaje w sąsiedztwie Galerii Sudeckiej i zostanie otwarty w przyszłym roku.

*Dołącz do nas
w Jeleniej
Górze!*



Wejdź na:
kariera.leroymerlin.pl

**RÓŻNI
EKSPERCI
JEDEN
ZESPÓŁ**



umowa o pracę



pakiet
socjalny



udział
w zyskach



dobra atmosfera
pracy

LEROYMERLIN

*dla domu,
z pomysłem*

Z autu

Powitajmy rasistów chlebem i solą

Mamo, tato! Jak tu pięknie! Kotlina Jeleniogórska należy do najciekawszych i najstarszych krajobrazów kulturowych Europy. Dużo tu wzgórz i stawów, romantycznych parków i pałaców. A sama Jelenia Góra dołączyła w końcu do grona tych miast polskich, w których odbywają się marsze narodowców przeciwko uchodźcom.

Zmieniły się czasy i zmienił się także rodzaj rasizmu. Kiedyś wydawało się rasistom, że to cechy biologiczne decydują o czynach człowieka. Smutek ich jednak ogarnął, bo teorię tę szlag trafił, więc wykoncypowali sobie szybko nową teorię - winne są religia i kultura... I trwają rasieści w tej intelektualnej patologii po dziś dzień.

Co pcha młodych ludzi, aby wyjść w niedzielę i chcieć przetrwać polskiego kotleta z polską mizerią akurat podczas marszu przeciwko uchodźcom? Głęboka wiedza o islamie i Bliskim Wschodzie? Ejże, bez przesady, Wojtuś, myślę sobie sam do siebie. Wieloletnie zaniedbania polskiego systemu edukacji? Poziom intelektualny polskiej klasy politycznej? Lęk przed nieznanym? A może wojskowe łaszki? A może okrzyki kolegów z bandy? A może obecność polityków na tego typu marszach? Hmm... Znalazł się na jeleniogórskim marszu narodowców jeden z naszych lokalnych działaczy politycznych, obecnie kandydat do parlamentu. W ostatnich wyborach walczył o fotel prezydenta Jeleniej Góry. Nie zdradzę jednak nazwiska tego pana, tak jak niektórzy, całkiem słusznie, nie wypowiadają na głos nazwiska Breivik. Nie rozróżniam bowiem rasizmu na miękki krzyczący i twardy mordujący. Rasizm to rasizm - prowadzi do przemocy. Dalej, bez względu na to, czy na głównym deptaku mojego miasta krzyczy jeden rasista bądź rasistów kupa, uważam takie zachowanie za groźne.

Sama obecność rasizmu kulturowego na jeleniogórskim bruku to jeszcze nic. Gorsze jest to, że na jeleniogórskim bruku dominuje tylko taka retoryka. W marszu krzyczących rasistów nad Bobrem brało udział wielu ludzi młodych. Do momentu oddania tekstu do redakcji, nie usłyszałem ze strony władz miasta żadnego publicznego aktu sprzeciwu wobec tego typu zachowań. Nie rozumiem milczenia w tej sprawie elit intelektualnych Jeleniej Góry. Warto tutaj przypomnieć, że nie był to pierwszy pokaz siły narodowców. Ponad rok temu kilkunastu zjadłych miłośników polskości weszło do siedziby jeleniogórskiego Sojuszu Lewicy Demokratycznej. Różnica jest tylko taka, że teraz jest ich więcej i tylko oni w tym mieście zabierają publicznie i donośnie głos w sprawie uchodźców.

Na koniec odrobinka historii, gdy to m.in. rasizm kulturowy spowodował rozlew krwi. Gotowi? 1994 - ludobójstwo w Rwandzie na osobach pochodzenia Tutsi, dokonane przez ekstremistów z Hutu. 1995 - masakra w Srebrenicy w Bośni, największa zbrodnia ludobójstwa w Europie po II wojnie światowej. Serbowie zamordowali wtedy osiem tysięcy muzułmańskich chłopców i mężczyzn, a kobiety z dziećmi wywieziono. 2011 - masakra na wyspie Utoya i zamach bombowy w Oslo autorstwa narodowca Andersa Behringa Breivika.

O uroku malowniczego położenia Jeleniej Góry nie trzeba przekonywać chyba nikogo, kto choć raz zobaczył panoramę Starego Miasta na tle Karkonoszy. Warto jednak wspomnieć, że miasto może poszczycić się nie tylko pięknymi widokami, ale również przybijającą na siłę obecnością narodowców.

Wojciech Wojciechowski

Premiera na 20-lecie Teatru Maska!

Krzysztof Rogacewicz, aktor Teatru Maska Sceny Profesjonalnej ODK w Jeleniej Górze, przygotował monodram pt. „Kontrabasista” według tekstu Patricka Süskinda (w tłumaczeniu Anny Gierlińskiej). Spektakl zaprezentuje z okazji 20-lecia Teatru Maska w poniedziałek, 19 października, o godzinie 19 na scenie teatralnej ODK na Zabobrze.

Monodram „Kontrabasista” wyreżyserował Krzysztof Pulkowski, reżyser, aktor, twórca niezależny. Historię muzyka, który zamiast grać, przedstawia historię nieodwzajemnionej miłości, Krzysztof Rogacewicz zamierza opowiedzieć własnym językiem scenicznym.

- Ten spektakl dotyczy każdego człowieka, bez względu na płeć czy rodzaj wykonywanej pracy. W myśl cytatu z „Kontrabasy”: „Każdy ma swoje miejsce i robi to, co musi. I nie naszą rzeczą pytać jest, jak on do tego doszedł i dlaczego tam jest” - powiada aktor Teatru Maska. Nie chce zdradzać zbyt wiele przed premierą. Wystarczy powiedzieć:

- Będzie tam dużo zwrotów akcji, bo to historia człowieka, który ma wiele twarzy. Mam nadzieję, że będzie okazja do wzruszeń i do śmiechu. Krzysztof Rogacewicz przyznaje, że dla każdego aktora forma monodramu, gdzie aktor jest sam na scenie i tylko na nim spoczywa odpowiedzialność za utrzymanie uwagi, więzi z widzami, jest wyzwaniem.

Wyzwaniem godnym podsumowania 20 lat obecności na jeleniogórskiej scenie Teatru Maska. Powstanie teatru zainicjował Andrzej Kempa. W ciągu 20 lat aktorzy: Honorata Magdeczko-Capote, Krzysztof Rogacewicz, Ryszard Wojnarowski, Andrzej Ball, Paweł Sikora (muzyczna warstwa spektakli) i Marek Oleksy (światła, scena techniczna) przygotowali ponad 20 premier. Tworzyli spektakle dla widzów najmłodszych i dla dorosłej publiczności: od bajek, widowisk edukacyjnych, komedii po klasykę - jak choćby drugą część Mickiewiczowskich „Dziadów” graną we wnętrzu starego kościoła.

Wstęp na monodram Krzysztofa Rogacewicza jest bezpłatny - wejściówki można odbierać w sekretariacie Osiedlowego Domu Kultury na Zabobrze.

MPP



Nie przegap

JELEŃIA GÓRA

Dzisiaj (wtorek, 13 października) w DKF „Klasp” dramat w koprodukcji islandzko, niemiecko-norweskiej „O koniach i ludziach”. Za tydzień (wtorek, 20 października) western w reżyserii Tommy Lee Jonesa „Eskorta”. Początek seansów godz. 18:00.

Piąte spotkanie **Konwersatorium Karkonoskiego** w czwartek, 15 października, o godz. 16:00 w BWA. Na temat „Ruchy miejskie, partycypacja społeczna a budowanie społeczeństwa obywatelskiego” rozmawiać będą Lech Mergler, Eugeniusz Sosnowicz i - w roli moderatora - Janusz Korzeń.

W czwartek (15 października) w Muzeum Przyrodniczym wieczorna prelekcja w „Cyklu czwartkowym”. Tym razem tematem będzie „Maroko” a prelegentem **Jarosław Mirosławski**. Początek prelekcji multimedialnej o godz. 19:00.

W piątek (16 października) kolejny **koncert XIV Międzynarodowego Krokus Jazz Festiwalu** im. Tadeusza „Errolla” Kosińskiego: **Piasecki/Pruchnicki Improtronik** - w klubie „Kwadrat” JCK o godz. 19:00. Tomasz Pruchnicki, Grzegorz Piasecki i, gościnnie, Magdalena Zawartko proponują nowatorskie na polskiej scenie jazzowej połączenie brzmienia saksofonu, kontrabasu, elektroniki i natury.

Dołnośląska akcja artystyczna „Czytajmy dramaty!” w JCK, w sobotę 17 października, o godz. 18.00. Akcja ma skłonić widzów teatralnych do przedstawienia artystom swojej tekstowej „listy życzeń”. Po trzech czytaniach zaproponowanych przez widzów dramatów, zespół aktorski przyzna nagrodę dla najciekawszego tekstu i uzasadnienie jego wyboru przez widza.

17 października (sobota) o godz. 20:00 w JCK-u Teatr Odnaleziony wystawi **spektakl „Pierwszy Raz”**, według sztuki M. Walczaka.

Do soboty 17 października można jeszcze zobaczyć niesamowite rzeźby-maski prezentowane na wystawie rzeźbiarskich form przestrzennych **Rafała Werszlera „Oblicza”**. Wystawa towarzysząca do obejrzenia w Galerii „Promocje” zabobrzańskiego ODK.

W poniedziałek, 19 października, w Galerii „Promocje” ODK „Zabobrze” otwarcie wystawy malarstwa **Haliny Truszczyńskiej „Wertykalna strona życia”**. Wernisaż godz. 17.00, ekspozycja dostępna do 21 listopada.

BOGATYNIA

Ania Wyszkon, z towarzyszeniem 6-osobowego zespołu znanych i doświadczonych muzyków, wystąpi w Bogatyńskim Ośrodku Kultury **14 października** (środa) o godz. 18.00.

BOLESŁAWIEC

„Randka w ciemno na dwie pary” - romantyczna komedia dla dorosłych w gwiazdorskiej obsadzie (**Kuklińska, Stockinger, Ibis, Szwed**) na scenie kina Forum w czwartek, 15 października, o godz. 18.00.

17 października (sobota) o godz. 19:00 w Teatrze Starym odbędzie się **koncert Aloszy Awdiejewa** i jego gości.

KARPACZ

Ciekawie zapowiadają się trzydniowe (16 - 18 października, piątek - niedziela) literackie „Warsztaty pod Śnieżką 2015”. W hotelu „Mieszko” m.in. spotkania autorskie z **Lesławem Wolakiem**, Wieczór autorski z **Verą Kopecką**, „Karuzela poezji” - prezentacje literackie uczestników „Warsztatów...”, „**Jubileuszowy konkurs jednego wiersza**”.

STANISZÓW

W niedzielę, 18 października o godz. 17:00 w „Pałacu na Wodzie”

Koncert Muzyki Filmowej „Pewnego razu w Ameryce...” w wykonaniu grupy The 5th Season. Będzie można posłuchać najbardziej romantycznych i ekspresyjnych kompozycji z najważniejszych filmów światowej kinematografii.

SZKLARSKA POREBA

Zwycięzca I Międzynarodowego Jazzowego Konkursu Skrzypcowego im. Zbigniewa Seiferta - w teamie **Bartosz Dworak Quartet 17 października** (sobota) o godz. 17:00 zaprezentuje się w hotelu Bornit. To koncert w ramach Krokus Jazz Festiwal.

(mal)

Więcej imprez (ze szczegółami), na które warto się wybrać, w zakładce „Kalendarz imprez”: www.nj24.pl

REKLAMA I PROMOCJA

TEATR NASZ
Kraina dobrego humoru

moTto
RESTAURACJA

15 PAZ Pomarańcze i Mandarynki, czyli powtórka z Grechuty

to pieczeniowiec dobrany zestaw utworów, któremu towarzyszyć będzie lekki nastrój nostalgii przyprawiony humorem i bezpośredniością znakomitych artystów – **Jadwigi Kut** i **Jacka Szreniawy**

czwartek, 19:00 / Miejsce: Restauracja MoTto Jelenia Góra (os. Czarne), ul. Borówkowa 8

17 PAZ Ogień w nutach

sobota, 19:00 / Miejsce: Teatr Nasz, Michałowice

TELEFONICZNA REZERWACJA MIEJSC: 502 633 518 • 603 585 589

www.TeatrNasz.pl

[TeatrNaszMichalowice](https://www.facebook.com/TeatrNaszMichalowice)

Pod patronatem „Nowin Jeleniogórskich”

Muzyka teatralna zmodyfikowana

Zakończyła się jedenasta edycja Festiwalu Muzyki Teatralnej - To circ/ Cricot Tribute Tadeusz Kantor, jedynej tego typu prezentacji w Europie. Artystyczne wydarzenia od 29 września do 11 października wyraźnie odwoływały się do twórczości Tadeusza Kantora. Cały festiwal był hołdem dla wybitnego reżysera i artysty, który w sposób znaczący wpłynął na kształt polskiej sztuki drugiej połowy XX wieku. W oryginalnych spektaklach, koncertach, performance, instalacjach i w sympozjum uniknięto laurkowości, mielizm i imitatorstwa.

Tydzień temu na łamach „NJ” prezentowaliśmy zdarzenia z pierwszej części festiwalu. Kolejne artystyczne działania w drugiej części FMT również wzbudziły uznanie i podziw publiczności w Jeleniej Górze. W MDK „Muflon” ciekawą, nowatorską formą koncertu na live electronics i głos zaskoczyli Kacper Ziemianin oraz Paweł Krzaczkowski. Była to europejska prapremiera.

- Dzisiejszy koncert, ze względu na osobę Pawła miał nasz rodzimy, prawie domowy charakter - cieszyła się Katarzyna Rotkiewicz-Szumka z Teatru Cinema (organizator FMT). - Młody twórca, intelektualista, jest jeleniogórzaninem, synem aktora z Teatru Norwida, Kazimierza Krzaczkowskiego. Z Pawłem od dawna chcieliśmy współpracować. Bardzo się cieszymy, że na festiwal obaj wykonawcy specjalnie napisali muzykę powiązaną ze słowem. Są również poetami.

Paweł Krzaczkowski to ważna od lat postać polskiej muzyki współczesnej. Tworzy libretta do tego typu muzyki, jest kuratorem różnych działań związanych z szeroką pojętą sztuką. Píše eseje, redaguje publikacje z zakresu teorii... architektury. Współredagował „Przewodnik dla dryfujących”, który narobił sporo zamieszania w Polsce.

Paweł koncertował razem z Kacprem Ziemianinem z Krakowa. Absolwent somologii w holenderskiej Hadze tworzy instalacje, twórczo prezentuje muzykę eksperymentalną. Jest wynalazcą niekonwencjonalnych, nietypowych instrumentów, głównie interaktywnych, które reagują na dźwięk, ruch i inne bodźce.

Nowe instrumenty Kacpra zabrzmiały na ponadgodzinnym koncercie, którego obu panom wszyscy gratulowali.

Intrygujący był wystawiony w Michałowicach, spektakl audiowizualny „What She Does” Meksykanki Cristiny Maldonado i Czecha Tomasza Prochazki. Duże wrażenie wywarł w „Muflonie” piątkowy performance dźwiękowy Sebastiana Buczka inspirowany twórczością Tadeusza Kantora.

W sobotę (9 października), w Muzeum Miejskim „Dom Gerharta Hauptmanna” w Jagniątkowie, odbyło się ciekawe sympozjum „Dźwięk, przestrzeń, obiekt. Twórczość Tadeusza Kantora wobec tradycji polskiej sztuki neoawangardowej”, z wystąpieniami i rozmowami Michała Libery, Antoniego Michnika, Klaudii Rachubińskiej, Anny Walewskiej, Pawła Krzaczkowskiego i Dominika Kurylka. Również w sobotę w „Muflonie” warszawska Grupa ETC zaprezentowała performance na przedmioty codziennego użytku.

- Wybraliśmy te przedmioty, obiekty, które były ważne dla Tadeusza Kantora, które odgrywały istotną rolę w jego

Krzesła, parasole, foliowe torebki, kartony, duże arkusze papieru, chustki, walizki i inne przedmioty codziennego użytku wykorzystano jako obiekty lub elementy happeningowe z twórczości Tadeusza Kantora, Dokonano przełożenia tego na muzykę eksperymentalną, akustyczną.

Festiwal zakończył niedzielny, znakomity koncert fortepianowy wybitnego kompozytora, pianisty i improvizatora Szabolcisa Esztenyiego. Zagrał utwory własne i Tomasza Sikorskiego.

Organizatorzy festiwalu z Teatru Cinema zmodyfikowali definicję muzyki teatralnej. Nie była ona traktowana jako ilustracyjna ścieżka dźwiękowa w przedstawieniu, lecz jako muzyka o szczególnym potencjale performatywnym, objawiającym się w określonej przestrzeni.

Paweł Krzaczkowski i Kacper Ziemianin zaprosili na europejską prapremierę koncertu na live electronics i głos.



Performer Antoni ze stołecznej Grupy ETC wykorzystał dźwiękowo przedmioty codziennego użytku.

działaniach. Strukturę naszego koncertu zacerpnęliśmy czy też znaleźliśmy w strukturze jego tekstu „Manifest Ambalage” - mówi jeden z wykonawców performance, Antoni.

Celem festiwalu była zmiana nawyków percepcyjnych publiczności, pokazanie jej, że sztuka wyraźnie wpływa na ich postrzeganie rzeczywistości - przekonuje kurator FMT Paweł Szroniak. - Dobór wykonawców,

twórców muzyki eksperymentalnej, takich jak Eva Maria Houben, Tomasz Sikorski, Alvin Lucier, Peter Ablinger czy Phil Niblock, co umożliwiło publiczności zaznajomienie się z co najmniej kilkoma liniami rozwoju sztuki współczesnej, zwłaszcza sztuki dźwięku. To się udało.

Dla rodowitej jeleniogórzanki, aktualnie mieszkanki stolicy, Aleksandry, festiwal był niesamowicie różnorodny.

- Nie lada wrażenie wywarł na mnie rewelacyjny koncert w kościele w Piechowicach, łacińsko - polsko - ukraiński, barokowy melanz wokół tematu oswajania śmierci na rzadko lub wcale już nieużywanych instrumentach muzycznych. Zachwycił warszawski

Teatr Zgoda z „Autobusem cz.1” świetnie zrealizowanym w formie rzadko obecnego w teatrze radiowym słuchowiska dla osób niewidomych. To było oswajanie przestrzeni dźwiękiem i słowem. Aktorzy

i przyjaciele teatru z doświadczeniem choroby psychicznej oparli swoje teksty na własnych przeżyciach.

- Komponowana przez wybitnych twórców muzyka teatralna swój żywot ogranicza do czasu wystawiania sztuki.

Nasz festiwal był próbą ocalenia muzyki i na powrót oddania jej słuchaczowi - podkreśla Zbigniew Szumski z Teatru Cinema. - Prezentowana poza spektaklem muzyka potwierdziła nie tylko swoją samodzielność, ale także autonomię współczesności, a poprzez rozszerzony o kod muzyczny nastrój, rytm i pamięć spektaklu potwierdziła swoją osobowość i wyjątkowość wśród innych gatunków muzycznych.

Zbieg okoliczności (kontuzja artysty) spowodował odwołanie ciekawego spektaklu „Upadek Przyszłości” Arada Mazliha i Zbigniewa Szumskiego. Czteroczęściową instalację w przestrzeni publicznej „Listening Piece In Four Parts” austriacki artysta zaprezentuje w terminie późniejszym.

Podsumowaniem Festiwalu Muzyki Teatralnej będzie nie katalog, lecz publikacja książkowa z poszerzonymi referatami z sympozjum, informacjami o artystach, zdjęciami i komentarzami.

Tekst i zdjęcia: Henryk Stobiecki

Wynegocjować miłość.

Przemocą.

Spektakl „Pierwszy raz” obejrzeć będzie można na scenie Jeleniogórskiego Centrum Kultury w sobotę, 17 października, o godz. 20. Wcześniej (o godz. 18) w tym samym miejscu pierwsze spotkanie w ramach regionalnego projektu „Czytajmy dramaty”, realizowanego przez Teatr Modrzejewskiej w Legnicy we współpracy m.in. z JCK. Więcej na ten temat na www.nj24.pl



Nawet w panującej obecnie kulturze podrywu ten „pierwszy raz” jest wciąż istotny. Za nami najnowsza i znakomita premiera Teatru Odnalezione, na scenie Jeleniogórskiego Centrum Kultury.

Łukasz Duda, reżyser spektaklu, wziął na warsztat sztukę „Pierwszy raz” Michała Walczaka. Trzeba przypomnieć, że autor sztuki należy do grona najzdolniejszych dramatopisarzy młodego pokolenia. Najbardziej znane sztuki Walczaka to „Podróż do wnętrza pokoju” i „Piaskownica”, zrealizowana również przez zespół Teatru Odnalezione w 2009 roku.

„Pierwszy raz”, podobnie jak „Piaskownica”, jest opowieścią o relacjach między dwójgą młodych ludzi, w których budzi się seksualność. Tym razem jednak problemem jest inicjacja seksualna, czyli ten pierwszy raz. Zatem jak powinien ten pierwszy raz wyglądać? Powinien być spontaniczny czy dobrze zaplanowany, wręcz wyreżyserowany? Na trzeźwo czy po winie? Brutalnie czy w puchu łagodności? Muzyka szybka czy wolna? Pytania te są jednak tylko wstępem do dyskusji na inne, jakże ważne tematy: dojrzałość, odpowiedzialność, nasze rozumienie miłości, a także seksizm i przemoc w relacjach damsko-męskich.

Spektakl grany jest w skromnej scenografii, gdzie dominuje niewinna biel i róż, postrzegany jako dziecinny i naiwny. W przedstawieniu zobaczymy dwójkę pięknie zdolnych ludzi. Dorota Wodzień (Ona) i Jakub Mieszala (On) tworzą bardzo zgrany i autentyczny duet, na który chce się patrzeć. Odbywające się między dwójgą bohaterów negocjacje, które mają doprowadzić do tak wyczekiwanej inicjacji seksualnej, mają w spektaklu silny rys farsowy. Ich wyreżyserowane dążenia do pierwszego zbliżenia stają się paradne, absurdalne i zdają się obśmiewać romantyczne produkcje filmowe. Bohaterowie toczą zabawne, pełne seksualnych podtekstów gry językowe, które mają budować między nimi

napiecie erotyczne - „Wejdz do środka, otwórz drzwi, rozbierz się, jesteś mokry”. Spektakl jest dynamiczny, a jego twórcy najpierw wprowadzają widzów w bardzo dobre samopoczucie, by za moment wywołać na widowni przejmujące milczenie. W pewnym momencie do głosu dochodzi przemoc i... Dobrego przedstawienia nie wypada streszczać, trzeba je po prostu obejrzeć. Dodajmy jeszcze, że w spektaklu nie ma nadmiaru popkulturowych, chwilami niepotrzebnych błyskotek, do obecności których Łukasz Duda w swoich dotychczasowych realizacjach próbował nas przyzwyczajać. W „Pierwszym razie” wszystkiego jest tyle, ile być powinno.

Mimo wszystko zabrakło mi w spektaklu Łukasza Dudy kontekstu społecznego, kulturowego. Co stoi u podstaw naszych zachowań w relacjach z partnerem/partnerką? Dalej, w spektaklu widzimy scenę, gdy sympatyczny chłopiec staje się nagle przemocowym samcem. Winny jest tylko alkohol? A może kultura, jako zbiór wartości i zachowań, w których dominuje często zmaskulinizowany punkt widzenia? A co z płcią kulturową? A może, jak powiada prawa strona, przemoc jest zapisana w chromosomach i jest wyrazem prawdziwej męskości? A może chłopcy są tego zwyczajnie uczeni, od kiedy tylko staną na nóżkach? „Bądź facet, a nie baba!”, słyszymy często. „Jeden klaps w pupę nie zaszkodzi”, powie tatuś do synka.

Owszem, najnowszy spektakl Łukasza Dudy jest świetną i bardzo dojrzałą propozycją, zwłaszcza dla młodego widza. „Pierwszy raz” mogłoby jednak obejrzeć tak zwani „porządni chłopcy” i „porządni faceci”, ponieważ to większość z nich, jak pokazują badania, dopuszcza się przemoc wobec płci przeciwnej. Nie jest łatwo wykorzystać seksizm, ale najnowsza premiera Teatru Odnalezione jest bardzo dobrym punktem wyjścia do rozmowy na jego temat.

Wojciech Wojciechowski

XIV MIĘDZYNARODOWY

KROKUS JAZZ FESTIWAL

JELENIA GÓRA

im. Tadeusza „Errolla” Kosińskiego

■ SCENA GŁÓWNA

23.10. / 20:00

**ADAM BAŁDYCH
& HELGE LIEN TRIO**

/ PL, NOR

24.10. / 20:00

JEREMY PELT „FOUR”

/ USA

25.10. / 20:00

MONIKA BORZYM

/ PL

24 - 25.10. / 12:00

koncerty konkursowe

„POWIEW MŁODEGO JAZZU”

Koncerty zapowiada: Tomasz Tłuczkiwicz

Jeleniogórskie Centrum Kultury
ul. Bankowa 28/30

www.krokusjazzfestiwal.pl

23 - 25.10.2015

■ SCENA KLUBOWA / KLUB FESTIWALOWY „KWADRAT”

23.10. / 22:00

**CHARLI GREEN
& KRZYSZTOF „PUMA” PIASECKI 4 SET**

/ USA, PL

24.10. / 22:00

MIKE PARKER'S TRIO THEORY

/ USA, PL

25.10. / 22:00

KAMIL PIOTROWICZ QUINTET

/ PL

■ IMPREZY TOWARZYSZĄCE

2.10. / 19:00

PATRYCJA KAMOLA PROJECT

Klub Festiwalowy „KWADRAT”, ul. Bankowa 28/30

9.10. / 19:00

TARAS BAKOVSKYI QUARTET

Klub Festiwalowy „KWADRAT”, ul. Bankowa 28/30

16.10. / 19:00

PIASECKI / PRUCHNICKI - IMPROTRONIK

Klub Festiwalowy „KWADRAT”, ul. Bankowa 28/30

17.10. / 19:00

BARTOSZ DWORAK QUARTET

Interferie Sport Hotel Bornit, ul. Mickiewicza 21, Szklarska Poręba

23.10. / 17:00

JAN BEBEL „Jazz Live”, fotografia

wernisaż wystawy, Galeria „Korytarz”, ul. Bankowa 28/30

ORGANIZATORZY:



SPONSORZY:



PARTNER
GŁÓWNY:



FUNDATORZY NAGRÓD:



PATRONAT MEDIALNY:



Pod patronatem „Nowin Jeleniogórskich”

Rzymskie fontanny i uroki morza



T. KEDZIA

W ostatni piątek Filharmonia Dolnośląska udanym koncertem zainaugurowała II Festiwal Muzyki XX wieku. Kompozytorów tworzących w poprzednim stuleciu było tak wielu, że festiwalowa publiczność mogła otrzymać mnóstwo najróżniejszych propozycji programowych. To, co zaprezentowali twórcy festiwalu, najkrócej można opisać jako muzykę malowniczą i nastrojową.

- Gramy na tym festiwalu muzykę XX wieku, ale nie tę, której słuchacze nie chcą słuchać, tylko tę, która jest najwspanialsza i najpiękniejsza - powiedział po koncercie jego dyrygent,

Wojciech Rodek, dyrektor artystyczny Filharmonii Dolnośląskiej.

Na koncert inauguracyjny złożyły się kompozycje trzech autorów. Przede wszystkim Claude Debussy, z którego dorobku wybrano najbardziej znaną kompozycję symfoniczną „Morze”, w trzech częściach: „Od świtu do południa na morzu”, „Grafal” i „Rozmowa z wiatrem”. Nie zawiódł melomanów nasz rodak Miłosz Magin, który większość swego artystycznego życia spędził we Francji. Usłyszeliśmy jego koncert na klarnet, smyczki i kotły. W partiach solowych zaprezentował się ceniony klarnecista Karol Respondek, na co

dzień występujący w Filharmonii Bałtyckiej.

Dla większości słuchaczy piątkowego koncertu odkryciem okazał się Ottorino Respighi, nieco zapomniany włoski kompozytor, tworzący w XX wieku muzykę o doskonałej instrumentacji i harmonii. Tym razem jeleniogórzanie mieli możliwość wysłuchać cyklu kompozycji zatytułowanych „Rzymskie fontanny”. Dyrektor artystyczny filharmonii, Wojciech Rodek, zapowiedział, że w trzeciej edycji festiwalu, za rok, usłyszymy dwa kolejne cykle symfoniczne Ottorino Respighi „Feste Rome” i „Pini di Roma”. TOK

Koncertowy tydzień Filharmonii Dolnośląskiej

W tym tygodniu jeleniogórska filharmonia zaprasza na trzy kolejne koncerty. Każdy z innego cyklu spotkań z muzyką.

Na początek, w piątek 16 października, o godz. 18.00 druga odsłona II Festiwalu Muzyki XX wieku. Uwaga! Będzie to szczególny koncert festiwalowy, który zabrzmie nie w sali filharmonii, a w auli Zespołu Szkół Ogólnokształcących Nr 1 w Jeleniej Górze.

Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Dolnośląskiej ponownie grać będzie pod dyktando swojego szefa artystycznego - Wojciecha Rodka. Jako solista wystąpi natomiast znakomity gitarzysta Waldemar Gromolak. Program: Anatolij Konstantynowicz Liadow - Poematy symfoniczne: Baba Jaga op. 56, Zaczarowane jezioro op. 62, Kikimora op. 63, Manuel Maria Ponce - Concierto del Sur

Mieczysław Karłowicz - Powracające fale op. 9.

Estrada Młodych

W sobotę, 17 października, o godz. 19.00, już w sali koncertowej jeleniogórskiej filharmonii koncert pod hasłem Estrada Młodych. Grać będzie Orkiestra EUROPERA pod batutą szwajcarskiego dyrygenta Frederica Tschumi.

Międzynarodowa Młodzieżowa Orkiestra Symfoniczna i Chór EUROPERA, to realizowany od 1992 roku, trójstronny projekt, skupiający ponad 200 młodych, uzdolnionych muzyków z Niemiec, Czech i Polski. Transgraniczna formacja muzyczna daje okazję szczególnie uzdolnionej młodzieży do wspólnego muzykowania i doskonalenia swoich umiejętności pod okiem profesjonalnych dyrygentów. Od początków swojego istnienia EUROPERA występowała już w wielu krajach całej Europy.

W programie jeleniogórskiego koncertu międzynarodowej orkiestry młodych: Georges Bizet - Suita z opery Carmen, Bohuslav Martinu - Serenada nr 2 na dwoje skrzypiec i altówkę H. 216, Serenada nr 3 na obój, klarnet, czworo skrzypiec i wiolonczelę H. 218, Serenada nr 1 na klarnet, waltornię, troje skrzypiec i altówkę a-moll H. 217 oraz Serenada na orkiestrę kameralną H. 199, Antonin Dvořák - Serenada e-moll op. 22 i Hans Gal - Burleska op. 42b.

Filharmonia Familijna

Dzień później, w niedzielę, 18 października, o godz. 10.30, na tej samej estradzie, pierwsze spotkanie z muzyką w ramach Filharmonii Familijnej.

To zupełnie nowy projekt Filharmonii Dolnośląskiej, adresowany do całych rodzin, który jest swoistym dopełnieniem Niedzielnym Poranków Muzycznych przygotowywanych także dla rodzinnej publiczności. Poranki są jednak propozycją przede wszystkim dla najmłodszych dzieci, przedszkolaków, które zasilają ze swoimi opiekunami na widowni. Koncerty Filharmonii Familijnej to propozycja dla starszych już nieco dzieci w wieku szkolnym, które mogą wybrać się w niedzielne przedpołudnie do filharmonii wraz z rodzicami, czy dziadkami, by spędzić wspólne chwile w towarzystwie znakomitych solistów i orkiestry symfonicznej, przy muzyce znanych kompozytorów. Pełne muzycznych ciekawostek spotkania będą okazją do poznania tajemnic pracy orkiestry i dyrygenta. Na przestrzeni całego sezonu zaplanowane zostały cztery takie koncerty. Pierwszy z nich zatytułowany jest Bajkowe obrazy. W najbliższą niedzielę dla rodzinnej widowni grać będzie Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Dolnośląskiej pod dyktando Wojciecha Rodka. Jako solista wystąpi gitarzysta Waldemar Gromolak.

W programie fragmenty Poematów symfonicznych: Baba Jaga op. 56, Zaczarowane jezioro op. 62, Kikimora op. 63 Anatolija Konstantynowicza Liadowa, Concierto del Sur Manuela Marii Ponce, VI Symfonii F-dur op. 68 Pastoralnej Ludwiga van Beethovena oraz Szkiców symfonicznych Morze Claude'a Debussy'ego.

Uwaga! Dla naszych Czytelników mamy po trzy dwuosobowe zaproszenia na każdy z trzech zapowiadanych wyżej koncertów Filharmonii Dolnośląskiej. Rozdamy je osobom, które najszybciej zatelefonują na redakcyjny numer 757524781 w czwartek, 15 października, po godz. 13.00. Jedynym warunkiem odbioru zaproszenia jest posiadanie aktualnego wydania „Nowin Jeleniogórskich” z niniejszą zapowiedzią muzycznych wydarzeń. Zapraszamy! (redd)

Dźwięki i inne dźwięki

Najnowsza wystawa w jeleniogórskim BWA jest wyzwaniem, ale warto je podjąć, aby doświadczyć dźwięku i ciszy w sposób niebanalny.

Bardzo możliwe, że muzycy nie będą zachwyceni wystawą „Milczenie dźwięków”. Dlaczego? Powodów jest kilka. Primo, artyści biorący udział w wystawie nie są muzykami, a śmiało zajmować się dźwiękiem i ciszą. Secundo, wystawa ta skłania do wyjścia poza ramy tradycyjnego, by nie powiedzieć, konserwatywnego postrzegania dźwięku, który tworzy często linearną, wielonutową i zgrabną muzyczną opowieść. Zachowajmy jednak spokój. Zamiarem zarówno kuratorki (Agnieszka Chodysz-Foryś), jak i biorących udział w wystawie dwunastu artystów nie było odrzucenie naszego dotychczasowego postrzegania dźwięku bądź ciszy. Chodzi raczej o próbę umieszczenia obu tych skrajności w szerszym kontekście i nadanie dźwiękowi oraz ciszy innego, być może głębszego znaczenia niż to, jakie podsuwają nam inne produkty przemysłu kultury i prozaiczna codzienność.

Uwagę widzów z pewnością przyciąga praca Daniela Koniusza pt. „Catching Views”. Koniusz jest artystą audiowizualnym, który od lat poszukuje relacji pomiędzy formą, źródłem czy nośnikiem dźwięku, a miejscem. W BWA zobaczymy wielkoformatowy

obraz, ale zamiast płótna wypełnia go pochłaniająca dźwięk, gruba i gęsta wełna mineralna. Jest to jedna z tych prac, o której powiemy: „Też mógłbym coś takiego zrobić”... Ale nie zrobiliśmy. Siła i oryginalność tego dzieła leżą w jego prostocie. Przyłóżmy więc ucho do pracy Koniusza, a okaże się, że cisza może być nie tylko absolutna, ale wręcz uderzająca. Praca Koniusza jest także reakcją na montowanie ekranów dźwiękochłonnych, które nie tylko oddzielają nas od ulicznego hałasu, ale także dzielą nasze miejscowości na pół i antagonizują społeczność mieszkającą po obu stronach ulicy. „Catching Views” ma więc także swój wymiar społeczny.

Innym spojrzeniem na ciszę jest wideo Rafała Wilka. Warto dodać, że autor jest absolwentem Liceum Plastycznego w Jeleniej Górze i staje się dziś coraz bardziej rozpoznawalnym artystą na firmamencie artystów młodego pokolenia. Prezentowana na wystawie praca „Last time” to ożywiona, archiwalna fotografia przedstawiająca Rynek w Grünbergu w Niemczech (obecnie Zielona Góra), z nieistniejącą już synagogą, która spłonęła podczas Nocy Kryształowej w 1938 roku. Widzimy synagogę



RAFAŁ WILK

w Rynku, latające ptaki, kołyszące się na wietrze drzewa, a w tle słychać bardzo ciche brzmienie, utwór przypominający modlitwę. Praca Wilka wzbudza niepokój i poraża. Tutaj cisza związana jest z nieobecnością i pamięcią, tak jak w pracach Barbary Kubskiej pt. „Nic takiego się nie stało”, gdzie oglądamy w małych,

drewnianych skrzynkach „rozmyte wspomnienia” na multipleksowych kliszach ilustrujących dom rodzinny.

Na wystawę „Milczenie dźwięków” w jeleniogórskim BWA składa się wiele prac, których autorzy wypowiadają się na temat dźwięku i ciszy na bardzo wiele sposobów - muzyka, film, malarstwo, rzeźba, instalacja. Nie sposób

opisać wszystkie dzieła, ale podążając za Kantem, najnowsza wystawa w BWA to „wolna gra intelektu i zmysłowości”, dzięki której nasze doświadczenia estetyczne będą o wiele bogatsze niż dotychczas.

Wystawę „Milczenie dźwięków” można oglądać do 7 listopada 2015 r.

Wojciech Wojciechowski

IV liga

Lotnik złapał oddech

Przełamały się Lotnik Jeżów i Włóknierz Mirsk, bardzo cenne wyjazdowe zwycięstwo odnieśli piłkarze Olimpii Kowary. Wciąż z dołka nie może wyjść BKS Boleśławiec. To najważniejsze wydarzenia 10. kolejki IV ligi.

Lotnicy wysoko wygrali z AKS-em Strzegom przed własną publicznością. Mecz zaczął się dobrze dla gospodarzy: Krzysztof Białkowski pokonał bramkarza rywali z rzutu karnego. Ale to nie on był bohaterem, tylko Maciej Suchanecki. Zdobył on gola nr 2 i 4. Przy obu wykazał się dużym spokojem i tzw. piłkarską mądrością.



Maciej Suchanecki poprowadził Lotnika do kolejnego zwycięstwa w IV lidze.

Listę strzelców uzupełnił Damian Górgul, który umieścił piłkę w siatce po strzale głową.

– Nareszcie. To przełamanie było potrzebne drużynie, żeby złapać trochę oddechu – odetchnął trener Lotnika Marek Herzberg. – Już tydzień temu w Kowarach zegraliśmy dobre spotkanie, choć przegraliśmy wtedy 1:2. Mecz ze Strzegomem nie stał na wielkim poziomie, ale najważniejsze są punkty. O wyniku zadecydowały

indywidualne umiejętności Maćka Suchaneckiego, który wygrywał pojedynki jeden na jeden.

W meczu BKS – Włóknierz emocje zaczęły się po przerwie. Pierwszego gola zdobyli gospodarze: do bramki Włóknierza trafił Łukasz Graczyk. Wydawało się, że BKS może sięgnąć po pierwsze trzy punkty w tym sezonie. Między 65. a 67. minutą zespół Romualda Kujawy przeżył szok, stracił dwie bramki i został z niczym. Najpierw trafił Paweł Jóźwik, a potem Konrad Przybyło. Dla obu zawodników były to pierwsze gole w karierze, strzelone na poziomie czwartoligowym.

nych. Z trudem zebraliśmy jedenastkę.

Menedżer Olimpii Tomasz Dudziak był pełen obaw przed wyjazdowym meczem jego podopiecznych z rezerwami Chrobrego Głogów. Okazało się, że niepotrzebnie. Olimpia wygrała 1:0 po голу Marcina Krupy. Mogło być wyżej, ale w pierwszej połowie Sebastian Szujewski zmarnował karnego (trafił w słupek). To kolejny niewykorzystany przez Olimpię karny w tym sezonie. Zawodnicy trenera Aleksieja Tierszczzenki muszą popracować nad tym elementem gry. Poza tym, gra kowarzan mogła się podobać. Zwłaszcza, że w zespole Chrobrego było kilku piłkarzy z pierwszej drużyny.

Granica Bogatynia nie była faworytem wyjazdowego pojedynku z Orkanem Szczedrzykowice, ale w pierwszej połowie trzymała się dzielnie. Niestety, pod jej koniec czerwoną kartką został ukarany Dawid Słomiak i w osłabieniu grało się o wiele trudniej. Gospodarze wykorzystali to po zmianie stron, już w pierwszej minucie drugiej połowy wynik otworzył Michał Piechuta i stało się jasne, że Orkan nie wypuści tego zwycięstwa z rąk.

W najbliższy weekend ciekawie zapowiada się pojedynek drużyn, które przełamały się w sobotę: Włóknierz Mirsk podejmuje Lotnika Jeżów (sobota 17.10, godz. 15.).

Wyniki 10. kolejki: Lotnik Jeżów - AKS Strzegom 4:1 (1:0), Białkowski (k), Suchanecki x2, Górgul; **BKS Boleśławiec - Włóknierz Mirsk 1:2** (0:0), Graczyk - Jóźwik, Przybyło; **Chrobry II Głogów - Olimpia Kowary 0:1** (0:0), Krupa; **Orkan Szczedrzykowice - Granica Bogatynia 3:0** (0:0); **Piast Nowa Ruda - Bielawianka Bielawa 1:2**; **Pogoń Oleśnica - Polonia Trzebnica 4:1**; **Orzeł Żabkowice Śląskie - GKS Kobierzyce 1:0**; **Zjednoczeni Żarów - Sokół Wielka Lipa 0:1**.

(ROB)

Karkonosze wygrały na wyjeździe

Cenne wyjazdowe zwycięstwo odnieśli w sobotę piłkarze Karkonoszy Jelenia Góra. W meczu 12. kolejki III ligi pokonali Budowlanych Lubsko 2:0. Najtrudniejsze mecze jednak dopiero przed nimi.

Obie bramki w meczu w Lubsku zdobył Maciej Firlej, po jednej w każdej połowie.

– Było to zasłużone zwycięstwo, ale nie popadamy w huraoptyzm. Wiedzieliśmy, że Budowlani to zespół w naszym zasięgu, i zrobiliśmy to, co do nas należało – podsumował trener Artur Milewski dodając, że jego podopieczni stworzyli więcej dogodnych sytuacji.

Było to drugie wyjazdowe zwycięstwo jeleniogórzan w tym sezonie. Karkonosze po tym meczu zajmują 12. miejsce w III lidze z dorobkiem 15 punktów.

Do końca piłkarskiej jesieni Karkonosze rozegrają jeszcze siedem spotkań (dwa z rundy wiosennej) i bardzo ciężkie będą szczególnie najbliższe cztery.

Najpierw podejmują u siebie trzeci zespół w tabeli - Ślązę Wrocław (sobota 17.10, godz. 15., stadion przy ul. Złotniczej). – Jeszcze nigdy od momentu awansu do III ligi z nimi nie wygraliśmy i bardzo chcemy to zmienić - przyznaje trener Milewski.

Jeleniogórzanie zagrają jeszcze z rezerwami Miedzi Legnica (na wyjeździe), z KS-em Polkowice (d), rezerwami Śląska

Wrocław (w). Później będą dwa mecze u siebie: z Ilanką Rzepin i liderem, Górnikiem Wałbrzych, a rundę biało-niebiescy zakończą wyjazdowym pojedynkiem z Piastem Żmigród. Ile punktów planuje zdobyć trener Milewski? – Nie podchodzę tak do tego. Każdy mecz jest inny i przed każdym z nich ustalamy, co chcemy osiągnąć - odpowiada.

(ROB)

Mamy bilety na mecz ze Ślązą!

Dla Czytelników „Nowin Jeleniogórskich” mamy sześć pojedynczych biletów na mecz Karkonoszy ze Ślązą Wrocław. Aby je zdobyć, wystarczy przyjść do redakcji „Nowin Jeleniogórskich” (ul. Curie Skłodowskiej 13 w Jeleniej Górze) w czwartek 15 października o godz. 13. Kto pierwszy, ten lepszy. Warunek: należy mieć ze sobą aktualne wydanie „Nowin”. Dobrej zabawy!

Smutek PGE Turowa, radość „Karkonoszek”



W pierwszym meczu z Enea AZS Poznań Joanna Pawlukiewicz (w środku) zdobyła 14 punktów, w drugim, z Tęczą Leszno, już 22. Dorobek kapitana „Karkonoszek”, Agaty Krygowskiej (nr 8) to 9 „oczek”.

Ruszyła koszykarska Tauron Basket Liga. W przeciwieństwie do poprzednich lat drużyna wicemistrzów Polski ze Zgorzelca nie jest wymieniana w gronie kandydatów do walki o mistrzowski tytuł i miejsce na podium. Klub postawił na oszczędności i spłatę zadłużeń, stąd kadrowa rewolucja i pierwsze rozczarowanie na rozpoczęcie ligowego sezonu.

Koszykarze PGE Turowa doznali wysokiej porażki 70:86 w Toruniu z zespołem o nazwie Polski Cukier. W trzeciej kwarcie czarno-zieloni zostali rozbici 27:9, w innych „ćwiartkach” było 29:25, 14:20 i 16:16. Na nic zdała się dobra dyspozycja kapitana PGE Turowa Filipa Dylewicz, który wywalczył najwięcej, 21 punktów, miał pięć asyst i sześć zbiórek piłki. Do przerwy turowianie prowadzili 45:43. Po przerwie dobrze dysponowane „Pieniaki” prezentowały agresywną obronę i konsekwencję w ataku.

W najbliższą niedzielę, 18 października o godz. 18, koszykarze

PGE Turowa przed własną publicznością zagrają ze Startem Lublin. Wcześniej pokażą się w Gdyni, gdzie zaplanowano konfrontację z Asseco, która pierwotnie miała odbyć się w szóstej kolejce.

W drugim pod rząd meczu I ligi kobiet we własnej hali koszykarki MKS MOS Karkonosze rozgromiły beniaminka z Leszna 73:52. W meczu toczonym w szybkim tempie, który mógł podobać się kibicom, jeleniogórzanki odpuściły tylko początkową kwartę. Pozostałe wygrały kolejno 16:15, 21:12 i 20:6. Zwycięskie punkty zdobyły Joanna Pawlukiewicz 22, Elżbieta Paździerska i Agnieszka Myślak po 17, Katarzyna Mach i Aleksandra Jagodzińska po 6, Patrycja Szubrowska 3 i Agnieszka Misiek 2. Przed sezonem przyjezdny zespół Tęczy wzmocniło kilka zawodniczek, w tym trzy związane wcześniej z jeleniogórskim klubem. Martyna Stasiuk, Grażyna Witkoś i Kamila Jaworowska wywalczyły łącznie 22 „oczka”.

Henryk Stobiecki

Futbolistki AP Orlik wiceliderkami III ligi

Po pierwszym w nowym sezonie niepowodzeniu w początkowej fazie Pucharu Polski na szczeblu DZPN-u (porażka 2:6), dziewczęta z Akademii Piłkarskiej Orlik mile zaskakują kibiców bardzo skuteczną grą w dolnośląskiej grupie II trzeciej ligi (najniższa wśród kobiet klasa rozgrywkowa w kraju). Jeleniogórzanki wygrały pięć meczów, punkty straciły jedynie po spotkaniu 1:3 z zawodniczkami legnickiej „Miedzianki”.

Podopieczne trenera Roberta Stachowskiego kolejno rozgromiły zespoły z Udanina 6:0, Ziemi Lubińskiej Czarniec 13:0 i Chrobrego Głogów 4:0. W 6. kolejce piłkarki AP Orlik wygrały w stolicy miedzi z Zagłębiem II 4:2 (2:1), w 7. serii (10.X.), u siebie zwy-

ciężły Polonię Stal Świdnica 3:1 (1:1). Futbolistki z Jeleniej Góry są wiceliderkami tabeli III ligi - 15 pkt. w 6 meczach, bramki 31:6. Lepszy bilans (18 pkt) mają tylko rewelacyjne w tym sezonie i niepokonane dziewczęta z legnickiej Miedzi.

W Lubinie gole dla AP Orlik strzeliły Magdalena Walczak 2, Justyna Zych i Dagmara Dyzio, na jeleniogórskim stadionie Magda Walczak 2 i Klaudia Chrabąszcz.

Wkrótce, 27 października o godz. 17, fani kobiecego futbolu na stadionie przy ulicy Złotniczej w Jeleniej Górze będą mogli obejrzeć międzypaństwowy mecz towarzyski narodowych reprezentacji Polski i Holandii.

(STOB)

Klasa okręgowa

Kolejka przyjezdnych

Tydzień temu na boiskach jeleniogórskiej klasy okręgowej dominowały drużyny gospodarzy (6 zwycięstw). W 10. serii spotkań było odwrotnie. To zespoły gości wywalczyły pięć kompletów punktów. Powody do radości mieli kibice i piłkarze ze Zgorzelca, Raciborowic, Wykrot, Warty Bolesławieckiej i Jędrzychowic. Honor gospodarzy uratowali zawodnicy Łużyce i Olimpii. Nowym wiceliderem został rewelacyjny beniaminek, Apis. Godny odnotowania progres wyników GKS-u z Warty Bolesławieckiej. Drużyna trenera Krzysztofa Kaliciaka awansowała ostatnio z ósmego na wysokie, czwarte miejsce.

W okręgówce nie ma już zespołów niepokonanych. Jako ostatni zostali sportowo „załatwieni” zawodnicy węglińskiego Orlika. Ich serię przerwali w Lubaniu futboliści Łużyc. Końcowy wynik 2:0 miejscowi ustalili już do przerwy. Kilka razy Łużyce przed utratą gola uchronił bramkarz Sławomir Kukietka. Lubańscy piłkarze nie tracą kontaktu z czołówką tabeli.

Nie radzą sobie osłabieni kadrowo wojskowi ze Świętoszowa. Na własnym boisku dali się pokonać zgorzeleckiemu spadkowiczowi z czwartej ligi. Brak podstawowych zawodników miał też wpływ na wynik meczu Włóknarza Leśna z Hutnikiem Pieńsk. Sobotni wyjazd na studia do Wrocławia uniemożliwił ligowy występ środkowemu pomocnikowi Grzegorzowi Kozinie, którego gra robi różnicę. Prezes „hutników” Gabriel Linka żałuje, że kontuzje na dłużej wykluczyły dwójkę bramkostrzelnych napastników, Dominika Szydłarskiego i Dariusza Kowala, oraz pomocnika Arkadiusza Golca.

W dziesięciu jesiennych meczach Hutnik pięć razy remisował, w minionych czterech sezonach zanotowaliśmy

zaledwie cztery takie wyniki za jeden punkt – przypomina prezes Linka. – Szkoda, że dzisiaj w 90. minucie Łukasz Rudyk nie wykorzystał sytuacji sam na sam z bramkarzem Włóknarza.

Na leśniańskim stadionie kibice żywo i długo komentowali niedyspozycję sędziego głównego. Pan Piotr nie biegał, bo nie miał siły, tylko chodził po murawie. Błady jak ściana zwiłotował. Opuścił boisko w 32. minucie. Zastąpił go i dokończył mecz jeden z linowych. Za niego, na linii, z chorągiewką biegała „wyłowiona” z trybun osoba z uprawnieniami.

Tempa nie zwalnia lider z Wykrot, który łatwo po przerwie poradził sobie

w Lwówku, aplikując Czarnym pięć goli. Jedną z drużyn ze środkowej strefy tabeli, kamiennogórska Olimpia pokonała „Kosmicznych” z Radzimowa. Już w pierwszym kwadransie gospodarze zagrali koncertowo. W poprzeczkę trafił Marcin Masiel, bliscy zdobycia bramek byli Robert Krzysztofek i Jarosław Grzesiak. W 9. minucie wynik celnym uderzeniem pod poprzeczkę z 10 metrów otworzył Przemek Powiertowski. Po zmianie stron jego dobre dogranie na gola zamienił Jarek Grzesiak. Nie wiedzie się sąsiadom Olimpii zza miedzy, beniaminkowi z Chełmska Śl. Włóknarz jest czerwoną latarnią, ze stratą aż 45 goli. Siedem z nich zaaplikowali piłka-



Waldemar Wryszcz z Piasta (nr 7) często walczył o piłkę z Erwinem Bystrykiem (Apis).

Tabela klasy okręgowej (po 10. kolejkach)

1. Piast Wykroty	23	26:10
2. Apis Jędrzychowice	21	35:12
3. Twardy Świętoszów	20	20:15
4. GKS Warta Bolesławiecka	19	20:11
5. Łużyce Lubań	18	15:11
6. Orliki Węglińiec	17	19:10
7. Olimpia Kamienna Góra	17	16:15
8. Nysa Zgorzelec	15	16:13
9. Piast Dziwiszów	14	22:14
10. Hutnik Pieńsk	11	16:16
11. Czarni Lwówek Śl.	11	14:25
12. Cosmos Radzimów	10	18:23
13. Włóknarz Leśna	10	17:26
14. GKS Raciborowice	7	16:24
15. Leśnik Osiecznica	5	21:39
16. Włóknarz Chełmsko Śl.	4	18:45

rze z Warty Bolesławieckiej. Już od 20. minuty gospodarze musieli sobie radzić w deszczu. Za tzw. akcję ratunkową czerwoną kartkę ujrzał bramkarz Włóknarza Daniel Adamowicz.

Komplet wyników 10. kolejki i strzelcy bramek: **Twardy Świętoszów - Nysa Zgorzelec 1:3** (1:1), Krystian Chruścicki - Mateusz Janicki, Daniel Piechno (rzut karny), Tomasz Komarzynieć; **Czarni Lwówek Śl. - Piast Wykroty 2:5** (1:1), Kamil Mielnik 2 - Piotr Krawczyk 3, Adam Turko, Daniel Zieliński; **Łużyce Lubań - Orliki Węglińiec 2:0** (2:0), Marcin Cieślak, Jakub Kościelucha; **Leśnik Osiecznica - GKS Raciborowice 1:4** (0:3, Adrianowie: Kulesza i Biały po 2; **Piast Dziwiszów - Apis Jędrzychowice 1:3** (0:0), Antoni Podobiński - Dariusz Bryjak, Marcin Monik, Grzegorz Rydół, **fotorelacja: Włóknarz Leśna - Hutnik Pieńsk 1:1** ((0:0), Krzysztof Pieśkiewicz - Artur Gwara; **Olimpia Kamienna Góra - Cosmos Radzimów 2:1** (1:0), Przemek Powiertowski, Jarosław Grzesiak - Sebastian Janczewski; **Włóknarz Chełmsko Śl. - GKS Warta Bolesławiecka 1:7** (1:3), Tomasz Gwiżdż - Jacek Kapecki i Marcin Kobeluszczak po 2, Akeksander Pyrka, Paweł Kosiński, Krzysztof Kaliciak.

Fotorelacja z meczu Piast Dziwiszów - Apis Jędrzychowice na www.nj24.pl

Henryk Stobiecki

Weteranki KPR-u „Jedynką”

Szczypiornistki KPR Masters wygrały we Włocławku ogólnopolski turniej oldboyów z udziałem ośmiu drużyn. Jeleniogórzanki zwycięsko zakończyły wszystkie pięć meczów. Ponadto odebrały nagrody indywidualne. Zespół KPR-u dodatkowo uhonorowano za najlepszą akcję meczową.

W grupie I rywalizowały panie z klubów w Warszawie, Lubinie, Włocławku i w Radziejowie. Taka też była kolejność końcowa. W grupie II KPR Masters jako jedyny w turnieju wywalczył komplet punktów. Pokonał Silesię Stars Ruda Śląska 12:11, Wilanówię Warszawa 11:5 i SPR Tychy 14:6. W półfinale KPR Masters rozgromił MKS Zagłębie Lubin 13:4. W finale weteranki klubu z Jeleniej Góry wygrały ze stołeczną Skrą 13:10.

Turniejową królową strzelczyń i najlepszą rozgrywającą wybrano Innę Krzysztozek, bramkarką numer jeden została Agnieszka Rybak. Z tytułu Miss Zawodów cieszyła się Sylwia Komorowska.

Rok temu piłkarki ręczne KPR Masters zdobyły mistrzostwo Polski Masters kobiet. W majowym, czwartym, krajowym czempionacie 2015 w Lublinie znów spisały się świetnie w kategorii plus 33. Nasz zespół wywalczył srebrne krążki.

(STOB)



Centrum Motoryzacyjne Grabarów Sp. z o.o.
ul. Batalionów Chłopskich 1A
58-508 Jelenia Góra

Jesteśmy firmą z wieloletnim doświadczeniem w branży motoryzacyjnej. W związku z rozwojem autoryzowanego serwisu Forda oraz Citroena

ogłaszamy nabór na następujące stanowiska:

Mechanik samochodowy

Wymagania:

- wykształcenie średnie techniczne o kierunku samochodowym lub zawodowe z doświadczeniem,
- prawo jazdy kat. B.

Blacharz samochodowy

Wymagania:

- wykształcenie średnie techniczne o kierunku samochodowym lub zawodowe z doświadczeniem.

Oferujemy:

- atrakcyjną, pełną wyzwań pracę,
- możliwość rozwoju zawodowego,
- pracę w firmie o ugruntowanej pozycji na rynku.

Osoby zainteresowane prosimy o przesłanie CV na adres e-mail: anna.kosinska@citroen.jgora.pl, tel. 75 75 254 77. Odpowiadamy tylko na wybrane oferty.

Prosimy o dołączenie klauzuli: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacyjnego (zgodnie z ustawą z dnia 29.08.1997 r. o ochronie danych osobowych, Dz. U. 1997 nr 133 poz. 883 z późniejszymi zmianami).”

OGŁOSZENIE SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA „OSTOJA” W JELENIEJ GÓRZE

informuje, że w dniu **17 listopada 2015 r.** w siedzibie Spółdzielni przy ul. W. Stwosza 26/1 w Jeleniej Górze odbędzie się drugi przetarg nieograniczony na pierwszeństwo zawarcia umowy o ustanowienie odrębnej własności lokali mieszkalnych.

- godz. 10⁰⁰ lokal mieszkalny nr 12 w Szklarskiej Porębie przy 1 Maja 35 E o pow. 38,80 m², położony na III piętrze, składający się z 2 pokoi, kuchni przedpokoj, łazienki, wc oraz piwnicy o pow. 4,64 m².
Cena wywoławcza lokalu wynosi 108.450 zł.
- godz. 11⁰⁰ lokal mieszkalny nr 20 w Szklarskiej Porębie przy 1 Maja 35 D o pow. 39,40 m², położony na II piętrze, składający się z 2 pokoi, kuchni przedpokoj, łazienki z wc oraz piwnicy o pow. 6,46 m².
Cena wywoławcza lokalu wynosi 107.100 zł.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić na konto Spółdzielni nr 61 1020 2124 0000 8502 0007 0672 lub w kasie Spółdzielni w dniu przetargu, najpóźniej godzinę przed przetargiem.

Osoba wygrywająca przetarg zobowiązana jest w terminie 14 dni przystąpić do podpisania umowy ze Spółdzielnią i wpłacenia zaofertowanej w przetargu kwoty pomniejszonej o wpłacone wadium. Nabywca pokrywa koszty związane z zawarciem aktu notarialnego i koszty przeniesienia własności lokalu.

Lokale mieszkalne wystawione do przetargu można oglądać po uprzednim telefonicznym uzgodnieniu z administracją tel. 75 75 527 99 w godz. 9⁰⁰-11⁰⁰.

Szczegółowych informacji można zasięgnąć w dziale członkowsko-mieszkaniowym pod numerem tel. 75 75 527 81 lub 75 75 530 35 w godz. 9⁰⁰-13⁰⁰.

Spółdzielnia zastrzega sobie prawo do unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

Zapraszamy do wzięcia udziału w przetargu.

Wyprawa na dno Ziemi

Tomasz Krotowski ze Szklarskiej Poręby wraz z dwoma kolegami w sierpniu 2015 roku ustanowił rekord Polski w zejściu w głąb Ziemi - osiągając deniwelację jaskiniową 2140 metrów - i jednocześnie rekord Polski w nurkowaniu poniżej dwóch kilometrów pod powierzchnią Ziemi.

Z Wielkopolski w Karkonosze

Tomek Krotowski pochodzi z Wielkopolski. Chłopak z nizin chciał mieszkać w górach. W Karkonoszach bywał już wcześniej. Po podstawówce wybrał Technikum Agroturystyczne w Sobieszowie. Zamieszkał w Szklarskiej Porębie, gdzie wcześniej osiedliła się siostra. I już stąd nie wyjechał. Jest zawodowym strażakiem, szkoli młodych górników z ratownictwa górskiego. Z pasją chodzi po górach, schodzi do jaskiń, jeździ na nartach i nurkuje w jaskiniach.

Na nartach nauczył się jeździć późno, jako osiemnastoletni już chłopak, ale ten świat pochłonął go całkowicie. Dziś jest instruktorem narciarstwa, działającym w sezonie zimowym w Alpach, i górnikiem - ochotnikiem.

- Tam poznałem kolegów, którzy się wspinali i łazili po jaskiniach - opowiada Tomek Krotowski.

sprzętu - wylicza Tomek - Dobre przygotowanie do wyprawy jest podstawą.

Przyznaje jednak, że wraz z umiejętnościami i doświadczeniem, granica ryzyka przesuwają się. Pewnie, że w górach trzeba się liczyć z nagłą zmianą warunków atmosferycznych. Jedną z najtrudniejszych sytuacji przeżył w Alpach włoskich. Przebywał w jaskini kilka dni, w tym czasie spadło pół metra śniegu.

- Bez wytyczonego szlaku wędrówka po górach krasowych wiąże się z ryzykiem wpadnięcia w otwory jaskiń - opowiada. Nie było wyjścia, musiał z kolegami podjąć ryzyko. Zamiast godzinnej jazdy na nartach powrót przedłużył się do ośmiogodzinnej, mozolnej wędrówki.

W górach jednak nie do końca można kontrolować wszystko.

- Często człowiek czuje, że coś jest nie tak. Jeśli zaczynam się zastanawiać, czy

500 metrów pod ziemią, pokryty był bowiem kalcylem przypominającym naszą Szrenicę, oszronioną zimą - opowiada Tomek.

Zaczynał od zaglądania do dziur w ziemi, jakich okolica Szklarskiej Poręby nie skąpi. Związał się z klubem speleologicznym Bobry Żagań. Ich bazą treningową i eksploracyjną od ponad 30 lat jest właśnie jaskinia Jack Daniel's w masywie Tennengebirge w austriackich Alpach.

Typowe wyprawy z partnerem lub w kilku osobowych grupach trwają kilka dni. Ważna i czasochłonna jest część logistyczna: dotarcie pod jaskinię, przeniesienie sprzętu spakowanego w specjalne worki jaskiniowe: wiertarek, kotwów, kołków rozporowych, lin. Bazę namiotową zakłada się zwykle w jaskini jak najbliżej - mówiąc językiem górników - przodka, czyli miejsca eksploracji. Czasem nie tak łatwo znaleźć suche miejsce pod namiot, tam, gdzie

- Wszyscy mamy doświadczenie, zaufanie do partnerów.

Rok temu kolega z klubu speleologicznego Bobry Żagań uległ w jaskini w Austrii wypadkowi. Tomek Krotowski kończył właśnie dyżur w pracy w straży jeleniogórskiej, kiedy odebrał telefon alarmowy z klubu. W ciągu kilku godzin dotarł do jaskini. W całej akcji brało udział ponad 200 osób, wykorzystano 1,5 tony sprzętu i trzy śmigłowce. Po 48 godzinach poszkodowany grotolaz został uratowany. Tomek Krotowski w finale akcji schodził z austriackim lekarzem, odpowiadał za jego bezpieczeństwo i wsparcie psychiczne kolegi.

Tomek Krotowski jest zwolennikiem eksploatacji jaskiń, ale nie traktuje tej pasji w kategoriach wyczynów sportowych. Wyprawa do Abchazji była jego pierwszym tego typu przedsięwzięciem.



M. POTOCZAK-PEŁCZYŃSKA

Tomasz Krotowski z wyboru mieszka w Szklarskiej Porębie.

dotarli na granicę gruzińsko-abchaską. A tam żołnierze próbowali odwieść ich od planów.

- Praktycznie nikt nie przekracza granicy, stosunki po wojnie, po odłączeniu Abchazji od Gruzji, są nadal napięte.

Dwukilometrowy pas ziemi niczyjej przekroczyli pieszo, nie wiedząc, co ich czeka w Abchazji.

- Ludzie okazali się przyjaźni i pomocni - Tomek Krotowski podważa obiegową opinię o tym kraju.

Jaskinia Krubera-Voronia leży w Kaukazie zachodnim. Na wysokość 1800 metrów n.p.m. dotarli uazem. Jeszcze godzina marszu i następnego dnia mogli zejść w głąb Ziemi.

Akcja trwała sześć dni. Działali w „dzień”, w „nocy” odpoczywali. Drugiego dnia pokonali głębokość 1400 metrów. Tam zaczynają się trudności: drogę przez syfony trzeba pokonać, nurkując na bezdechu, a ostatni, najdłuższy syfon - z butlą. Od tego momentu schodzili głębiej i głębiej, ubrani w pianki nurków, zakładając poręczówki. Do tego trzeba umiejętności speleologa i nurka zarazem.

- Przede wszystkim trzeba zachować spokój - relacjonuje grotolaz - Koledze po zanurkowaniu zgłasza światło. Na szczęście nurkował jako drugi, mógł w ciemnościach przeprawić się, trzymając się liny poprzednika.

Trzeciego dnia dotarli na głębokość 1680 metrów. Jeszcze kilkadziesiąt metrów pod wodą i cel został osiągnięty: 13 sierpnia 2015 roku stanęli na dnie podziemnego korytarza zalanego wodą, osiągając deniwelację jaskiniową 2140 metrów.

- Do końca nie wiedzieliśmy, jak będzie wyglądało ostatnie nurkowanie. Krążyły różne opowieści. My byliśmy przygotowani tylko na tę lepszą wersję.

Na suchym dnie jaskini zostawili książkę wielkości notatnika, zawierającą wpisy od użytkowników internetowego portalu crowdfundingowego PolakPotrafi.pl, którzy wspomogli ich finansowo. Dołączyli też ołówki - dla przyszłych grotolazów.

Powrót na powierzchnię Ziemi zajęł im trzy dni. Dopiero wtedy mogli mówić o pełnym sukcesie. Problem w tym, że jaskinia Krubera-Voronia jest aktywna, trzy czwarte jaskini jest zalwane wodą przy ulewnych deszczach na powierzchni. Schodząc do jaskini, Polacy sprawdzili okno pogodowe, ale przecież warunki atmosferyczne mogły się zmienić. Z tego powodu zdarzały się wcześniej tragiczne w skutkach wyprawy.

Droga powrotna jest ciężka, bo pionowo do góry, po założonych wcześniej poręczówkach, ale...

- Do domu zawsze się wraca z inną motywacją.

Kiedy wyszli na powierzchnię, w butlach mieli zapas zaledwie na dwie minuty przebywania pod wodą. Dopiero wtedy uściśnili sobie dłonie.

Tomek Krotowski nie umie dokładnie określić, ile miesięcy swojego życia spędził pod ziemią.

- Na pewno są to miesiące - przyznaje grotolaz ze Szklarskiej Poręby.

Małgorzata Potoczak-Pelczyńska

W jaskini Krubera-Voronia w Kaukazie zachodnim, najgłębszej odkrytej jaskini na świecie.



Arch. prywat.

Wędrówki w pionie w górę i w dół pojawiły się jednocześnie. Po okolicznych skałkach, Sokolikach i Karkonoszach, przyszedł czas na Tatry i Alpy. Zimą z pasją uprawia narciarstwo skitowe w Alpach. Bo góry pokryte śniegiem i ten sposób przemieszczania się po górach, jak powiada Tomek, to „inny świat, prawdziwe wyzwanie”. Liczy się wtedy doświadczenie, spryt, szybkość, wytrzymałość. No i dobry plan.

Wędrówki w pionie

W 2014 roku Tomek Krotowski pokonał południowo-wschodnią ścianę Kazbeku, wspinając się na ten pięciotysięcznik samotnie, z przyczepionymi do plecaka nartami skitowymi. W drodze na szczyt musiał pokonać 300-metrową ścianę lodu. A potem zjechał na skitach z szczytu. Jest pierwszym Polakiem, któremu samotnie udało się pokonać tę ścianę w alpejskim stylu („na lekko”, bez zabezpieczenia).

Bez planu nie ma sukcesu

Górnikiem ze Szklarskiej Poręby, jak na fachowca przystało, z przekonaniem mówi, że w górach nie można dopuszczać do sytuacji niebezpiecznych.

- Jeśli idzie coś nie tak, to albo człowiek był nieświadomy tego, co będzie robił, albo nieprzygotowany, albo bez odpowiedniego

mam dalej iść, bo niesprzyjające okoliczności, zmiana pogody, wycofuję się. Trzeba wtedy zaufać intuicji. Staram się nie przekraczać granicy niebezpieczeństwa. Choć wszystkiego do końca nie da się w górach przewidzieć. To jednak stapanie po kruchym lodzie.

Pasja eksploratora

Tomek przyznaje, że najbardziej pociąga go odkrywanie nowych miejsc, studni, korytarzy w jaskiniach:

- Człowiek idzie szarym korytarzem pod ziemią i nagle dochodzi do miejsca, gdzie staje zdumiony, myśląc: „Nie, to niemożliwe, że może być tak pięknie”. Pojawia się nagle piękne jezioro pełne kryształów, przezroczysty kalcylt... Świadomość, że człowiek jest tam jako pierwszy, że nie wiadomo, co będzie za chwilę, jest cudownym uczuciem.

Tomkowi Krotowskiemu zawdzięczamy, że grotolazi penetrujący jaskinie w masywie w austriackich Alpach napotykają miejsca o nazwach mieszkańcom Kotliny Jeleniogórskiej tak bliskich.

- Część odkrytej jaskini, cały system korytarzy z naciekami koloru od białego po złoto, nazwałem „partie karkonoskie”. W jaskini Jack Daniel's znajduje się też... Szrenica. Odkryty przez moją ekipę korytarz,

nie ma dużego przeciągu i z wodą w pobliżu. Temperatura w jaskini oscyluje wokół dwóch stopni, wilgotność jest w granicach 100 proc.

- W nocy na powierzchni widzisz swoją dłoń. Kiedy zgasisz latarkę w jaskini, ciemność jest zupełna. Ale największy problem jest z suszeniem rzeczy. Trzeba po prostu posiedzieć nad palnikiem gazowym czy benzynowym - wyjaśnia Tomek.

W jaskini dzień miesza się z nocą. Speleolodzy często nie działają w trybie 24-godzinny, a...30-godzinny. Po intensywniej pracy nad poszerzaniem korytarzy, eksploracją studni, wspiniem, zakładaniu zabezpieczeń pod liny, w warunkach bez światła słonecznego, organizm mówi stop.

- Po pięciu, sześciu dniach człowiek chce już wyjść z jaskini, choć zdarzało się działać tam i 12 dni.

Im bliżej otworu na powierzchnię, tym silniejszy dociera... zapach.

- Naprawdę ziemia pachnie. Kwiaty pachną. To coś niesamowitego.

Tomek Krotowski nie tworzy metafizycznej nadbudowy do działań eksploratorskich.

- W nocy w jaskini słysząc szum wody albo chrapiącego kolegi. A człowiek najczęściej myśli o tym, co ma zrobić, kiedy się obudzi.

W Polsce speleologia jest na tyle niszową pasją, że nie ma tu miejsca dla przypadkowych grotolazów.

Wyprawa na dno Ziemi

- Postanowiliśmy zejść na dno najgłębszej odkrytej jaskini na świecie, Krubera-Voronia - zdaje Tomek Krotowski relację z wyprawy po rekord Polski.

„My”, czyli: Tomasz Krotowski ze Speleoklubu Bobry Żagań, Amadeusz Lisiecki z Wielkopolskiego Klubu Tatarnictwa Jaskiniowego i Maciej Janiszewski z Sądeckiego Klubu Tatarnictwa Jaskiniowego.

Do pokonania mieli ponad dwa kilometry w pionie, dokładnie 2140 metrów pod Ziemią. Na głębokości 2050 metrów w tej jaskini znajduje się tak zwane suche dno - tam dotarli już wcześniej Polacy. Zejście na samo dno Krubera-Voronia wiąże się z pokonaniem ostatnich metrów pod wodą. Udało się to kilku speleologom i nurkom z Ukrainy. Z tym, że poprzednie wyprawy korzystały z pomocy innych.

Trójka Polaków postanowiła pokonać 2140 metrów w pionie w dół w stylu alpejskim i to bez pomocy osób trzecich. Założyli, że schodzą do jaskini zaopatrzeni w jedzenie na 10 dni i dwulitrowe butle z powietrzem, zapewniające pobyt pod wodą zaledwie na kilka minut.

Sprzęt zabrali samolotem z Polski. Tylko butle do nurkowania musieli napełnić w Gruzji, aż pod turecką granicą. Marszrutką



KOMPAS GÓRSKI

Przewodnik turystyczny nie tylko na wakacje



Zobacz Ducha Gór 2015! Zapraszamy na finał konkursu fotograficznego

Przed nami ostatnia, najprzyjemniejsza faza ogłoszonego na łamach naszego „Kompasu Górskiego” konkursu fotograficznego „Zobacz Ducha Gór 2015!” Już dziś gorąco zapraszamy wszystkich zainteresowanych na uroczystość ogłoszenia wyników, wręczenia nagród oraz wernisaż pokonkursowej wystawy do **Galerii Skene**, znajdującej się w budynku Teatru C.K. Norwida w Jeleniej Górze. Uroczystość odbędzie się w piątek, **16 października 2015 r., o godz. 17.00.**

Będzie na co popatrzeć, ponieważ na wystawie zaprezentowanych zostanie kilkadziesiąt najlepszych prac tegorocznej, trzeciej już edycji konkursu, którego celem jest prezentowanie i promowanie wszelkich bogactw oraz atrakcji turystycznych naszego regionu oraz aktywnego wypoczynku. Konkurs organizowany jest przez redakcję „Nowin Jeleniogórskich” i Fundację Nowin Jeleniogórskich, we współpracy z wieloma instytucjami i organizacjami działającymi w regionie jeleniogórskim, które umożliwiły realizację przedsięwzięcia oraz ufundowały nagrody dla zwycięzców tej niezwykle rywalizacji.

Podczas piątkowego wernisażu nie zabraknie emocji, ponieważ dopiero podczas uroczystości ogłoszony zostanie werdykt konkursowego jury, które miało nie lada orzech do zgryzienia. Dość powiedzieć, że problem pojawił się już na wstępie konkursowych wyborów, w związku z koniecznością ograniczenia ilości zdjęć, jakie warto pokazać na wystawie. Tych, które zostały wskazane do prezentacji, było bowiem dużo więcej, niż pomieścić można na ścianach gościnnej Galerii Skene, prowadzonej przez Stowarzyszenie Jeleniogórska Strefa Fotografii... Nie wiemy, co pokaże jutro, ale dziś jesteśmy przekonani, że jeśli będziemy kontynuować nasz konkurs w przyszłości, to konieczne będą dodatkowe uregulowania regulaminowe, ograniczające nieco skalę zgłoszeń. Nie wiadomo bowiem, czy jeśli konkurs rozwijać będzie się tak, jak

do tej pory, za rok uda się nam dźwignąć dorobek fotografów, którzy chcą podzielić się z szeroką publicznością swoimi wizjami ducha naszych gór.

W tym w regulaminowym czasie wpłynęło jeszcze więcej zgłoszeń niż przed rokiem, większej także grupy autorów. Do oceny przez konkursowe jury formalnie zakwalifikowanych zostało ponad 220 zdjęć 41 autorów! Co przy regulamino-

wych ograniczeniach tematycznych jest wynikiem imponującym.

Owoce tegorocznej edycji konkursu w szerszym zbiorze zaprezentujemy na pokonkursowej wystawie. Najlepsze zdjęcia opublikujemy też, zgodnie z zapowiedzią, na łamach specjalnego wydania „Kompasu Górskiego”, który znajdzie się w przyszłotygodniowym wydaniu „Nowin Jeleniogórskich”. Relację z ogłoszenia

wyników i ceremonii rozdania nagród oraz nagrodzone prace opublikujemy też na naszym portalu internetowym www.nj24.pl.

Publikowane obok zdjęcie autorstwa Anny Więckowskiej, którym zapraszamy Państwa już dziś na pokonkursową wystawę, pochodzi z tegorocznego zestawu prac ubiegłorocznej laureatki naszego konkursu, jakim postanowiła tym razem powalczyć o nagrody. Dziś jednak wiemy,

o nim tylko tyle, że stanowi znakomitą ilustrację idei przedsięwzięcia, jakim jest konkurs „Zobacz Ducha Gór” oraz że zostało zakwalifikowane przez jurorów na wystawę, co jest już formą wyróżnienia. To, czy znalazło się wśród nagrodzonych prac, okaże się dopiero po zakończeniu ocen jurorskich. Pewnym już jest to, że naprawdę warto Zobaczyć Ducha Gór!

(redd)

Anna Więckowska - Powitanie słońca, Szrenica, wrzesień 2015



Partnerzy konkursu:



STOWARZYSZENIE
JELENIOGÓRSKA
STREFA FOTOGRAFII

Powiat Jeleniogórski



GALERIA SKENE



TEATR IM. CYPRIANA KAMILA NORWIDA
W JELENIJ GÓRZE



Organizatorzy:



Fundacja Nowin Jeleniogórskich

nowiny
Jeleniogórskie

www.nj24.pl



Jesienny spacer z historią w tle

Ruiny Zamku Księcia Henryka stoją na wzgórzu Grodna, na wysokości 504 metrów n.p.m. Proponujemy spacer w jesiennej aurze, niezbyt forsowny.

Dojść tam można szlakiem żółtym ze Stanisłowa (zajmie to nam jedynie 30 minut) lub szlakiem niebieskim z Marczyca (kwadrans marszu). Szlak niebieski prowadzi zresztą z uzdrowskiej części Jeleniej Góry. W dziewiętnastym wieku droga na ten punkt widokowy należała do popularnych tras kuracjuszy.

Zamek Księcia Henryka budowano od około 1806 roku w formie średniowiecznego zamku. Ta neogotycka budowla składała się z wieży i pokoi w przybudówce, gdzie myśliwi mogli znaleźć nocleg. Dziewiętnastowieczna moda na romantyczne spacerowanie po parku krajobrazowym spopularyzowała to miejsce, nazwane Zamkiem Księcia Henryka od właściciela Stanisłowa, hrabiego Henryka von Reussa. Budowlę dokończył jego następca w 1841 roku.

Dziś widoki z tego miejsca są mocno ograniczone. W dziewiętnastym

wieku z Zamku Księcia Henryka można było podziwiać panoramę gór. Aktualnie wzgórze Grodna jest mocno zarosnięte lasem, a Zamek Księcia Henryka znajduje się w stanie zabezpieczonej ruiny. Ale spacer do tego miejsca nadal może być oddechem od miejskiego zgiełku, chwilą ciszy i refleksji w pięknych okolicznościach przyrody. Zwłaszcza tej jesiennej, mieniącej się kolorami mieszanego lasu.

Tekst i zdjęcia: Małgorzata Potoczak-Pełczyńska

Zamek Księcia Henryka w ruinę popadł jeszcze przed drugą wojną światową.



Do ruin Zamku Księcia Henryka wiedzie szlak żółty ze Stanisłowa i niebieski z Marczyca.

Na skałę do Skały

K. MATLA



Z Jeleniej Góry dzieli nas od niej nieco ponad 40 km. Kierujemy się na Lwówek Śląski, z którego wyjeżdżamy w stronę Bolesławca. W Żerkowicach trzeba skręcić w prawo, jakbyśmy jechali do Skały. Tej Skały, w której można obejrzeć ruiny przepięknego niegdyś pałacu. Żeby jednak dotrzeć na Wieżycę, musimy mniej więcej po 0,5 km od skrzyżowania zjechać w lewo; w niepozorną, zarośniętą drogę leśną. Tu, na skraju drogi, lepiej zostawić osobowe auto.

Wyżej dojedzie tylko mocna terenówka, a pod samą skałę i tak trzeba dojść na piechotę. Oczywiście dojazd możliwy jest także z drugiej strony, od Bolesławca. Wówczas jedziemy w kierunku na Lwówek Śląski, a w Żerkowicach znowu skręcamy w prawo, jak na Skałę. Sama Wieżycza nie przynależy ani do obrębu Żerkowic, ani do Skały. To po prostu zagubiony w lesie piaskowcowy ostaniec, skąd najbliższe jest chyba do pobliskiej kopalni piaskowca.

Wieżycza znana jest pod drugą swą nazwą - Skała z Medalionem. Wszystko dlatego, że na ponad 20-metrowej ścianie umieszczono pod koniec XIX w. mosiężny medalion z popiersiem cesarza Niemiec, Wilhelma I. Wieżycza była przed wojną popularnym miejscem pieszych wypraw miejscowej ludności. Od pałacu w pobliskiej wsi Skała wiodła tu piękna Aleja Lipowa. Na szczycie urządzony był punkt widokowy, zabezpieczony metalowymi barierkami,

na który wchodziło się po specjalnym mostku z sąsiedniej skały. Warto było potrudzić się trochę, by popatrzeć z góry na panoramę Karkonoszy oraz pobliskiego Pogórza Kaczawskiego.

Dziś, niestety, nic nie zostało z przedwojennego punktu widokowego. Jeszcze kilkanaście lat temu między Skałą z Medalionem a sąsiednim ostańcem wisiła rozciągnięta stalowa lina - resztki po dawnym mostku. Obecnie nie ma po niej śladu, a na szczycie Wieżycy moż-

Nr 41, 13 października 2015

na dojść tylko w jeden sposób, w uprząż wspinacza. Kilka lat temu, gdy ze ściany znikł stary, mosiężny medalion, na jego miejscu umieszczono nowy, tym razem z herbem Lwówka Śląskiego. Dzięki temu wciąż jest to Skała z Medalionem. Przede wszystkim jest to jednak cel wypraw ekip wspinaczkowych, które od niedawna mają na Wieżycy do wyboru aż 19 tras o trudnościach od IV do VI.3+. Znajdują się wśród nich dłuższe i krótsze drogi o fantazyjnych nazwach: Harnaś V+, Janosik V+, Kant Adama VI-, Kant Ewy VI-, oczywiście Medalion VI czy Desperado IV+. Najbardziej znaną jest „najłatwiejsza”, o nazwie Dupa Słonia IV. To rodzaj wspinaczkowej podstawówki. Przy odrobinie szczęścia, podczas ładnej jesiennej pogody, można spotkać przy skałę (albo na niej) wspinaczy i poobserwować ich zmagania z pomnikiem przyrody. Wszystkie drogi zostały należycie ubezpieczone, a bogata rzeźba kamienia mocno działa na wyobraźnię. Właśnie za sprawą niezwykłych kształtów zyskała swe miano trasa o słoniowej nazwie.

Pierwsze trasy wspinaczkowe zostały tu wytyczone już kilkanaście lat temu przez pasjonatów tego sportu. Natomiast w roku 2011 wykonano prace rewitalizacyjne i wytyczono nowe drogi.

Komu się przy Wieżycy szybko znudzi, polecamy spacerować do pobliskiego pałacu w Skale. A w zasadzie do jego ruin, które od pewnego czasu zostały odgródzone siatką. Mimo potwornej dewastacji zabytku wciąż jeszcze można dostrzec ślady dawnej świetności tej późnobarokowej perełki. W XIX wieku koncertowali tu m.in. Franciszek Liszt czy Ryszard Wagner, a w 1867 r. gościł nawet król Wilhelm I, późniejszy cesarz Niemiec. To już jednak zupełnie inna historia... (mat)

REKLAMA I PROMOCJA

Wystawa w Muzeum Karkonoskim w Jeleniej Górze „Tradycja w przestrzeni czasu. 70-lecie Wielkiej Wędrówki.”

Zapraszamy od 16 października do grudnia br.

Ekspozycja „Tradycja w Przestrzeni Czasu” stanowi próbę ukazania trwałych wartości kultury tradycyjnej, przeniesionej na zachodnie ziemie Polski po 1945 roku przez osiedleńców z regionów II Rzeczypospolitej oraz polskich reemigrantów z Bośni i Bukowiny. Kilkomilionowa rzesza Polaków przeniosła na nowe ziemie, oprócz skromnego bagażu przedmiotów materialnych, także bogactwo tradycji. Strategie kulturalne w powojennych dekadach pomijały te wartości. Mimo to do dziś istnieją unikatowe w skali kraju zjawiska kulturowe - pieśni, obrzędy doroczne i rodzinne oraz inne formy folkloru, które zostały ocalone w kręgach rodzinnych i wspólnotach lokalnych na nowych terenach.

Po upływie siedemdziesięciu lat od przybycia pierwszych osiedleńców, Dolny Śląsk i pozostałe obszary przyłączone do Polski po 1945 roku, pozostają depozytariuszem dziedzictwa wielu regionów, także tych dla

polskiej państwowości bezpowrotnie utraconych. W zbiorach muzealnych i w posiadaniu prywatnym pozostają liczne obiekty wyniesione z przedwojennych ojczyzn. Kumulują one pamięć zbiorową o historii grup i posiadanym przez nie bagażu kulturowym.

Ekspozycja prezentowana w Muzeum Karkonoskim przedstawia ocalone z wojennych zawirowań przedmioty kultu - wizerunki świętych, modlitewniki, a także przedmioty codziennego użytku - narzędzia, sprzęty domowe, tkaniny, ubiory, plastykę obrzędową towarzyszącą do dziś świętom rodzinnym i dorocznym, ceramikę, instrumenty muzyczne, przedmioty sztuki ludowej oraz dokumenty i fotografie wyniesione z domostw w obliczu przesiedleń dobrowolnych lub przymusowych. Często wymagają one niezwłocznego zabezpieczenia, fachowej konserwacji i kompleksowej dokumentacji. Są pamiątkami powojennego czasu Wielkiej Wędrówki, o którym można powiedzieć,

że była to największa migracja w dziejach nowożytnej Europy.

Realizowany projekt, wystawa, konferencja poddaje pod refleksję - co z dawnego dziedzictwa okazało się najtrwalsze i w jakim stopniu nastąpiła identyfikacja przybyłej ludności z nową ziemią, a także - na ile ważne pozostają do dziś związki mentalne łączące młode pokolenia z utraconymi i mitologizowanymi we wspomnieniach krainami dzieciństwa pokolenia dziadków.

Miesiąc później - 17 listopada br. organizatorzy zapraszają na KONFERENCJĘ NAUKOWĄ z udziałem antropologów kultury i folklorystów na temat PRZESTRZEŃ UTRACONA, PRZESTRZEŃ POZYSKANA, w salach Muzeum Karkonoskiego w godz. 9.30-15.30.

ZAPRASZAMY NA SPOTKANIE Z ŻYWĄ TRADYCJĄ!

Muzeum Karkonoskie, Jelenia Góra, ul. Matejki 28, tel. 75 645 50 78.

Organizatorzy



Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego.



Projekt współfinansowany ze środków
Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego
w ramach programu „Dziedzictwo kulturowe”,
priorytet „Kultura ludowa i tradycja”, oraz ze środków
budżetu Województwa Dolnośląskiego.



Jesienny wabik turystyczny

JELENIA GÓRA

Projekt „parkrun”, czyli rekreacyjne bieganie na 5 kilometrów z pomiarem czasu - w soboty przez cały rok. Najbliższe „parkruny” w soboty **17, 24 i 31 października**. Imprezę prowadzą wolontariusze. Start w parku na Wzgórzu Kościuszki zawsze o godzinie 9:00. Udział bezpłatny, ale obowiązuje rejestracja przez internet.

III bieg „Jelenia Góra Biega”

- **Bieg pod Chojnikami** - w niedzielę **18 października**. O godz. 10.10 start dzieci kat. A1 (100 m); godz. 10.25 start dzieci kat. A2 (250 m); godz. 10.40 start dzieci kat. B (600 m); godz. 10.55 start młodzieży kat. C (1400 m); godz. 11.40 start do biegu głównego (10 km), nordic walking (ok. 5 km). Zapisy od 9.00 w Transgranicznym Centrum Turystyki Aktywnej w Sobieszowie.

„Relaks z Rowerem” to niedzielną (**25 października**) propozycja PTTK. Zbiórka o godz. 10.00 na Placu Ratuszowym; trasa: Cieplice, Stanisławów, Sosnówka, Borowice, Przesieka - przerwa na ognisko, na którym pieczemy własne kiełbaski; dalej trasa: Zachełmie, Jagniątek, Michałowice, tunel, Piechowice, Sobieszów, Jelenia Góra (około 55 km).

KARPACZ

21 listopada (sobota) Pożegnanie Słońca w Budnikach. Zbiórka o godzinie 9:00 przy DW Krucze Skały w Karpaczu i DW Przedwiośnie (Kowary). Później nastąpi wspólna wędrówka do Budnik, gdzie rozpoczęcie spotkania planowane jest na godzinę 11:00, w dawnym centrum Budnik (rozwidlenie na Tabaczanej Ścieżce, gdzie szlak żółty odchodzi w stronę Kowar).

SZKLARSKA PORĘBA

„Kocham Cię, Szklarska Poręba!”, czyli turniej wiedzy o mieście, z elementami sportowymi i śpiewanymi, rozgrywany na serio i na wesoło - we wtorek, **27 października**.

ŚWIERADÓW ZDRÓJ

XVIII Miejskie Święto Łatawca „Żabie Loty” odbędzie się w sobotę, **24 października**, na terenach Miejskiego Zespołu Szkół przy ul. Skłodowskiej-Curie. W programie konkursy, pokazy oraz wiele innych atrakcji dla każdego. I na pewno przepiękny widok dziesiątek (a może setek) latawców unoszących się na niebie. Byłe pogoda dopisała.

(mal)

Więcej imprez (ze szczegółami), na które warto się wybrać, w zakładce „Kalendarz imprez”: www.nj24.pl

(mal)



XVI Karkonoskie Dni Lajtowe, czyli święto ludzi gór - cykliczne spotkanie członków i sympatyków Polskiego Klubu Alpejskiego - w Hotelu Gołębiewski w Karpaczu, od piątku do soboty, **6-8 listopada**. W czasie trwania festiwalu wielbicieli gór będą mogli obejrzeć filmy poświęcone tematyce górskiej, wysłuchać relacji z niezwykle interesujących wypraw oraz spotkać się i podyskutować z elitą polskiego oraz światowego alpinizmu. Zapowiedziały się wielkie górskie osobowości z Kanady, Kazachstanu, Hiszpanii czy Austrii oraz czołówka polskiego alpinizmu. Będzie znakomity wspinacz lodowy **Will Gadd**, który opowie m.in. o pierwszym w historii zimowym zdobyciu wodospadu Niagara; **Peter Habeler**, który wraz z Reinholdem Messnerem zdobył Mount Everest bez dodatkowego tlenu; **Óscar Cardach** - wybitny hiszpański himalaista, który zdobył już trzynastą ośmiotysięcznik. Nie zabraknie polskich tuzów alpinizmu - m.in. **Adama Bieleckiego, Piotra Hercoga, Ryszarda Szafirskiego, Tomasza Nasiółkowskiego...**

REKLAMA I PROMOCJA

TYDZIEŃ OTWARTY POD ZNAKIEM BEZPIECZEŃSTWA

Toyota Safety Sense


12.10 – 17.10.2015 r.

Już od 12 do 17 października w salonach Toyoty Nowakowski trwa tydzień z systemami bezpieczeństwa aktywnego Toyota Safety Sense oraz wyjątkowa wyprzedaż samochodów używanych.

LEGENDA W WYJĄTKOWEJ CENIE

COROLLA


**cena od
49.900,-**


Wyprzedaż samochodów używanych
w programie TOYOTA-PEWNE AUTO

12.10 – 17.10.2015 r.

Toyota Wałbrzych Nowakowski
ul. Uczniowska 21, Wałbrzych, tel.: 74 648 17 00

Toyota Nowakowski „PEWNE AUTO”
ul. Wrocławska 99A, Jelenia Góra, tel.: 75 752 16 04

20 lat Leśnego Banku Genów Kostrzyca

Projekty, które służą światu

Każdego dnia na kuli ziemskiej ginie bezpowrotnie 15 gatunków roślin i zwierząt. Niektórzy naukowcy dowodzą, że na Ziemi trwa obecnie (od ok. 30 lat) tzw. szósta epoka wymierania gatunków. W historii naszego globu było już pięć takich epok, a ostatnia miała miejsce 65 mln lat temu, gdy wyginęły dinozaury. Wymieranie gatunków sprawia, że cały czas zmniejsza się zmienność genetyczna, niezbędna do przeżycia organizmów na Ziemi. W tym kontekście działalność Leśnego Banku Genów Kostrzyca (LBG Kostrzyca) nabiera szczególnego znaczenia. Dobrze jest wiedzieć, że bardzo blisko, niemal po

sąsiedztwu, zespół specjalistów pracuje na rzecz ochrony zagrożonych gatunków oraz na rzecz utrzymania różnorodności biologicznej populacji i ekotypów.

LBG Kostrzyca realizuje szereg ważnych projektów naukowych o znaczeniu krajowym, jak również światowym. W roku 2000, przy Królewskim Ogrodzie Botanicznym Kew w Wielkiej Brytanii zainicjowano działalność Milenijnego Banku Nasion (Millennium Seed Bank).

Bank zaangażował w swoje prace setki naukowców, których zadaniem jest do roku 2020 zachować nasiona 25 proc. roślin flory światowej. Obecnie w MSB

zdeponowanych jest ponad 40 tys. nasion gatunków pochodzących z całego świata, w czym swój niebagatelnny udział ma również LBG Kostrzyca.

Na początku swej działalności LBG Kostrzyca zajmował się głównie roślinnością Sudetów, jednak bardzo szybko stał się instytucją o zasięgu krajowym. Od pewnego zaś czasu angażuje się także w prace organizacji międzynarodowych, realizujących paneuropejskie projekty. M.in. przygotowywał dane do Raportu Krajowego o Leśnych Zasobach Genowych, które następnie wykorzystano w Raporcie Światowym o Leśnych Zasobach Geno-

wych na potrzeby FAO, czyli Organizacji Narodów Zjednoczonych do Spraw Wyżywienia i Rolnictwa.

Dyrektor LBG Kostrzyca, Czesław Kozioł, należy do Międzynarodowej Technicznej Grupy Roboczej FAO ds. leśnych zasobów genetycznych. LBG Kostrzyca jest także aktywnym członkiem konsorcjum ENSCONET, czyli Europejskiej Sieci Ochrony Nasion Rodzimych Gatunków Roślin. Konsorcjum zrzesza banki genów, ogrody botaniczne i instytucje naukowe. EUFORGEN, czyli Europejski Program Ochrony Leśnych Zasobów Genowych to współpraca krajów europejskich na rzecz ochrony i zrównoważonego wykorzystania potencjału leśnych zasobów genowych. Pracownicy LBG zasiadają w gronie ekspertów EUFORGEN. Znajduje się tu także krajowy punkt kontaktowy EUFGIS, czyli Europejskiego Systemu Informacji o Leśnych Zasobach Genowych. Jest to narzędzie informatyczne, wspomagające prace EUFORGEN w ramach badań nad różnorodnością genetyczną drzew leśnych. Do systemu należy już łącznie 35 państw. LBG Kostrzyca udziela się także w Międzynarodowym Stowarzyszeniu Oceny Nasion

ISTA, promującym badania we wszystkich obszarach nauki związanych z nasionami. Uczestniczy także w największym w historii Unii Europejskiej projekcie finansowania badań naukowych i innowacji o nazwie HORYZONT 2020.

Oprócz strategicznych dla działalności Leśnego Banku Genów Kostrzyca projektów, realizowane są również projekty edukacyjne. Do udziału w projektach zapraszani są uczniowie szkół podstawowych, gimnazjalnych i średnich z powiatu jeleniogórskiego.

07.10.2015 r. Leśny Bank Genów Kostrzyca otrzymał nagrodę Dyrektora Centrum Koordynacji Projektów Środowiskowych, wyróżnienie za „wkład w ochronę przyrody, profesjonalizm oraz dobrą współpracę”.



Projekty realizowane:

1. „Zachowanie różnorodności biologicznej poprzez ochronę *ex situ* jesionu wyniosłego, wiązu górskiego, wiązu pospolitego oraz wiązu szypułkowego na terenie Dolnego Śląska na obszarach Natura 2000”.

Drastycznie szybkie zamieranie jesionu wyniosłego, obserwowane od lat 90-tych XX wieku, oraz wiązu, najpierw w latach 20-tych, a potem w latach 70-tych XX wieku, wywołało w wielu państwach Europy duże obawy co do zachowania populacji tych gatunków na naszym kontynencie.

Przyczyn zmniejszania się liczebności jesionów i wiązu jest wiele. Do najbardziej oczywistych zaliczyć można czynniki abiotyczne, jak np. zmiany klimatyczne, a w szczególności wysokość opadów atmosferycznych mającą wpływ na poziom wód gruntowych; zanieczyszczenia wód i gleby; pożary; rozprzestrzenianie się patogenów grzybowych, bakteryjnych czy wirusowych.

Głównym celem projektu jest ochrona *ex situ* bioróżnorodności populacji jesionu wyniosłego (*Franus excelsior* L.), wiązu górskiego (*Ulmus glabra* Huds.), wiązu szypułkowego (*Ulmus laevis* Pall.) oraz wiązu pospolitego (*Ulmus minor* Mill.), znajdujących się na obszarach Natura 2000 oraz w czterech rezerwach przyrody na terenie Dolnego Śląska.

Dotacja Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej na lata 2013–2016.

2. „Ochrona *ex situ* jarzębu brekinii *Sorbus torminalis* (L.) Crantz. oraz cisa pospolitego *Taxus baccata* L., poprzez zachowanie zasobów genowych wybranych rezerwatów w banku nasion oraz utworzenie archiwum klonów cennych drzew zachowawczych jarzębu brekinii”.

Cel projektu:

- Zachowanie zasobów genowych *ex situ* (poza miejscem występowania), reprezentujących 78 najbardziej okazałych drzew zachowawczych jarzębu brekinii, objętych ochroną i zachowaniem z uwagi na rozmiar (wysokość, pierśnica), zachowując zasadę jak największego zróżnicowania pod kątem występowania stanowisk tego gatunku w Polsce. Stworzenie archiwum klonów wybranych genotypów w postaci żywego banku genów, stanowiącego rezerwar genetyczny na wypadek zamierania wybranych drzew w środowisku naturalnym.
- Zachowanie zasobów genowych *ex situ* cisa pospolitego poprzez zabezpieczenie nasion gatunku w Banku Nasion. Wytypowane do ochrony i zachowania populacje reprezentują 19 rezerwatów przyrody, charakteryzujących się wysokim poziomem zmienności genetycznej, małą wsobnością i dużą efektywną wielkością populacji.
- Zachowanie zasobów genowych *ex situ* jarzębu brekinii poprzez zabezpieczenie nasion gatunku w Banku Nasion. Wybrane populacje reprezentują 11 stanowisk, w tym 6 rezerwatów przyrody.
- Monitoring z weryfikacją liczby, kondycji zdrowotnej oraz zdolności do owocowania drzew na stanowisku.
- Popularyzacja przedsięwzięć służących czynnej ochronie przyrody.

Dotacja Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej na lata 2014–2016.

3. „Ochrona różnorodności biologicznej siedlisk obszarów Natura 2000 poprzez ochronę *ex situ* jesionu wyniosłego, wiązu górskiego, wiązu pospolitego oraz wiązu szypułkowego na terenie Polski”

Projekt ma na celu zachowanie różnorodności biologicznej siedlisk obszarów NATURA 2000, przez zachowanie *ex situ* zasobów genowych populacji i pojedynczych drzew jesionu wyniosłego i wiązu w postaci nasion i pędów. Istnieje przy tym konieczność zachowania dużej różnorodności genetycznej populacji osobników wybranych do zachowania *ex situ*, z uwagi na fakt, iż duża zmienność genetyczna może w przyszłości umożliwić adaptację populacji do zmiennych warunków środowiska. Do projektu wytypowano populacje i pojedyncze drzewa jesionu wyniosłego oraz wiązu z całego zasięgu występowania tych gatunków w Polsce za wyjątkiem Dolnego Śląska, które ujęte są w projekcie realizowanym w latach 2013–2016.

Dotacja w ramach Mechanizmu Finansowego EOG na lata 2009–2014.

Projekty realizowane w Leśnym Banku Genów Kostrzyca w latach 2013–2015

1. „Ochrona *ex situ* zagrożonych i chronionych roślin, dziko rosnących w zachodniej części Polski (FlorNaturLBG)”.

Cel projektu to zabezpieczenie różnorodności genetycznej 61 gatunków roślin wymierających i rzadkich przedstawicieli flory polskiej. Gatunki objęte projektem w większości zaliczane są do gatunków zagrożonych, umieszczonych na Czerwonych Listach i w Czerwonych Księgach (ogólnopolskich i lokalnych).

Dofinansowany ze środków V Osi Priorytetowej Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko oraz środków Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Realizacja projektu w latach 2009–2013.

2. „Ocena stanu populacji oraz ochrona *ex situ* wybranych dziko rosnących gatunków roślin rzadkich i zagrożonych na terenie Polski (FlorNaturROBiA)”.

Cel projektu to długoterminowa ochrona wybranych 32 gatunków rzadkich i ginących roślin naczyniowych z 75 stanowisk, dążenie do zabezpieczenia jak największej ilości materiału genetycznego, stworzenie rezerwy materiału genetycznego w chłodniach i zbiornikach z ciekłym azotem, zapewniających dostępność nasion do produkcji sadzonek do programów restytucyjnych.

Projekt realizowany we współpracy ze Stowarzyszeniem Rada Ogrodów Botanicznych i Arboretów w Polsce.

Dotacja Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej na lata 2013–2015.

Projekty międzynarodowe

1. Garfield Weston Global Tree Seed Bank. Światowy bank nasion drzew (Europa). Dotacja Garfield Weston Foundation.

Projekt realizowany we współpracy z Royal Botanic Garden Kew. Rozpoczęcie realizacji projektu - 2015 rok

Cel projektu to ochrona ponad 2000 rzadkich, najbardziej zagrożonych oraz najbardziej przydatnych gatunków drzew. W Europie działania projektowe w latach 2015–2017 obejmują zachowanie, co najmniej 200 rodzimych gatunków drzew i będą prowadzone przez instytucje w ośmiu krajach: Cypr, Włochy, Austria, Hiszpania, Belgia, Finlandia, Polska - Leśny Bank Genów Kostrzyca, Wielka Brytania. Na terenie Polski planuje się zbiór nasion z ok. 40 gatunków drzewiastych.



14 PAŹDZIERNIKA, GODZ. 10:00

WIELKIE OTWARCIE

2x JELENIA GÓRA

– CH NOWY RYNEK

– ul. T. Sygietyńskiego 12

mediaexpert 

Izery kopalnią... nielegalnych odpadów?

Giebułtów w szponach absurdu

Blisko 40 beczek z cuchnącymi, bliżej nieokreślonymi substancjami oraz ok. 21 ton niedoszonego biopaliwa - to spuścizna po upadłym, giebułtowskim WOMAREKSIE. Spółki nie ma, niebezpieczne odpady zostały, a posprzątać nie ma kto.

Gmina nie jest właścicielem, syndyk nie ma pieniędzy, ochrona środowiska nie może przeprowadzić niezbędnych badań, bo nie ma możliwości technicznych, a bez określenia kodów substancji niebezpiecznych nie można wystawić tzw. kart przekazania odpadów. Koło się zamyka, sprawa jest „nie do ruszenia”. Mniej więcej od trzech lat, bo tyle upłynęło od czasu, gdy upadła spółka działająca na terenie i w obiektach byłych Zakładów Bawełnianych w Giebułtowie (gm. Mirsk). Oto najnowsza historia bałaganu, jaki pozostawiła po sobie nieistniejąca już firma, która miała produkować biopaliwa. A także obraz administracyjnego absurdu, jaki zawiśł nad cuchnącymi beczkami i olejowym kożuchem w basenach technologicznych.

Oburzeni żądają!

- Żądamy w trybie natychmiastowym usunięcia nielegalnych odpadów z terenu Giebułtowa i usunięcia realnego niebezpieczeństwa oddziaływania toksyn na ludzi - wyartykułowali swe żądanie mieszkańcy wsi w specjalnej petycji, pod którą podpisało się 118 osób. W tym samym dokumencie, adresowanym równolegle do Rady MiG Mirsk, Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska w Jeleniej Górze oraz lwóweckiego Sanepidu, mieszkańcy domagają się także pobrania próbek z nielegalnego składowiska i dokonania oceny ich toksyczności, potencjalnych oddziaływań alergicznych, oraz zagrożenia mikrobiologicznego. To ostatnie ma bezpośredni związek ze strumieniem, który przepływa poniżej zaparanej działki, a nad którym stoją liczne domy mieszkalne.

- Obserwujemy ciągle wycieki z nieuszczelnionych basenów tych odpadów do gleby, wód podziemnych - alarmują w piśmie mieszkańcy, poważnie traktując zagrożenie skażenia pobliskich studni, ujęć wody pitnej. A na koniec jasno i zdecydowanie ludzie żądają publicznej informacji o sposobie załatwienia sprawy.

Niezależnie od petycji, Stowarzyszenie „Zielone Izery”, skupiające mieszkańców i sympatyków Giebułtowa, zwróciło się do przewodniczącej Rady MiG Mirsk o życiowe rozważenie, czy nie byłoby zasadne zwołanie w tak ważnej sprawie odrębnej sesji Rady MiG Mirsk, z udziałem wszystkich „stron”. Jeszcze nie wiadomo, czy do takiego spotkania dojdzie. Na razie w przestrzeni publicznej krążą pisma, które - być może - uporządkują nieco tę dziwną historię.

Biopaliwo, i co dalej?

W dawnej „bawełnianie”, rozległym zakładzie z dużym kompleksem zabudowań, rozgościła się spółka WOMAREX, która zamierzała produkować biopaliwa. Nie wyszło. Spółka upadła, a opuszczone przez nią obiekty zaczęły popadać w ekspresową dewastację. Następcą upadłego WOMAREKSU została spółka SATELIT 2, która do

porzuconego przez poprzedniczkę bałaganu dorzuciła kolejne śmieci związane z branżą telewizji przemysłowej. Konkretnie - potłuczone jarzeniówki. Zakład przechodził z rąk do rąk i od jednego syndyka pod kuratelę następnego. Ostatecznie, między zdewastowanymi szkieletami ścian pozostało tylko nielegalne składowisko odpadów poprodukcyjnych i paskudny odór, rozchodzący się na wieś przy intensywniejszych wiatrach. Dziś wszystko stoi otworem: budynki, hale produkcyjne, składowisko odpadów zamkniętych w beczkach oraz gęsta, tłusta „zupa” w dwóch basenach technologicznych, nad którymi najpierw spłonął, a później zerwał się dach.

Latem ub. roku mieszkańcy zauważyli jakieś dziwne prace rozbiórkowe w nieczynnym zakładzie. To wzbudziło niepokój i zwróciło uwagę na poprodukcyjne pozostałości, które przypominały substancje ropopochodne. Zrobiło się nieprzyjemnie, bo przecież każdy może wejść na teren zakładu, rzucić zapalniczkę...

W sierpniu 2014 r. WIOŚ Jelenia Góra przeprowadził rozpoznanie. Wśród beczek z tworzywa sztucznego znaleziono jedną, wypełnioną substancją o intensywnym zapachu charakterystycznym dla stężonego kwasu, a w basenach wodę z oleistym kożuchem na powierzchni. Burmistrz Mirska natychmiast zobowiązał syndyka do podjęcia

Choć odpady te wcale nie pochodziły od upadłego przedsiębiorstwa, nad którym syndyk przejął kuratelę.

Przez dłuższy czas nic się w sprawie nie zmieniło, w związku z czym w lutym 2015 r. burmistrz Mirska wszczął procedurę formalną. W dawnej „bawełnianie” pojawili się urzędnicy gminni wsparci przez ochronę środowiska. Doliczono się blisko 40 beczek z tworzywa sztucznego oraz metalowych beczek z różnego rodzaju silnie duszącymi

i zdrowia ludzi, jak również dla środowiska. I że należy pilnie je zabezpieczyć lub przekazać do utylizacji.

Dalszy ciąg był logiczny - w kwietniu burmistrz nakazał syndykowi stosowną decyzją usunięcie niezidentyfikowanych odpadów. Syndyk się jednak nie ugiął. Decyzja burmistrza była formalnie wadliwa, bo nie zawierała identyfikacji ani ilości wskazanych do usunięcia szkodliwych odpadów. Oczywiście, że ich nie zawierała - m.in.

podczas składowania odpadów doszło do skażenia ich kulturami bakterii i grzybów, przez co mogły się stać toksyczne.

Niestety, okazało się, że żadnej rekontroli nie będzie, a wymuszenie czegośkolwiek na syndyku i tak jest niewykonalne. Niejeden rozbiłby się już dawno o urzędniczy mur, ale nie ludzie z Giebułtowa. Szybciutko zebrano podpisy i wystosowano do wszystkich potencjalnie zainteresowanych petycję,



Blisko 40 beczek z cuchnącymi, bliżej nieokreślonymi substancjami pozostało na terenie dawnej fabryki.

dlatego, że podczas lutowej kontroli zarówno zawartość beczek, jak również ciecz w basenach była zamrożona, co uniemożliwiło pobranie próbek. Na papierze te niesprzyjające okoliczności określono później mianem braku możliwości technicznych...

Dla chcącego nic trudnego

Stowarzyszenie „Zielone Izery” zaczęło się irytować na całą sytuację, po czym poszukało własnych rozwiązań. Odnaleziono m.in. pewnego inżyniera z Nysy, który jako projektant sprawował nadzór nad produkcją biopaliw w WOMAREKSIE. W ten sposób ustalono, że dziwna ciecz zalegająca w basenach technologicznych to nie do końca zhydrolizowane oleje roślinne (głównie rzepakowy). Ilość tych odpadów oszacowano w oparciu o geometrię zbiorników na ok. 21 ton. Co więcej, charakter tych odpadów, czyli emulsje wodno-olejowe pokryte kożuchem oleju, pozwala im przypisać konkretny kod z oficjalnego spisu substancji niebezpiecznych. Podobnie rzecz ma się z odpadami zgromadzonymi w 40 pojemnikach, w których najprawdopodobniej jest zanieczyszczona gliceryna, produkt hydrolizy olejów roślinnych. Ilość odpadu, wyliczona z pojemności poszczególnych beczek to ok. 9 ton, i też można jej przypisać bardzo konkretny kod. Stowarzyszenie podzieliło się swoimi ustaleniami z ochroną środowiska i poprosiło o przeprowadzenie kolejnej kontroli, ale już z oceną analityczną i mikrobiologiczną, zwłaszcza pod kątem obecności substancji kancerogennych i toksycznych. A to z tego powodu, że istnieje duże prawdopodobieństwo, iż

o której piszemy na wstępie. Poza tym, w związku z odmową przeprowadzenia profesjonalnej kontroli w byłej „bawełnianie”, Stowarzyszenie zwróciło się do Generalnego Inspektora Ochrony Środowiska o przymuszenie drogą służbową podległej jednostki WIOŚ w Jeleniej Górze do wykonania służbowych czynności. Z sugestią, by nałożyć na odpowiedzialnych kary pieniężne za okres nielegalnego składowania odpadów, czyli od listopada 2012 do czerwca 2015.

- Giebułtów to nie Antarktyda, nie ma tam wiecznej zmarzliny - irytują się skarżący. - Przez 3 lata była niejeden okazja do pobrania próbek, stwierdzenia ich ewentualnej toksyczności i wpływu na zdrowie ludzi oraz zwierząt. Jak się chce, szuka się sposobu, jak nie - szuka się powodu...

Co dalej? Dopiero się okaże. 5 października 2015 r. Stowarzyszenie zwróciło się do Dolnośląskiego Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Środowiska z wnioskiem o wyłączenie w toku postępowania administracyjnego w sprawie giebułtowskich odpadów organu administracji państwowej WIOŚ w Jeleniej Górze, z uwagi na jej rzekomą „złą wolę i pasywność”. Trudno dziś przewidzieć, jaki będzie oddźwięk. Nie wiadomo też, czy mieszkańcy Giebułtowa nie wpłyną swoim wnioskiem na dalsze przedłużenie procedury, zamiast ją zakończyć. Póki co, wszystko, co zostawił po sobie WOMAREX, nadal „kwitnie” w zbiornikach i przesiąka do gleby. Apel o publiczną debatę w związku z problemem pozostaje w mocy. Do sprawy zapewne wrócimy.

Tekst i zdjęcia: Katarzyna Matla

Zruinowane obiekty po Zakładach Bawełnianych w Giebułtowie.



niezbędnych działań. Syndyk zajął się beczką, w której mógł znajdować się kwas, ale na usunięcie pozostałych odpadów nie miał pieniędzy i nie mógł niczego zadeklarować bez porozumienia z sądem. Syndyk znalazł się w paskudnej sytuacji, bo w świetle przepisów to on, jako władający powierzchnią ziemi, stał się posiadaczem odpadów.

substancjami. Poza tym, w pomieszczeniach, gdzie znajdują się baseny technologiczne, dach uległ spaleni, a część jego konstrukcji spadła do betonowych koryt. Baseny wypełniała oleista ciecz w kolorze mleczno-białym. WIOŚ uznał, że z uwagi na łatwy dostęp osób nieupoważnionych, zgromadzone odpady stanowią zagrożenie dla życia

Życie niewesołe

Kochana Dominiko, tak, kochana, bo za-wdzięczam Ci wiele, między innymi dzięki Tobie uwierzyłam, że jednak życie może być spokojne także po wcześniejszych niepowodzeniach, dramatach, po ciężkich chorobach, związanych ze strasznym partnerem, który bił, terroryzował i pastwił się nade mną psychicznie. To było sześć lat temu. Od trzech lat jestem inną kobietą, niezależną, pracującą, ale dopiero od kilku miesięcy przestałam się bać mężczyzn. Otworzyłam się na nową znajomość. Mam przyjaciela, który, podobnie jak ja, przeżył koszmar życiowy. Żona oskarżyła go o pedofilię, już wcześniej miała ko-chanka, razem uknuli intrygę. Ale proces, który ciągnął się dwa lata, wykończył go psychicznie. Został uniewinniony, jednak musiał opuścić swoją miejscowość rodzin-ną, bo nie chciał żyć z takim piętnem wśród swoich znajomych, sąsiadów, przyjaciół. Nie wszyscy uwierzyli w jego niewinność, plotki i złe słowa wpędziły go w chorobę, prawie przestał wychodzić z domu. Od roku ma już z synem normalne kontakty, matka dla syna nie jest już jedyną wyrocz-nią, a sąd zezwolił widywać się z synem bez żadnych ograniczeń. Oczywiście ona poniosła karę za fałszywe oskarżenia, ale to nie przywróciło mu ani zdrowia, ani nieposzlakowanej opinii. Akurat pozna-liśmy się przypadkiem, wykonywał usługę w moim mieszkaniu, w nowym miejscu, gdzie podjęłam pracę. Oboje nie chcieliśmy opowiadać o naszych prywatnych sprawach, chociaż byliśmy parę razy na kawie w mieście. Zarówno on, jak i ja nie mieliśmy już do nikogo zaufania, baliśmy się zawierzyć nasze tajemnice komukol-wiek. Gdy w końcu doszło do wzajemnych zwierzeń, oboje płakaliśmy jak bobry, nie mogliśmy się uspokoić. Ale to, że wyrzu-ciliśmy z siebie te złe doświadczenia, że mogliśmy zaufać sobie, wspólnie się wy-plakać i odreagować te nasze traumy, dało nam bardzo wiele, pozwoliło otworzyć się na nową znajomość. Dzisiaj jesteśmy już parą, planujemy wspólną przyszłość, a od listopada będziemy mieszkać razem. Czy się pobierzemy, tego jeszcze nie zdecydo-waliśmy. W naszej obecnej miejscowości oboje jesteśmy nowymi mieszkańcami, nie mamy tutaj znajomych ani rodziny. Ale najważniejsze, że nie mamy także wrogów i nikt na nas nie patrzy znacząco, bo nikt nie zna naszej przeszłości. Ja staram się za-pomnieć o przeszłości, o moim osobistym dramacie, o kimś, kto zgnęał się nade mną bez opamiętania, zmuszał mnie do picia alkoholu, ale nigdy nie poniósł za to kary. Nie chcę wiedzieć, gdzie jest i co robi, nie chcę wracać do tych ponurych wydarzeń. Chcę myśleć tylko o przyszłości, o czymś dobrym, radosnym. Sądzę, że teraz przy-szedł na to czas. Dominiko, chciałam Ci podziękować, ponieważ po części Tobie zawdzięczam, że zdecydowałam się zwrócić o profesjonalną pomoc do odpowiednich ośrodków, że Twoja odpowiedź dała mi do myślenia, a nasze późniejsze spotkanie pozwoliło uwierzyć, że można uwolnić się od tyra-nu. Nie było to dla mnie łatwe, nie wyobrażałam sobie, że mam jakąkolwiek szansę na zmiany w moim marnym życiu. Nie jestem jeszcze stara, może dzieci już nie będę miała, ale myślę, że jeszcze wiele przede mną. Mam pracę, przyjaciela, porządnego pracującego człowieka, mam także marzenia. I wiem, że jest szansa na to, aby się one spełniły. Chciałam tym listem pokazać także kobietom, że nie są skazane na życie u boku damskich bokserów. Pa-miętajcie, że nawet jeśli wydaje się Wam, że nie jesteście w stanie żyć samodzielnie, bo nie macie pieniędzy, mieszkania, są małe dzieci - to wiedźcie, że zawsze jest szansa na zmianę. Można zamieszkać z dziećmi w domu samotnej matki, gdzie można uzyskać pomoc prawną, psychologiczną, materialną. Trzeba uwolnić się od tyra-na, bo życie jest tylko jedno. Pozdrawiam.

Monika

Dominika (dominika@nj24.pl)

Tarta z grzybami



Mogą być suszone, duszone, marynowane, smażone. Wykorzystywane jako farsz lub sta-nowić główną nutę dania. Mowa oczywiście o grzybach. Skojarzenie ciasta z grzybami przywołuje obrazy tradycyjnych polskich pie-rógów z grzybami. Ale przecież grzyby można zestawić z ciastem w innej wersji. W Nowi-nowym poradniku kulinarnym ciąg dalszy przepisów Teresy Mazur, wykorzystujących w kuchni dary lasu.

TARTA Z GRZYPAMI

Ciasto na tartę: 250 g mąki, 125 g masła lub margaryny, 1 jajko, sól i suszony majera-nek, trochę lodowatej wody. Masło posiekać z mąką, dodać pozostałe składniki, zrobić kruche ciasto i na około 30 minut włożyć do lodówki.

Farsz: około 600-700 g grzybów leśnych (opcjonalnie pieczarek), 1 duża cebula, 1 żą-bek czosnku, 200 g kwaśnej śmietany, 3 jajka, 3 łyżki mleka, majeranek, sól, pieprz, natka zielonej pietruszki.

Grzyby oczyścić i pokroić. Cebulę i czosnek pokroić drobno, podduś na patelni i ostudzić. Dodać jajka, śmietanę i mleko oraz przyprawy i pietruszkę.

Ciasto rozwałkować cienko i wyłożyć formę do tarty o średnicy 28 centymetrów, posypać bułką tartą i włożyć farsz grzybowy. Piec w piekarniku nagrzanym do 180 stopni około 40 minut.

MPP

Abonament czy karta?

Rynek telefonii komórkowej cały czas ewoluuje - jest bogaty i stara się być konkurencyjny. Jednak operatorzy, proponując nowe rozwiązania, nie wybierają nam optymalnej oferty, jeśli sami nie będziemy wiedzieć, czego oczekujemy. Zanim więc przystąpimy do negocjacji, warto pomyśleć, co jest priorytetem - wypasione urządzenie, kontrola kosztów czy niezależność.

Największą kontrolę kosztów i najwięk-sze bezpieczeństwo finansowe gwarantują oferty na kartę. Abonent pre-paid może w każdej chwili zawiesić korzystanie z numeru. Prawie każdy operator po-zwala włączyć nielimitowaną lub roczną ważność konta. W takim wypadku, nawet nie mając na koncie pieniędzy, może-my odbierać połączenia przychodzące. Użytkownicy telefonu na kartę mogą też łatwiej dopasować wydatki do swoich możliwości - konto uzupełniamy wtedy, kiedy mamy na to środki. Decydując się na takie rozwiązanie, trzeba jednak posia-dać własny telefon i liczyć się z wyższą niż w abonamencie lub miksie ceną usług.

Osoby, które cenią sobie wygodę, które muszą być zawsze w kontakcie i nie dopuszczają sytuacji, w której puste konto uniemożliwia nawiązanie połącze-nia, powinny zdecydować się na ofertę abonamentową. Aktualnie nielimitowane usługi telefoniczne dostaniemy u prawie wszystkich operatorów - w cenie abona-mentu można rozmawiać i esemesować bez ograniczeń, ale opcja taka, niestety, nie dotyczy jeszcze wszystkich planów taryfowych - i tu należy wykazać się wiedzą. Najczęściej w najtańszych ofertach opłaty za rozmowy rozliczane

są tradycyjnie, a więc na podstawie czasu ich trwania. Chociaż w praktyce nielimitowane połączenia w ofercie na kartę i abonamentowej nie różnią się, to konieczność systematycznego doła-dowywania konta pre-paid sprawia, że pod względem komfortu abonament może być po prostu wygodniejszy.

Podobna, choć nieco bardziej usyste-matyzowana, jest oferta mix. Pod wzglę-dem rozliczeń przypomina ona ofertę na kartę, ale... należy z operatorem podpisać umowę, która zobowiązuje do określonej liczby doładowań - w zależności od wybranej opcji: 18, 24 bądź 36. Doła-dowania te musimy wykonywać w cyklu miesięcznym. W niektórych wypadkach można jednak skrócić okres trwania zobowiązującej umowy poprzez częstsze doładowania.

Jeżeli natomiast zależy nam na dobrym telefonie, do wyboru pozostaje oferta mix lub abonament. Modele topowe dostępne są praktycznie tylko w ofercie abonamen-towej. Musimy mieć jednak świadomość, że niższa cena zakupu smartfona jest wkalkulowana w miesięczne rozliczenia - im wyższa kwota zobowiązania, tym tań-sze urządzenie. Szukając tańszego telefo-nu, czasem warto rozważyć wykupienie kolejnego produktu u tego samego ope-ratora (na przykład internetu domowego), można w ten sposób obniżyć cenę smart-fona nawet o połowę. Pamiętajmy też, że 2-3 lata to także najbardziej optymalny interwał czasowy na wymianę smartfona - mamy wtedy gwarancję nowego systemu operacyjnego i sprawnego działania gier oraz programów.

(pe)

Gdy serce drgnie

Jestem osobą rozwiedzioną, dobrego charakteru, nie palę, nie piję, lubię mu-zykę, taniec, spacerować. Jestem kobietą średnio puszczą, mam 70 lat, ponoć wyglądam młodo, pochodzę z Jeleniej Góry. Poznam wdowca lub pana po przejściach, dobrego, miłego, uczciwe-go, bez nałogów, do 75 lat. Pan może być z Jeleniej Góry lub okolic i który by zamieszkał razem ze mną. Proszę o poważne oferty. Tel. 662-439-520.

Samotna Ryba

Wdowa bezdzietna, finansowo nieza-leżna, własne M, wykształcenie średnie, 70 lat, średniego wzrostu, szczupła domatorka, lubiąca spokój i domowe zacisze. Poznam pana w moim wieku, uczciwego, szczerego, spokojnego charakteru, niekonfliktowego, lubiącego zwierzęta. Proszę tylko o poważne oferty na list lub telefon. Tel. 516-461-722.

Nieznajoma

Atrakcyjna singielka po trzydziestce pozna wyjątkowego mężczyznę w wieku 39-49 lat, zaradnego życiowo, wolnego, inteligentnego (min. średnie wykształ-cenie), przystojnego, o zbliżonych pri-orytetach i zainteresowaniach: literatura, turystyka (także górską), teatr, podróże. Tylko poważne oferty. Tel. 691-236-981 (najlepiej po godzinie 18). Na smsy nie odpowiadam. Pozdrawiam.

Singielka

Szczupły, wysoki pozna panią powy-żej 50 lat. Tylko poważne oferty. Mój cel - szczęśliwe życie we dwoje. Mój nr tel. 511-017-039.

Ktoś

Miły średniolatek pozna starszą panią do 70 lat z Lwówka Śląskiego, która zostanie moją przyjaciółką. Tel. 603-855-265.

Piotrek

Życie jest piękne tylko wtedy, kiedy kogoś kochamy. Może właśnie czekam na Ciebie. Poznam miłą, sympatyczną kobietę w wieku 34-48 lat, która zo-stanie moją przyjaciółką, a może kimś więcej, której mógłbym zaufać i wspólnie przeżyć urok życia. Jestem miłym, sympatycznym blondynem. Uwielbiam podróże, spacerować. Lubię słuchać muzyki i biegać. Nie lubię samotności. Jeżeli zainteresował Ciebie mój anons, to pisz już dziś, bo czas tak szybko ucieka, a we dwoje różnie. Tel. 514-568-438.

Andrzej

Poznam na stałe. Ja wysporto-wany, bez nałogów, niezależny fi-nansowo. Tylko poważne oferty. Tel. 797-274-282.

Markus

Szukam na stałe miłej, sympatycznej pani. Mam 36 lat, szczupły, 176 wzro-stu, lubię długie, romantyczne spacer-y, muzykę, teatr, operę. Pani może mieć dzieci. Tylko poważne propozycje. Tel. 737-610-042.

Anonim

Rencista, I gr. inwalidzkiej, wysoki, wolny, sprawny, na chodzie, lat 68, bez nałogów, nie palę, nie piję. Moje zainteresowania to spacer, wędkar-stwo. Szukam Pani także bez rażących nałogów jak palenie, alkohol, do lat 60, niezależnej finansowo, zdecydowanej na zamieszkanie u mnie w pięknej miejsco-wości, gdzie odbywają się festyny. Tel. 667—251-826.

Samotny Baran

Mam 54 lata, jestem wdowcem bez-dzielnym. Poznam kobietę w podobnym wieku, o dobrym serduszu, o dobrym charakterze. Tel. 665-884-731.

Julian

Jelenia Góra, Mirek, wdowiec, 50 lat, lubię kino, sport, muzykę, poszukuję miłej, statecznej pani o podobnych zainteresowaniach. Tel. 608-783-296.

Mirek

Nie da się ukryć, że jesienna aura zdominowała nasz krajobraz. Przed nami coraz krótsze dni, a dłuższe wieczory. By nie spędzać ich samot-nie, napisz do mnie. Może właśnie tegoroczna jesień okaże się dla Ciebie tą szczęśliwą porą roku. Kto pragnie się ogłosić, pisze kilka słów o sobie i o swoich oczekiwaniach wobec ewentualnego partnera. List trzeba dostarczyć do redakcji NJ (ul. M. Curie-Skłodowskiej 13, 58500 Jelenia Góra), można też wysłać mailem lub faksem. Powtórzenie anonisu wymaga jedynie kontaktu telefonicznego. Kto pragnie odpowiedzieć na ogłoszenie- (jeśli nie ma numeru telefonu), pisze list do wybranej osoby, zaznaczając jej imię i numer Nowin, w którym anons się ukazał, oraz załączając w ko-percie znaczek pocztowy. Tel. do mnie 694633332 lub email: ania@nj24.pl

Zimowit

Laicy biorą je często za krokusy - a to już przecież październik!

Zupełnie nie pora na krokusy. Tymczasem na wielu rabatkach piękną się ciągle fioletowe, białe, a nawet purpurowe kępy kwiatów.



Zimowit jesienny ((Colchicum autumnale)) to kwiat, który wyrasta z cebulki. Wygląda romantycznie i ma romans w nazwie. Ojczyzną rośliny są wybrzeża Morza Śródziemnego oraz zachodnia Azja. To właśnie tam, w dzisiejszej Gruzji, znajdować się miała mityczna Kolchida, czyli kraina, do której po złote runo wyruszyli Argonauci. Jeśli wierzyć greckim legendom, piękny kwiat Colchicum powstał dzięki czarom. Otóż na ziemi ciągnące się wzdłuż Kaukazu spadły krople magicznego, boskiego napoju. Nie wsiąkły jednak w glebę, a przemieniły się w piękne kwiaty. Ludzie nazwali je Colchicum właśnie od miejsca, w którym wyrosły, czyli od nazwy Kolchida. W Polsce obowiązuje zdecydowanie bardziej swojska nazwa - zimowit. Oddaje ona cechy ślicznego kwiatuszka, który nie boi się przymrozków i pozwala cieszyć

się jego urodą jeszcze w październiku; na równi z odpornymi astrami czy cyklamenami.

Zimowit wygląda jak powiększona kopia krokusa, na co sporo osób daje się nabrać. Faktycznie, bardzo przypomina krokusa, ale jest około trzy razy większy i ma zdecydowanie odmienne upodobania klimatyczne. Rośnie też w charakterystycznych kępkach, w których krokusom byłoby zdecydowanie za ciasno.

Jak z każdą rośliną cebulową, trzeba się przy zimowicie troszkę pogimnastykować. Cebulki albo kupujemy w sklepie, albo dostajemy w prezencie od kogoś, komu się pięknie rozpleniły i teraz ten ktoś robi sanitarną przerywkę w swoim ogródku. Znanych jest ok. 60 gatunków zimowita, o różnych kolorach - różu, bieli, purpury, a nawet dwukolorowych. Do gruntu cebulka powinna

trafić w połowie sierpnia. Wsadzenie w początkach września wiąże się z ryzykiem, że w aktualnym sezonie nie zobaczymy kwiatuszków, a same listki. Sadzimy bulwy dość rzadko, w odstępach co 15 - 20 cm, i raczej głęboko, w 15-centymetrowych dołkach. Roślina będzie się rozrastać i powinna mieć dość miejsca na przybywające cebulki. Po przekwitnięciu nie trzeba jej wykopywać. Na odpowiedniej głębokości spokojnie przetrzymuje, również bez zimowego „ogrzewania” w postaci gałązek iglaków. Cebulki mogą siedzieć spokojnie w ziemi przez kilka lat do czasu, aż uznamy, że kępy są zbyt bujne i trzeba je przerzedzić. Zimowity nie są bardzo wymagające, jeśli chodzi o warunki glebowe. Dobrze sprawdzają się w ogródkach skalnych, gdzie spotyka się piaszczystą ziemię - byle tylko nie było za sucho. Udadzą się też między

innymi kwitnącymi krzewami czy wkomponowane w trawnik. Potrzebują słońca, ewentualnie delikatnego półcienia. Całkowicie zacienione raczej nie pokażą całego swojego wdzięku.

Pora kwitnienia zimowita to wrzesień i październik. Kwiaty cieszą oczy nawet przez kilka tygodni. Charakterystyczny dla rośliny o tej porze roku jest brak zielonych listków. Liście oczywiście pojawiają się, ale wiosną. Podłużne, wąskie, rosną w kępkach, które i bez kwiatów mogą pełnić funkcję ozdobne. Latem liście żółkną i obeschną. Ogrodnik, któremu się to nie spodoba, nie powinien wyrywać resztek liści z ziemi, bo może uszkodzić cebulki kwiatowe. Zdecydowanie lepiej jest przystryc listki zwykłymi nożyczkami. Kwiaty, a właściwie całe ich kępy, pojawiają się solo, bez zieleni, i to również odróżnia zimowity od kro-

kusów. Dobry czas na przesadzanie to ten moment, gdy giną listki, a nie ma jeszcze kwiatów. Ten okres może się rozciągnąć od czerwca aż do sierpnia. Wykopane cebulki można przesadzić od razu w inne miejsce, ewentualnie lekko je przesuszyć. Ważne, by do ziemi trafiły w połowie sierpnia.

Uwaga! Zimowit jest silnie trujący! Lepiej go nie wysadzać na balkonie, na którym będzie przebywało dziecko ani tam, gdzie dostęp mieć będzie niegrzeczny pies. A poza tym, że jest trujący, zimowit jest także rośliną leczniczą. W medycynie ludowej wykorzystuje się cebulki kwiatu. Rozdrobnione i suszone, wykorzystywano jako środek o działaniu przeciwbólowym i przeciwzapalnym. Leczone w ten sposób m.in. podagrę i dnę mocznicową, ale do takich eksperymentów zdecydowanie nie zachęcamy.

Tekst i zdjęcie: (mat)

Oczko w zimie



Jeśli mamy w ogrodzie zbiornik wodny, zima nie będzie czasem pełnego ogrodowego lenistwa - rybom i roślinom trzeba bowiem zapewnić światło oraz tlen.

Powierzchnię skutego lodem stawu lub oczka wodnego trzeba najpierw oczyścić ze śniegu. Dlaczego? Bo rosnące w nim rośliny potrzebują światła do produkcji tlenu - jeśli staw przykryty jest grubą warstwą śniegu, to światła brakuje. A tlen jest przecież potrzebny wszystkim zwierzętom.

Jeśli na stawie leży sypek, lekki śnieg, to puch można usunąć po prostu miotłą. Jednak gdy śnieg jest zmrożony, miotła się nie sprawdzi i trzeba posłużyć się szufłą.

Nie trzeba odgarniać śniegu z całej powierzchni lodu. Robi się to jedynie w miejscach, gdzie wiemy, że znajdują się skupiska podwodnych roślin. Reszta śniegu, który pozostaje na lodzie, jest war-

stwą izolacyjną chroniącą staw przed dalszym zamarzaniem. Kiedy twarda pokrywa śnieżna została już z grubsza usunięta, jej resztki można po prostu pozamiatać.

Gdy tafla zostanie oczyszczona, można rozpocząć wiercenie dziur w lodzie. Robi się je po to, aby uwolnić gazy, które gromadzą się pod lodem, a także, by dostarczyć świeżego tlenu.

Otwory w lodzie, o średnicy ok. 15 cm, najprościej wykonuje się szwidrem wędkarskim. Jego ostre noże wgrzyżają się w lód szybko i w kilka minut można spodziewać się gotowego przerębla. Na całej powierzchni stawu warto wywiercić kilka otworów, najlepiej nad najgłębszymi miejscami, gdzie gromadzą się osady dennie i przebywają ryby.

Gdy przerębel jest już gotowy, można zmierzyć grubość lodu (by sprawdzić, czy można po nim bezpiecznie chodzić) i temperaturę wody w zbiorniku. Na głębokości 1 metra wynosi ona zazwyczaj około 4 stopni, głębiej może być cieplej, nawet 6

stopni. Pod samym lodem woda ma około zera stopni. To właśnie dlatego oczka wodne, w których mieszkają ryby, powinny mieć przynajmniej 1 m głębokości - by ryby mogły zimować na dnie. Temperaturę można sprawdzić elektronicznym miernikiem z długą sondą. Można też wykorzystać zwykły termometr, ale tylko taki, który ma czujnik temperatury na kabelku. Taki kabelek trzeba umocować najpierw do sztywnej listewki, by zanurzyć go na odpowiednią głębokość.

O otwory w lodzie trzeba dbać przez całą zimę. Niekiedy lód utrzymuje się na stawach aż do wiosny, nawet pomimo długich dni ocieplenia. Jeśli dni lub noce zapowiadają się mroźne, warto zabezpieczyć przeręble przed zamarzaniem, np. wtykając w otwory wiązki suchego sitowia lub trzciny, albo przykryć je warstwą tkanin i przysypać śniegiem. W razie potrzeby takie zabezpieczenia daje się łatwo usunąć.

(pe)



o Włodzimierzu Rzepce (1947-2015)

Specjalista farmacji, porządny człowiek, wspaniały kompan

„To nam, żywym, pozostaje obowiązek pamięci o tych, co odeszli”.

Percy Shelley

W firmie, dla koleżanek i kolegów, był panem Włodkiem, dla przyjaciół Włodkiem i Włodziem. Na nowym cmentarzu w Jeleniej Górze pożegnali Go tłumnie pięć miesięcy temu. I nadal nie mogą pogodzić się z Jego odejściem. I nie ma słów, które mogłyby wyrazić, jak bardzo Włodka brakuje. Ceniono, lubiano i szanowanego człowieka, wspaniałego kompana, duszy towarzystwa, farmaceuty z wykształcenia i powołania.

- Urodził się i wychował w Jarocinie. Solidność wielkopolska ukształtowała Włodka i była Jego wizytówką w życiu zawodowym oraz prywatnym. Bezpośrednio po ukończeniu studiów na Wydziale Farmaceutycznym Akademii Medycznej w Poznaniu, jako stypendysta, rozpoczął pracę w Jeleniogórskich Zakładach Farmaceutycznych „Polfa”. Planował odpracować kilkuletnie stypendium, by potem na uczelni poświęcić się pracy naukowej. Los spletał Włodkowi figla, krótka w założeniu przygoda z „Polfą” trwała ponad 40 lat. Firma zmieniała swoje struktury, nazwy, właścicieli, władze, a Włodek pozostawał jej wierny i oddany. Dał się poznać z najlepszej strony. Zawsze był pracownikiem obowiązkowym, zdyscyplinowanym i koleżeńskim - wspomina wieloletni prezes ZJF, kolega Włodka z czasów studenckich, Franciszek Przybylski.

- Włodek był moim przyjacielem od prawie 45 lat. W 1971 roku razem, w grupie młodych i samotnych z różnych stron Polski, zaczęliśmy pracę w „Polfie” - mówi Bogumiła Turzańska-Chrobak. - Stworzyliśmy krąg, który wspierał się wzajemnie w słynnym hotelu pracowniczym przy ulicy Bartka Zwycięzcy. Wesoły, dowcipny i ciepły Włodek bardzo łatwo nawiązywał nowe znajomości. Miał wspaniały głos, pięknie śpiewał, zawsze miał centralne miejsce na

każdej imprezie czy wycieczce. Tyle czasu razem. Tak wcześnie nas zostawił. Wielki smutek.

Najpierw Włodzimierz Rzepka był mistrzem na Wydziale Syntezy. Już od 1972 roku pracował w pionie badawczo - rozwojowym jeleniogórskich zakładów, walnie przyczyniając się do opracowania i wdrożenia do produkcji wielu nowych leków. Aż 25 lat w Zakładowym Laboratorium Badawczym był specjalistą technologiem w zakresie gotowych form leków. W 1997 roku objął stanowisko zakładowego specjalisty ds. farmacji w Dziale Rozwoju. Fachowo nadzorował prace badawczo-rozwojowe, opiniował celowość zakupów licencyjnych, opracował założenia technologiczne dla przebudowy wydziałów produkcyjnych zgodnie ze światowymi wymogami (tzw.GMP).

- Pana Włodzimierza znałem ponad 25 lat i przez ten czas miałem przyjemność z nim wielokrotnie współpracować - podkreśla prezes zarządu „Jelfy”, Waldemar Stępień. - Zapamiętałem Go jako pasjonata farmacji, który posiadał wręcz encyklopedyczną wiedzę w tej dziedzinie. Był postacią znaną całej branży farmaceutycznej w Polsce. Słynął z przygotowywania bardzo wyczerpujących, wszechstronnych i perfekcyjnych opracowań. Chętnie współpracował z firmą, będąc już na eme-



ryturze (od końca stycznia 2012 roku). Konsultował opracowania dotyczące nowych leków, był współorganizatorem wystawy poświęconej 70-leciu istnienia naszego zakładu, za co jesteśmy bardzo wdzięczni. Otwartej ósmego maja wystawy pan Włodzimierz nie zdążył już obejrzeć. Pokonała Go ciężka choroba, z którą zmagał się przez półtora roku.

- Bardzo mile i serdecznie wspominał Włodka, znaleźmy się ponad 40 lat - dodaje Andrzej Potrykus. - Łączyła nas przyjaźń, prywatnie z Nim i z Jego rodziną, a przede wszystkim praca w tej samej firmie. Kreatywny Włodek zawodowo czuł się spełniony. Wspólnie z niezłym już Henrykiem Madejem byliśmy często w podróży służbowych, w których Włodek, oprócz spraw stricte zawodowych (tu wychodziła z Niego wielkopolska dokładność i dociekliwość), zawsze znalazł czas na długie spacery i fotografowanie. Często oglądam fotki Włodka.

Wiesław Tomera i Włodzimierz Rzepka poznali się w lipcu 1972 roku podczas praktyki studenckiej tego pierwszego. Po roku byli kolegami z firmy, przyjaciółmi zostali po dziesięciu latach. Przez kilka lat mieszkali po sąsiedzku.

- Nasza przyjaźń hartowała się w trudnych czasach, obaj ma-

rzyliśmy o normalności i wolności, dlatego czynnie zaangażowaliśmy się w działalność Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” - wspomina Wiesław Tomera. - Włodek reprezentował załogę Laboratorium Badawczego, ja załogę Wydziału Syntezy. Stan wojenny sprowadził nas twardo na ziemię. Włodek był patriotą, również lokalnym. Cieszył się z rozwoju i sukcesów Polski oraz Jeleniej Góry. Brał udział w imprezach sportowych i kulturalnych miasta. Włodek był wspaniałym mężem i ojcem trzech córek. Miał dużą satysfakcję, bo Zuzia i Małgosia wybrały farmację. Patrycja jest germanistką. Ślub każdej z córek traktował jako wielkie święto. Dla wnucząt był troskliwym dziadkiem. Włodek miał oryginalny, piękny głos. Dobrym pomysłem na życie na emeryturze okazało się śpiewanie w parafialnym chórze. Niestety, choroba szybko je przerwała.

Koleczy, przyjaciele i znajomi Włodka Rzepki mówią zgodnie, że nie skarżył się na swój los i do końca życia zachował pogodę ducha. Każdemu życzą, aby na życiowej drodze spotkali taką osobę, jaką był Włodek. Wszystkim bardzo Go brakuje. Na zawsze pozostanie w pamięci i w sercach.

Henryk Stobiecki

Zakład Usług Pogrzebowych „ANUBIS”

Jelenia Góra,
ul. Wiejska 4b
ul. Jagiellońska
(wjazd od ul. Sobieszowskiej)
tel. 075 752 25 82
kom. 0601 74 84 41

Całodobowy Zakład Usług Pogrzebowych „SIMS”

ul. Elsnera 8
vis a vis
Szpitala Wojewódzkiego
w Jeleniej Górze
tel. 075/76 45 665
0605 666 855

KREMATORIUM Koroner Jelenia Góra

Jelenia Góra,
ul. Strumykowa 2F
czynne całodobowo
tel. 605 666 850

Całodobowy Zakład Usług Pogrzebowych „HERA”

Jelenia Góra,
ul. Wolności 293.
Tel. 75/75 582 16,
kom 601 594 123

Całodobowy Zakład Usług Pogrzebowych „WISEN”

Jelenia Góra, ul. Piłsudskiego 39
Kowary, ul. 1 Maja 9
tel. 75 75 258 97
kom. 502 34 10 50

REKLAMA I PROMOCJA

ANUBIS

Rok założenia 1991

Kompleksowe całodobowe usługi pogrzebowe

USŁUGA POGRZEBOWA

od 2000 zł *

całodobowo tel. 601 748 441

- załatwianie wszelkich formalności w domu klienta
- transport zmarłych w kraju i za granicą

Jelenia Góra - Zabobrze ul. Wiejska 4b
J.G. Cieplice - Dom Pogrzebowy ul. Sobieszowska
www.anubis-pogrzeby.pl

(*cena nie zawiera opłat cmentarnych oraz komunalnych)

Składamy serdeczne podziękowania

Komendantowi Miejskiemu Policji
w Jeleniej Górze, Zarządowi Automobilklubu
Karkonoskiego i Aeroklubu Jeleniogórskiego
oraz wszystkim uczestnikom uroczystości
pogrzebowej pułkownika w stanie spoczynku

Śp. Wacława Zaracha

Żona z Rodziną

Zapraszamy Czytelników do wspominania swoich bliskich, tel.: 75 64 244 20

OGŁOSZENIE

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu Przedmieścia Południowego w Jeleniej Górze



Na podstawie art. 17 pkt 9 i 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (tekst jednolity Dz. U. z 2015 r. poz. 199 ze zm.) oraz art. 39 ust. 1 pkt. 2, 3, 4, art. 46 pkt 1 i art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (tekst jednolity: Dz. U. z 2013 r., poz. 1235, ze zm.) oraz uchwały nr 512.LVI.2014 Rady Miejskiej Jeleniej Góry z dnia 10 czerwca 2014 r.,

zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu

projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu Przedmieścia Południowego w Jeleniej Górze wraz z prognozą oddziaływania na środowisko w dniach **od 21 października 2015 r. do 12 listopada 2015 r.** w siedzibie Wydziału Urbanistyki Architektury i Budownictwa Urzędu Miasta w Jeleniej Górze, przy ul. Ptasiej 6a (pokój nr 201) w godzinach pracy Urzędu; w dniach wolnych od pracy w siedzibie Straży Miejskiej, ul. Armii Krajowej 19, 58-500 Jelenia Góra; oraz na stronie internetowej <http://bip.jeleniagora.pl> (Obwieszczenia Prezydenta Miasta).

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego rozwiązaniami odbędzie się w **dnio 9 listopada 2015 r. w sali nr 13, przy ul. Sudeckiej 29, Urzędu Miasta w Jeleniej Górze o godzinie 10.00.**

Zgodnie z art. 17 pkt 11 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (tekst jednolity: Dz. U. z 2015 r. poz. 199 ze zm.), osoby prawne i fizyczne oraz jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej, mogą wnieść uwagi. Uwagi należy składać na piśmie do Prezydenta Miasta Jeleniej Góry, z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, **w nieprzekraczalnym terminie do dnia 27 listopada 2015 r.**

Zgodnie z art. 40 i 54 ust. 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (tekst jednolity: Dz. U. z 2013 r., poz. 1235, ze zm.), uwagi do prognozy oddziaływania na środowisko mogą być wnoszone w formie:

- pisemnej na adres: Wydział Urbanistyki Architektury i Budownictwa Urzędu Miasta w Jeleniej Górze, ul. Ptasia 6A, 58-500 Jelenia Góra,
- ustnie do protokołu w Wydziale Urbanistyki Architektury i Budownictwa Urzędu Miasta w Jeleniej Górze, ul. Ptasia 6A (pokój 201) w godzinach pracy Urzędu,
- za pomocą środków komunikacji elektronicznej na adres email: architektura__um@jeleniagora.pl.

Jako wniesione na piśmie uznaje się również uwagi wniesione w postaci elektronicznej opatrzone bezpiecznym podpisem elektronicznym weryfikowanym przy pomocy ważnego kwalifikowanego certyfikatu.

Uwagi powinny zawierać imię i nazwisko lub nazwę jednostki organizacyjnej oraz adres, oznaczenie nieruchomości, której uwaga dotyczy. Uwagi należy składać **w nieprzekraczalnym terminie do dnia 27 listopada 2015 r.** Organem właściwym do rozpatrzenia uwag złożonych do projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego jest Prezydent Miasta Jelenia Góra.

Prezydent Miasta Jeleniej Góry
Marcin Zawila

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze Jerzy Wydro
58-500 Jelenia Góra, ul. Grottgera 15/2, tel. (75) 764 60 50 zawiadamia
na podstawie art. 953 kpc w związku z art. 955 kpc, że w dniu

18 listopada 2015 r. o godz. 8:00

w Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze
przy ul. Adama Mickiewicza 21 w sali nr 220 odbędzie się

PIERWSZA LICYTACJA NIERUCHOMOŚCI

Przedmiotem licytacji jest lokal mieszkalny o powierzchni 59,75 m kw., składający się z 2 przedpokoi, łazienki, pokoju z aneksem kuchennym i 2 pokoi, położony w **Jeleniej Górze przy ul. Sobieskiego 25/9**, objętą księgą wieczystą w Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze nr **JG1J/00085662/5**. Właścicielem tej nieruchomości jest Szymon Ziń.

Nieruchomość oszacowana jest na kwotę **79 830,00 zł.**

Cena wywołania wynosi **3/4** wartości oszacowania, tj. kwotę **59 872,50 zł.**

Przystępujący do licytacji zobowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 10 proc. ceny oszacowania nieruchomości, tj. **7 983,00 zł**, najpóźniej w dniu poprzedzającym przetarg w gotówce lub na rachunek bankowy komornika w **PKO BP S.A. O. Jelenia Góra nr 27 1020 2124 0000 8102 0075 4069**.

Przez złożenie rękojmi na rachunek bankowy rozumie się jej wpływ na rachunek komornika.

**Szczegółowych informacji udziela komornik
pod numerem tel. (75) 764 60 50.**



NABÓR WNIOSKÓW O JEDNORAZOWE ŚRODKI NA PODJĘCIE DZIAŁALNOŚCI GOSPODARCZEJ

TERMIN NABORU: od 5 do 16 PAŹDZIERNIKA 2015r.

KWOTA JEDNORAZOWEJ DOTACJI WYNOŚI: 20 000,00 zł (dwadzieścia tysięcy zł)

W RAMACH TEGO NABORU WNIOSKI MOGĄ SKŁADAĆ WYŁĄCZNIE OSOBY BEZROBOTNE POWYŻEJ 30 ROKU ŻYCIA, ZAREJESTROWANE W URZĘDZIE NALEŻĄCE CO NAJMNIEJ DO JEDNEJ Z NASTĘPUJĄCYCH GRUP:

- OSOBY NIEPEŁNOSPRAWNE (z aktualnym orzeczeniem),
- OSOBY PO 50 ROKU ŻYCIA,
- OSOBY DŁUGOTRWALE BEZROBOTNE,
- OSOBY O NISKICH KWALIFIKACJACH.

1. Osoba długotrwale bezrobotna: osoba bezrobotna (pozostająca bez pracy) nieprzerwanie przez okres ponad 12 miesięcy (do okresu pozostawania bez pracy nie wliczamy szkół i studiów dziennych, wliczamy natomiast staż jeśli był realizowany z PUP i osoba posiadała w tym czasie status bezrobotnego).
2. Osoba o niskich kwalifikacjach: osoba posiadająca wykształcenie na poziomie nieniższym lub równym ISCED 3, czyli z wykształceniem na poziomie maksymalnie ponadgimnazjalnym (wykluczone są osoby z wykształceniem policealnym, pomaturalnym i wyższym).

Formularze wniosków i informacje uzyskać można w pok. nr 2 Urzędu w godz. 8⁰⁰ do 15⁰⁰ (tel. 75 64 73 153 i 154) oraz na stronie internetowej Urzędu: www.urzadpracy.lgora.pl

Projekt „Aktywizacja osób bezrobotnych od 30 roku życia z powiatu jeleniogórskiego i Jeleniej Góry” współfinansowany jest przez Unię Europejską ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Dolnośląskiego 2014-2020, Oś priorytetowa B Rynek pracy, Działanie 8.1 Projekty powiatowych urzędów pracy

Projekt realizowany jest zgodnie z zasadami równości szans i niedyskryminacji, w tym dostępności dla osób z niepełnosprawnościami oraz zasadą równości szans kobiet i mężczyzn

PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY



ogłoszeniem nr 178/2015 ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż niżej wymienionych działek niezabudowanych, położonych w Jeleniej Górze, przeznaczonych pod zabudowę mieszkaniową jednorodzinną w układzie wolnostojącym i szeregowym:

- 1) rejon ul. Ludwika Hirszfelda/Nad Stawami, działka nr 36/1 i 36/2 o łącznej powierzchni 0.2431 ha, wraz z udziałem 1/5 części w działce nr 37/1 o powierzchni 0.1074 ha, obręb Cieplice VII, AM-4, księga wieczysta JG1J/00094725/1:
 - cena wywoławcza - **101.000,00 zł + 23 proc. VAT**
 - wadium - **10.100,00 zł**
- 2) rejon ul. Ludwika Hirszfelda/Nad Stawami, działka nr 37/2 o powierzchni 0.9315 ha, wraz z udziałem 4/5 części w działce nr 37/1 o powierzchni 0.1074 ha oraz 2 części w działce 37/3 o powierzchni 0.1189 ha, obręb Cieplice VII, AM-4, księga wieczysta JG1J/00094725/1:
 - cena wywoławcza - **390.000,00 zł + 23 proc. VAT**
 - wadium - **39.000,00 zł**
- 3) rejon ul. Ludwika Hirszfelda/Nad Stawami, działka nr 41/1 o powierzchni 0.8092 ha, wraz z udziałem 1/2 części w działce nr 37/6 o powierzchni 0.1189 ha, obręb Cieplice VII, AM-4, księga wieczysta JG1J/00094725/1:
 - cena wywoławcza - **315.000,00 zł + 23 proc. VAT**
 - wadium - **31.500,00 zł**

Wadium w pieniądzu, w wyżej określonej wysokości, winno wpłynąć na konto depozytowe: Miasto Jelenia Góra - Bank MILENIUM S. A. I Oddział w Jeleniej Górze nr **97116022020000000060115681**, ze wskazanym numerem ewidencyjnym nieruchomości gruntowej - **najpóźniej do dnia 16 listopada 2015 r.**

Przetarg odbędzie się w dniu 20 listopada 2015 roku o godz. 10.00, w siedzibie Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Sudeckiej nr 29 - I piętro, sala nr 13.

Ogłoszenie nr 178 Prezydenta Miasta z dnia 7 października 2015 roku wywieszone jest na tablicy ogłoszeń w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta oraz zamieszczone zostało na stronie internetowej Miasta nieruchomosci.jeleniagora.pl.

Dodatkowe informacje dotyczące nieruchomości można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej nr 2-3, I piętro, pokój nr 111 lub telefonicznie pod nr 75/ 75-46-304 lub 75/ 75-49-893.

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze Jerzy Wydro, 58-500 Jelenia Góra, ul. Grottgera 15/2, (tel. (75) 764 60 50) zawiadamia art. 953 kpc w związku z art. 955 kpc, że w dniu

3 listopada 2015 r. o godz. 8:00

w Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze przy ul. Adama Mickiewicza 21
w sali nr 121 odbędzie się

PIERWSZA LICYTACJA NIERUCHOMOŚCI

Przedmiotem licytacji jest nieruchomość gruntowa niezabudowana stanowiąca działkę ewidencyjną o numerze 627 obręb 0001 o powierzchni 3,59 ha, położona w **Czernicy, gmina Jeżów Sudecki**, objęta księgą wieczystą w Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze nr **JG1J/00073649/1**. Właścicielem tej nieruchomości jest Monika Małgorzata Szyszka. Nieruchomość oszacowana jest na kwotę **35 200,00 zł**. Cena wywołania wynosi **3/4** wartości oszacowania, tj. kwotę **26 400,00 zł**.

Przystępujący do licytacji zobowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 10 proc. ceny oszacowania nieruchomości, tj. **3 520,00 zł**, najpóźniej w dniu poprzedzającym przetarg w gotówce lub na rachunek bankowy komornika w **PKO BP S.A. O. Jelenia Góra nr 27 1020 2124 0000 8102 0075 4069**.

Przez złożenie rękojmi na rachunek bankowy rozumie się jej wpływ na rachunek komornika.

Szczegółowych informacji udziela komornik pod numerem tel. (75) 764 60 50.

Sędzia Komisarz w postępowaniu upadłościowym obejmującym likwidację majątku „CON - TRUST” Sp. z o.o. z siedzibą w Karpaczu (Sygn. Akt V GUp 4/14)

ogłasza, że syndyk sporządził i przedłożył drugą uzupełniającą listę wierzytelności upadłego, którą każdy zainteresowany może przeglądać w sekretariacie Sądu Gospodarczego w Jeleniej Górze, ul. Bankowa 18, pokój 205.

W terminie dwóch tygodni od dnia ogłoszenia w Monitorze Sądowym i Gospodarczym można złożyć Sędziemu Komisarzowi sprzeciw co do uznania bądź odmowy uznania wierzytelności.

**ZARZĄD SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ „GRYF” W GRYFOWIE ŚLĄSKIM
OGŁASZA PRZETARG na wolne lokale mieszkalne
w następujących miejscowościach:
Mirsk, Giebułtów, Lubomierz**

Rozstrzygnięcie przetargu odbędzie się w dniu **27.10.2015 roku o godzinie 10.00** w siedzibie Spółdzielni przy ulicy Kolejowej 64 w Gryfowie Śląskim.

Wadium w wysokości **10 proc.** wartości rynkowej lub w przypadku najmu kaucja w wysokości 12 miesięcznego czynszu mieszkaniowego.

Wadium należy wpłacić na konto Spółdzielni **PKO BP o Gryfów Śląski nr 76 1020 2124 0000 8202 0007 4138** w terminie do dnia **26.10.2015 roku** do godziny 15.00.

Lokale można oglądać od **13.10.2015 do 26.10.2015 roku**.

Szczegółowe informacje można uzyskać na stronie internetowej **www.smgryf.pl** lub pod nr telefonu **75 7813411, 75 7813440**.

PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY

informuje, że Obwieszczeniem Nr 134.2015.VII

z dnia 28 września 2015 r. przeznaczył do wydzierżawienia grunty stanowiące własność Miasta i Skarbu Państwa w użytkowaniu wieczystym Gminy Jelenia Góra.

Obwieszczenie podlega wywieszeniu przez okres 21 dni na tablicy ogłoszeń w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej 2-3 oraz zamieszczone zostało na stronie internetowej Urzędu Miasta **www.jeleniagora.pl**.

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY

ogłoszeniem nr 175/2015 ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości zabudowanych położonych w Jeleniej Górze:



1. ulica MICHAŁA DRZYMAŁY 7

Nieruchomość zabudowana położona w granicach działki nr 44/1 o powierzchni 0.0603 ha, obręb Jelenia Góra 2, AM-1, dla której Sąd Rejonowy w Jeleniej Górze Wydział VI Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr JG1J/00096149/3.

Nieruchomość zabudowana jest dwukondygnacyjnym wolnostojącym, częściowo podpiwniczonym, budynkiem pełniącym funkcje biurowe oraz dwoma jednokondygnacyjnymi budynkami gospodarczymi.

Przeznaczenie nieruchomości w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego: tereny, na których zlokalizowano: zabudowę mieszkaniową wielorodzinną, to jest budynek wielorodzinny zawierający więcej niż dwa mieszkania lub zespół takich budynków; usługi komercyjne, to jest częścią innego budynku, przeznaczone do wykonywania funkcji biurowych, kultury, rozrywki, oświaty, zdrowia, rekreacji, i sportu, bankowości, handlu detalicznego o powierzchni poniżej 2000 m kw., gastronomii oraz turystyki i hotelarstwa lub innych służących obsłudze ludności, za wyjątkiem handlu hurtowego i rzemiosła produkcyjnego, usługi sektora publicznego.

Cena wywoławcza nieruchomości: 341.000,00 zł.

Wadium: 34.000,00 zł.

2. ulica WIEJSKA 39

Nieruchomość zabudowana położona w granicach działki nr 42/2 o powierzchni 0.0666 ha, obręb 60, AM-21, dla której Sąd Rejonowy w Jeleniej Górze Wydział VI Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr JG1J/00074196/7.

Nieruchomość zabudowana jest dwukondygnacyjnym budynkiem mieszkalnym oraz sześcioma jednokondygnacyjnymi budynkami niemieszkalnymi - gospodarczymi.

Przeznaczenie nieruchomości w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego: tereny mieszkalnictwa jednorodzinnego - zainwestowane; funkcja dopuszczalna: usługi publiczne, usługi komercyjne, usługi projektowe, wyłącznie jako wbudowane lub dobudowane, nie mogą przekroczyć 30 proc. powierzchni użytkowej budynku mieszkalnego.

Cena wywoławcza nieruchomości: 120.000,00 zł.

Wadium: 12.000,00 zł.

Wadium w pieniądzu, w wyżej określonej wysokości, winno wpłynąć na konto depozytowe: Miasto Jelenia Góra - Bank MILENIUM S. A. I Oddział w Jeleniej Górze nr 97116022020000000060115681, **najpóźniej do dnia 16 listopada 2015 roku.**

Wpłata wadium winna zawierać adres nieruchomości, której wpłata dotyczy

Przetarg odbędzie się w dniu 20 listopada 2015 roku o godz. 10.00 w siedzibie Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Sudeckiej nr 29 - I piętro, sala nr 13.

Ogłoszenie Nr 175/2015 Prezydenta Miasta z dnia 6 października 2015 roku wywieszone jest na tablicy ogłoszeń w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta oraz zamieszczone zostało na stronie internetowej Miasta **www.jeleniagora.pl** w Biuletynie Informacji Publicznej oraz **www.nieruchomosci.jeleniagora.pl**

Dodatkowe informacje dotyczące nieruchomości można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej nr 2-3, I piętro pokoju nr 111 lub telefonicznie pod numerami: 75/75-46-228 lub 75/75-46-304, 75/75-49-893.

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

NOWE MIESZKANIA PRZY UL. KOCHANOWSKIEGO

- mieszkania z balkonami od 31 do 67 m²
- miejsca parkingowe w garażu podziemnym
- komórki lokatorskie w cenie mieszkania
- winda
- pomoc w finansowaniu zakupu mieszkania
- oddanie do użytkowania - październik 2015



"KSJ DEVELOPMENT Sp. z o.o. S.K."
Budownictwo mieszkaniowe

tel. 75 6469659

513 123 210

www.ksjdevelopment.pl

KSJ DEVELOPMENT Sp. z o.o.

Spółka Komandytowa

BIURO SPRZEDAŻY MIESZKAŃ

Jelenia Góra, ul. Kochanowskiego

– obok budowy

CENA – od

3750,00

(brutto)

Wójt Gminy Jeżów Sudecki

oferuje do sprzedaży w trybie rokowań następujące
nieruchomości gruntowe niezabudowane:



- działka nr **469/48** o powierzchni **886 m kw.** w **Siedlęcinie** (KW nr JG1J/00039542/1)
Działka budowlana niezabudowana, oznaczona w mpzp symbolem MN - teren skoncentrowanej zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej
Cena wywoławcza: 59 000 złotych **Zaliczka: 7 000 złotych**
- działka nr **427/11** o powierzchni **7400 m kw.** w **Siedlęcinie** (KW nr JG1J/00083031/9)
Działka budowlana niezabudowana, oznaczona w mpzp symbolem MN - teren skoncentrowanej zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej
Cena wywoławcza: 299 000 złotych **Zaliczka: 30 000 złotych**
- działka nr **328/14** o powierzchni **1705 m kw.** w **Siedlęcinie** (KW nr JG1J/00056803/4)
Działka budowlana niezabudowana, oznaczona w mpzp symbolem RM - teren zainwestowania wiejskiego
Cena wywoławcza: 100 000,00 złotych **Zaliczka: 10 000,00 złotych**
- działka nr **112/6** o powierzchni **6900 m kw.** w **Siedlęcinie** (KW nr JG1J/00083031/9)
Działka niezabudowana, oznaczona w mpzp w części symbolem RM - teren zainwestowania wiejskiego a w części R - teren użytków rolnych.
Cena wywoławcza: 100 000,00 złotych **Zaliczka: 10 000,00 złotych**
- działka nr **103/2** o powierzchni **1985 m kw.** w **Jeżowie Sudeckim** (KW nr JG1J/00084200/2). Działka budowlana niezabudowana, oznaczona w mpzp symbolem MN - teren skoncentrowanej zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej.
Cena wywoławcza: 150 000,00 złotych **Zaliczka: 15 000,00 złotych**
- działka nr **664** o powierzchni **8448 m kw.** w **Dziwiszowie** (KW nr JG1J/00030365/3)
Działka budowlana niezabudowana, oznaczona w mpzp symbolem RM - teren zainwestowania wiejskiego, położona częściowo w granicach projektowanego Specjalnego Obszaru Ochrony Siedlisk Natura 2000 „Góry i Pogórze Kaczawskie”.
Cena wywoławcza: 300 000,00 złotych **Zaliczka: 30 000,00 złotych**
- działka nr **197** o powierzchni **2600 m kw.** w **Dziwiszowie** (KW nr JG1J/00081506/6)
Działka o przeznaczeniu budowlanym, oznaczona w mpzp symbolem: RM - teren zainwestowania wiejskiego, częściowo zabudowana byłym zbiornikiem p.poż..
Cena wywoławcza: 110 000,00 złotych **Zaliczka: 10 000,00 złotych**
- działka nr **452/3** o powierzchni **600 m kw.** w **Siedlęcinie** (KW nr JG1J/00083031/9)
Działka niezabudowana o przeznaczeniu budowlanym, oznaczona w mpzp symbolem: MN przeznaczona pod zabudowę mieszkaniową jednorodziną
Cena wywoławcza: 20 000 złotych **Zaliczka: 2 000 złotych**

Rokowania odbędą się dnia **18 listopada 2015 r. (środa)** o **godz. 14.30** w Urzędzie Gminy Jeżów Sudecki ul. Długa 63.

Ogłoszenie o rokowaniach wywieszone jest na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Gminy Jeżów Sudecki oraz opublikowane w Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Jeżów Sudecki w zakładce „Przetargi”.

Wszelkich informacji o warunkach rokowań udzielają pracownicy Urzędu Gminy Jeżów Sudecki ul. Długa 63, pokój nr 106, tel. 757-132-254,-255,-257 wewn. 138 w dniach pracy Urzędu.

Wójt Gminy Edward Dudek

PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY
ogłoszeniem nr 176/2015 ogłasza przetarg
ustny nieograniczony na sprzedaż
nieruchomości zabudowanych położonych
w Jeleniej Górze:



Prezydent Miasta Jeleniej Góry ogłoszeniem nr 176/2015 ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości zabudowanej położonej w Jeleniej Górze przy **ulicy Romualda Traugutta 13A**, w granicach działki nr 697/2 o powierzchni 0.0114 ha, obręb Jelenia Góra 1, AM-5, dla której prowadzona jest księga wieczysta nr JG1J/00061121/7.

Nieruchomość w całości zabudowana jest dwukondygnacyjnym budynkiem użytkowym, w zabudowie półwzartej, pełniącym wcześniej funkcję warsztatu samochodowego z kanałem. Budynek wymaga gruntowego remontu oraz wykonania komunikacji między kondygnacjami (wewnętrzna klatka schodowa). Na poddaszu zlokalizowane są pomieszczenia gospodarcze o wysokości 1,4-1,5 m.

Przeznaczenie nieruchomości w studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego: tereny, na których preferuje się zabudowę wielorodzinną od 3 do 5 kondygnacji nadziemnych; dopuszcza się inne formy zabudowy mieszkaniowej jeżeli nie będą kolidowały krajobrazowo zabudową wielorodziną; dopuszcza się usługi i inne obiekty, urządzenia i sieci towarzyszące funkcji mieszkaniowej, a także nie kolidujące z nią.

Cena wywoławcza: 47.000,00 zł. Wadium: 4.700,00 zł.

Wadium w pieniądzu, w wyżej określonej wysokości, winno wpłynąć na konto depozytowe:

Miasto Jelenia Góra - **Bank MILENIUM S. A. I Oddział w Jeleniej Górze nr 97116022020000000060115681, najpóźniej do dnia 16 listopada 2015 roku.**

Wpłata wadium winna zawierać adres nieruchomości, której wpłata dotyczy

Przetarg odbędzie się w dniu 20 listopada 2015 roku o godz. 10.00 w siedzibie Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Sudeckiej nr 29 - I piętro, sala nr 13.

Ogłoszenie Nr 176/2015 Prezydenta Miasta z dnia 6 października 2015 roku wywieszone jest na tablicy ogłoszeń w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta oraz zamieszczone zostało na stronie internetowej Miasta www.jeleniagora.pl w Biuletynie Informacji Publicznej oraz www.nieruchomosci.jeleniagora.pl

Dodatkowe informacje dotyczące nieruchomości można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej nr 2-3, I piętro pokoju nr 111 lub telefonicznie pod numerami: 75/75-46-228 lub 75/75-46-304, 75/75-49-893.

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

Intermarché



NOWY
RYNEK

JELENIA GÓRA, ul. Podwale 25

**WIELKIE
OTWARCIE!**

14 października, godz. 10.00

V dla każdego Klienta torba
zakupowa GRATIS

V dla pierwszych 150 Klientów z zakupami
za min 120 zł zestaw upominkowy GRATIS

V degustacje i wyjątkowe promocje

V SREBRNA BRANSOLETKA YES
w prezencie*

*Szczegóły akcji i regulamin dostępny w sklepie.





Oleja Opałowy RED

Oleja opałowy RED to najwyższa jakość produktu i serwisu dostawy.

- niska zawartość siarki
- pełna mieszalność
- odporność na utlenianie
- unikalna kompozycja dodatków uszlachetniających

PHU MÜLLER Spółka Jawna
Dział Obsługi Klienta
 ul. 1 Maja 82, 58-530 Kowary
 tel. 75 718 27 32, 513 153 700
 fax 75 761 35 34
 e-mail: biuro@mullerpaliwa.pl
www.mullerpaliwa.pl
 godziny obsługi: 7.00-16.00



OBWIESZCZENIE

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze Dariusz Bijowski zawiadamia na podstawie art. 953 kpc w związku z art. 983 kpc, że w dniu 05/11/2015 r o godz.9:00, sala nr 233 w Wydziale Cywilnym Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze, ul. Mickiewicza 21, odbędzie się:

DRUGA LICYTACJA

nieruchomości gruntowej niezabudowanej położonej w **Mysłakowicach** działka nr 895/15, AM 4, jednostka ewidencyjna 020607_2, Mysłakowice obręb 0009 Mysłakowice, pow. 0,1676 ha, stanowiącej własność dłużnika: **Huniat Daniel** posiadającej założoną księgę wieczystą w **Wydziale Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze nr Kw JG1J/00073500/5**.

Cena oszacowania wynosi: **66.000,00 zł** w tym VAT 23/100.

Cena wywoławcza w powyższej licytacji wynosi: dwie trzecie wartości oszacowania tj. kwotę: **44.000,00 zł** w tym VAT 23/100.

Zgodnie z art. 962 § 1 przystępujący do licytacji obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 1/10 części sumy oszacowania, tj. kwotę **6.600,00 zł**, najpóźniej w dniu poprzedzającym licytację na konto komornika: **BZWBK SA I O/Jelenia Góra 69 1090 1926 0000 0001 0662 7500**.

Nieruchomość tą można oglądać w ciągu dwóch tygodni przed licytacją, zaś operat szacunkowy tej nieruchomości znajduje się do wglądu w biurze komornika.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do przeprowadzenia licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem licytacji nie złożą dowodu, iż wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub przedmiotów razem z nią zajętych od egzekucji i uzyskały w tym zakresie orzeczenie wstrzymujące egzekucję.

Użytkowanie, służebności i prawa dożywotnika, jeżeli nie są ujawnione w księdze wieczystej lub przez złożenie dokumentu do zbioru dokumentów i nie zostaną zgłoszone najpóźniej na trzy dni przed rozpoczęciem licytacji, nie będą uwzględniane w dalszym toku egzekucji i wygasną z chwilą uprawomocnienia się postanowienia o przysądzeniu własności.

PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY



**ogłasza wykaz komunalnych
 lokali użytkowych, usytuowanych
 na terenie Miasta Jelenia Góra,
 wytypowanych do przetargu ustnego
 na stawkę czynszu netto**

1. Lokal przy ul. Wzgórze Grota Roweckiego 15 – pow. 113,06 m² z przeznaczeniem na działalność handlową, cichą produkcję, usługową lub biurową.
2. Lokal przy ul. Mroczej 1 – pow. 38,60 m² z przeznaczeniem na działalność handlową, usługową lub biurową.
3. Lokal przy ul. Długiej 6of – pow. 15,40 m² z przeznaczeniem na działalność usługową lub magazyn.
4. Lokal przy ul. Marii Konopnickiej 23 (I piętro pokój) – pow. 39,26 m² z przeznaczeniem na działalność usługową lub biurową.
5. Lokal przy ul. Mieczysława Karłowicza 25a – pow. 48,50 m² z przeznaczeniem na działalność handlową, gastronomiczną, usługową lub biurową.
6. Lokal przy Pl. Zdrojowym 2-4 – pow. 57,35 m² z przeznaczeniem na działalność handlową, usługową lub biurową.
7. Lokal przy ul. Mieczysława Karłowicza 25a – pow. 56,04 m² z przeznaczeniem na działalność handlową, gastronomiczną, usługową lub biurową.
8. Lokal przy ul. Jana Kasprowicza 11 – pow. 141,04 m² z przeznaczeniem na działalność produkcyjną lub usługową.
9. Lokal przy ul. 1 Maja 67/67of – pow. 103,60 m² z przeznaczeniem na działalność handlową, usługową lub biurową.
10. Lokal przy ul. 1 Maja 67/67of – pow. 270,60 m² z przeznaczeniem na działalność handlową, usługową lub biurową.
11. Lokal przy Al. Wojska Polskiego 39 – pow. 35,78 m² z przeznaczeniem na działalność handlową, usługową lub biurową.
12. Lokal przy ul. Marii Konopnickiej 23 (I piętro) – pow. 112,38 m² z przeznaczeniem na działalność usługową lub biurową.
13. Lokal przy ul. Jagiellońskiej 6 – pow. 44,46 m² z przeznaczeniem na działalność handlową, usługową lub biurową.
14. Lokal przy ul. Fortecznej 2a – pow. 337,83 m² z przeznaczeniem na działalność gastronomiczną, usługową, biurową lub magazyn.
15. Lokal przy ul. Krótkiej 21 – pow. 107,46 m² z przeznaczeniem na działalność handlową, usługową lub biurową.

Umowy najmu zostaną zawarte na czas oznaczony, tj. 3 lata. Ustala się 14-sto dniowy termin od dnia przetargu, w którym winna być zawarta umowa najmu na wylicytowany lokal.

Przetarg odbędzie się 30 października (piątek) 2015 roku o godz. 10⁰⁰ w Urzędzie Miasta Jelenia Góra przy ul. Sudeckiej 29, sala nr 12 (I piętro).

Wadium, z dopiskiem „Przetarg na najem lokalu użytkowego przy ul. ...” należy wpłacić do dnia 30 października 2015 roku (data dokonania wpłaty) przelewem na konto Zakładu Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Jeleniej Górze nr 67 1160 2202 0000 0001 8963 5956.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest terminowe wniesienie wadium w pieniądzu przelewem na podany powyżej numer rachunku bankowego (decyduje data dokonania wpłaty środków na konto ZGKiM, tj. do dnia 30 października 2015 roku). Oferenci zainteresowani najmem lokalu zobowiązani są przed przystąpieniem do przetargu okazać się dowodem osobistym i potwierdzeniem wpłaty wadium na konkretny lokal użytkowy.

Wadium zwraca się wszystkim oferentom w terminie 7 dni roboczych od daty przetargu, z wyjątkiem oferenta, który wylicytował najwyższą stawkę czynszu na lokal. Wadium zwraca się, wraz z odsetkami wynikającymi z umowy rachunku bankowego, na którym było ono przechowywane, pomniejszone o koszty prowadzenia rachunku bankowego oraz prowizji bankowej za przelew pieniędzy na rachunek podany przez oferenta.

Wadium wniesione przez oferenta, który wylicytował najwyższą stawkę czynszu na lokal, nie podlega zwrotowi i zaliczane jest na poczet czynszu. Wadium ulega przepadkowi, gdy oferent, który wylicytował najwyższą stawkę czynszu na lokal odstąpił od podpisania umowy lub zawarcie umowy stało się niemożliwe z przyczyn leżących po stronie oferenta.

W przypadku, gdy oferent lub współnik oferenta, jak również małżonek oferenta pozostający we wspólnym gospodarstwie domowym, zalegający z opłatami lub podatkami wobec Miasta lub miejskich jednostek organizacyjnych, a do dnia podpisania umowy nie uregulowali zobowiązań, nie zostanie z oferentem zawarta umowa najmu. W takim przypadku wniesione wadium ulega przepadkowi.

Oferentom zainteresowanym najmem lokalu przysługuje prawo uzyskania informacji dotyczących lokalu, a także do dokonania wizji w lokalu przed przetargiem.

Informacje o lokalach wytypowanych do przetargu, wraz ze szczegółowymi danymi o ich stanie technicznym, można uzyskać:

- pod numerami telefonu 75-64-95-878, 879
- na stronie internetowej bip.jeleniagora.pl
- na tablicach ogłoszeń w budynku Zakładu Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Jeleniej Górze – przy ul. Podgórznej 9, a także w Urzędzie Miasta – budynek przy ul. Ptasiej 2/3.

Dodatkowe informacje na temat organizowanego przetargu pod numerem telefonu 75-75-46-244.

BIURO OGŁOSZEŃ

tel. 75/75-247-81; e-mail: bo@nj24.pl

OGŁOSZENIA PRZYJMUJEMY DO CZWARTKU DO GODZ. 14.00

NOWE MIESZKANIA !!!
GOTOWE DO ZAMIESZKANIA
 ul. Muzealna 3B w JELENIEJ GÓRZE
KAWALERKI-DWUPOKOJOWE
BEZPOŚREDNIA SPRZEDAŻ:
RADEX ul. WOLNOŚCI 5 Jelenia Góra
 tel. 075 64 14 614
 600 806 097
MIEJSCA PARKINGOWE NA TERENIE OGRÓDZONEJ POSESJI
LOKALE O POWIERZCHNI 40-45m² z BALKONEM
 www.mieszkaniajeleniagora.pl

LOKALE

DO WYNAJĘCIA kawalerka; 2-pokojowe, mieszkania pracownice+ dyskoteka- Karpacz. Tel. 603-622-848. I1647-G

TANIO sprzedam mieszkania 1,2,3-pokojowe bez pośredników blisko centrum. Kredyty, 510-124-844. I1801-G

DO WYNAJĘCIA pokoje jednoosobowe z osobnym wejściem z używalnością kuchni i łazienki. Tel. 663-441-038. I1806-G

POKOJE dla pracowników, tel. 664171154. I1818-G

SPRZEDAM mieszkanie 2-pokojowe 47 m kw. do remontu, wysoki parter, osiedle Orle Cieplice. Tel. 607-046-468. I1917-G

SPRZEDAM kawalerkę w Karpaczu, 83000,- tel. 790-205-551. I1926-G

3-POKOJOWE, 104 m kw. centrum 120.000 „NK”, 601-55-64-94. I1945-G

2-POKOJOWE, 63 m kw. parter Zabobrze III „NK”, 601-55-64-94. I1945-G

DO WYNAJĘCIA tanio mieszkania w Maciejowej, częściowo umeblowane, cicha i spokojna okolica-polecam. Tel. 739-482-550. I1957-G

MIESZKANIE bez pośredników 2-pokojowe, 57 m kw. centrum Jeleniej Góry „Polfianka” 160.000,- 667-003-309. I1958-G

KUPIĘ 50-60 m, ścisłe centrum, I piętro, c.o., ładny rozkład, bez pośredników, za gotówkę, 518-064-960. I1960-G

ZAMIENIĘ kwaterunkowe 86 m, 3-pokojowe, piec, wysoki parter do remontu Woj. Polskiego (koło byłego pogotowia ratunkowego) z możliwością wykupu za 1%, nadający się na lokal usługowy, gabinety lekarskie na mniejsze 2-pokojowe z miejskim ogrzewaniem, 505-272-152. I1970-G

ZABOBRZE II zamienię kawalerkę 30 m kw., własnościowe, wysoki parter do wprowadzenia na 2-pokojowe. Tel. 699-911-112. I2000-G

DO WYNAJĘCIA samodzielne, umeblowane mieszkanie 57 m kw. okolice sądu Jelenia Góra, 601-577-211. I2005-G

POKOJE do wynajęcia dla studentów/tek w Jeleniej Górze, atrakcyjna lokalizacja. Tel. 607-775-954. I2007-G

DO WYNAJĘCIA mieszkanie 2-pokojowe, umeblowane, 694-364-423. I2023-G

MIESZKANIE 2-pokojowe do wynajęcia- Cieplice. Tel. 570-166-766. I2031-G

POKÓJ do wynajęcia, tel. 791-650-896. I2031-G

DO SPRZEDANIA lub wynajęcia 5 lokali użytkowych w atrakcyjnym miejscu J.G od 40 do 160 m kw., 510-124-844. I2068-G

DO WYNAJĘCIA kawalerka Zabobrze. Tel. 695-725-874. I2070-G

DO WYNAJĘCIA mieszkanie w Jeleniej Górze, Wzgórze Partyzantów, parter, blisko szkoła, przedszkole, 4-pokojowe, 90 m kw. z ogrodem, tarasem, miejscem parkingowym. Tel. 693-295-435 po 20.00. I2077-G

WLEŃ 2-pokojowe, kuchnia, łazienka, 47 m kw., sprzedam. Tel. 606-201-815. I1403-K

SPRZEDAM mieszkanie 43 m kw 2 pokoje do remontu 695-018-808. I1454-K

DO WYNAJĘCIA umeblowana kawalerka w Cieplicach, ogrzewanie z sieci, cena 700 zł, tel 797284947. I1678-K

NIERUCHOMOŚCI

DZIAŁKI budowlane i grunty koło Jeleniej Góry sprzedam. Atrakcyjne położenie, media, dogodny dojazd, www.gruntyidzialki.pl Tel. 695-725-857. H2662-G

ZARZĄDZANIE Wspólnotami Mieszkaniowymi „popdoM”, 663-338-443. H2698-G

SYNDYK MASY UPADŁOŚCI

oferuje do sprzedaży z wolnej ręki poniższe nieruchomości położone w Leszczyncu, Gmina Kamienna Góra:

1/ nieruchomość gruntową zabudowaną – prawo wieczystego użytkowania działki gruntu o numerze 138 o pow. wynoszącej 6.500 m², objętej księgą wieczystą numer JG1K/0007175/5, za cenę nie niższą niż 30.000 złotych (słownie: trzydzieści tysięcy złotych),

2/ nieruchomość gruntową zabudowaną składającą się z trzech działek gruntu o łącznej powierzchni wynoszącej 7.046 m² - prawo wieczystego użytkowania o działek numerach: 146/12, 142 i prawo własności działki o numerze 374/4, objętych odpowiednio księgami wieczystymi o numerach: JG1K/0007175/5 i JG1K/00027314/8, za cenę nie niższą niż 25.000 złotych (słownie: dwadzieścia pięć tysięcy złotych).

Oferty należy składać syndykowi w terminie do 21.10.2015 r. na adres: **Zdzisław Wołyniec, Syndyk Masy Upadłości, 58 - 400 Kamienna Góra, skr. poczt. 44.**

Oferta powinna zawierać co najmniej dane identyfikujące oferenta, określenie nieruchomości której dotyczy i oferowaną cenę jej nabycia nie niższą niż minimalna cena jej sprzedaży.

Syndyk zastrzega sobie prawo wyboru najkorzystniejszej oferty, przeprowadzenia dodatkowych negocjacji z oferentami oraz odstąpienia od wyboru oferty lub sprzedaży w każdym czasie bez podania przyczyn.

Zainteresowani zakupem ww. nieruchomości mogą zapoznać się z nimi w miejscu ich położenia. Informacje o nieruchomościach można uzyskać u syndyka - tel. 502 391 050, e-mail: zw.syndyk@wp.pl

SPRZEDAM dom w Kamiennej Górze, 218 m kw. urządzony do zamieszkania, piękny ogród. Tel. 602-501-955. I1942-G

OKAZJA- sprzedam działki budowlane przy wjeździe do Jeżowa Sudeckiego, 609-23-58-51. I1971-G

SZUKAM w Karpaczu pensjonatu do dzierżawy, lub zarządzania. Tel: 725314562. I1987-G

HALA 200 m, centrum, sprzedam, wynajmę, 601-750-910. I2030-G

HALA 600 m do wynajmu, 601-750-910. I2030-G

SPRZEDAM działki budowlane z widokiem na Karkonosze- z prądem 50 tys. zł. Tel. 512-034-474. I2032-G

SPRZEDAM dom 136 m kw. w Jeleniej Górze. Tel. 603-584-675. I2053-G

DOM w Jeleniej Górze sprzedam 530-507-605. I1502-K

SPRZEDAM: Antoniów 7,2 ha rolno- budowlana. Możliwość podziału 4,5 zł/m kw. 664-638-904 pilne! I1583-K

KARPACZ centrum sprzedam dom, tel. 732-849-759. I1670-K

KUPIĘ dom ok. Szklarskiej Poręby lub Karpacza do remontu na pensjonacik, max. 400000 zł. Tel. 662544923. I1674-K

WÓJT GMINY PODGÓRZYN

ogłasza, że na tablicach ogłoszeń oraz na stronie internetowej Urzędu Gminy w Podgórzynie podgorzyn.bip.pl /prawo lokalne/ zarządzenia zostaje podany do publicznej wiadomości w dniu 14.10.2015 r. na okres 21 dni wykaz nieruchomości gminnych przeznaczonych do dzierżawy i najmu na okres do lat trzech.

Burmistrz Kamiennej Góry informuje, że na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miasta zostały wywieszone wykazy z dnia 2 października 2015 r. nieruchomości przeznaczonych do zbycia.

MOTORYZACYJNE

KUPIĘ każde auto, 693-82-82-83. H2605-G

AUTOSKUP- powypadkowe, całe, 721-721-666. H2620-G

URZĘDOWA kasacja pojazdów Jeżów Sudecki, Długa, 75/713-74-12; www.carbo.jgora.pl H2967-G

AUTO laweta, holowanie, 601-96-63-83. I1624-G

CZĘŚCI samochodowe- tanio. Tel. 75/753-29-65. I1690-G

CENTRUM akumulatorów- „Agromasz” Centra Bosch, Varta, Eurostart w dobrych cenach na każdą kieszeń. Wymiana i badanie instalacji gratis. Cieplice, Dolnośląska 3; 75/75-59-290; 75/64-66-610. I1849-G

KUPIĘ każde auto zdecydowanie. Tel. 785-524-378.

AUTO złomowanie, auto skup. Tel. 785-524-378. I1946-G

AUTOHOLOWANIE, transport kraj, zagranica, 739-021-633. I2033-G

TEUMIKI tanio- sprzedaż, montaż, naprawa, mechanika pojazdowa. Autotech, JG., Wincentego Pola 10 (teren stacji kontroli pojazdów Ewal, obok Makro), 504-93-17-15. I1669-K

SKUP aut. Płacę najlepiej! Kupię każde auto osobowe dostawcze ciężarowe motocykle, ciągniki rolnicze wszystkie od 1 do 50 tys. zł całe i uszkodzone legalnie umowa, najlepsze ceny na rynku gotówka w 20 min konkretnie 788345470; dawgoz@interia.pl I1624-K

MERCEDES rok produkcji 1998 sprzedam, tel. 732-849-759. I1671-K

GARAŻE BLASZANE WZMOCNIONE
KOJCE DLA PSÓW
BRAMY GARAŻOWE
 PRODUCENT
 75/64-09-205, 509-038-426
www.robstal.pl

AUTO- SZYBY
HAKI HOLOWNICZE
 Wolności 26 za Biedronką, obok byłego Plusa
 tel. (75)712-20-89, 601-95-25-99

KUPNO

KUPIĘ każde auto, 693-82-82-83. H2606-G

KUPIĘ każde auto, 510-52-29-68. H2619-G

KUPIĘ antyki, 695-702-259. I1577-G

SKUP książek, płyt muzycznych, przedmiotów z PRL-u. Dojazd- gotówka. 509675586. H2322-K

SPRZEDAŻ

DREWNO kominkowe, 512-170-233. H3030-G

DREWNO kominkowe bukowe, sezonowane, 603-781-271. H3135-G

BUKOWE, kominkowe, 506-070-359. I8-G

DOSTARCZAM kruszywa- tanio. Tel. 601-267-302. I1375-G

DREWNO kominkowe- sezonowane, różne wymiary, 601-799-452.

PODŁOGI tradycyjne z drewna parkiety, podbitki, boazerie, 601-799-452. I1409-G

BRYKIET drzewny- producent, 502-337-307. I1768-G

SPRZEDAM mleczną krowę, 4-letnią. Telefon: 75-713-81-22. I1959-G

DREWNO kominkowe i opało-we. Tel. 888-174-322. I1961-G

FIRMA BUDOWLANA Nowy dom
 WOJCIECH PIKORZ
 ROK ZAŁOŻENIA 1989
 Mystakowice k. Jeleniej Góry
 NOWY BUDYNEK JEDNORODZINNY W ZABUDOWIE BLIZNACZEJ pow. 1 segmentu: 93,30m²
 - zamknięte osiedle 14 domów jednorodzinnych
 - wspaniały widok na Karkonosze
 - pow. działki 1025 m²
 tel. 602 556 196; 695 556 196
www.nowydom.jgora.pl nowydom@o2.pl

DREWNO piecowe, liściaste-suche. Tel. 601-799-452. I2006-G

DREWNO rozpałkowe oflisy, węgiel czeski. Tel. 727-235-168. I2065-G

WYSOKOKALORYCZNY czeski brykiet dębowo- bukowy, do kominków, pieców i c. o., jedna tona brykietu zastępuje 4- 5 mp drewna, 509-796-168. I2066-G

DREWNO kominkowe opałow-e, 75/7125026. I64-K

FIRMA prowadzi sprzedaż złota i srebra inwestycyjnego (sztabki, monety). Konkurencyjne ceny. Tel. 535860355. I1504-K

DREWNO świerk -125,-/m³
KOMINKOWE buk -190,-/m³
OPALOWE UKŁADANE
515-750-868

KONKURENCYJNE POŻYCZKI POD ZASTAW ZŁOTA I SREBRA
LOMBARD "Eko-Karat"
rok założenia 1998
ul. Wolności 7
(obok Filharmonii, I piętro)
Tel. 75/64-31-436
SKUP I SPRZEDAŻ ZŁOTA I SREBRA

ZAKŁAD KAMIENIARSKI
Tanie nagrobki
Ceny konkurencyjne
JELEŃ GÓRA - CZARNE
ul. Malinowa 45
(duży plac wystawowy)
duża gama kolorów
(kom. 508 209 654)

USŁUGI

KANALIZACJA- udrożnianie, oczyszczanie odpływów. Hydraulika- kompleksowa, 609-172-300. H2610-G

PODCIŚNIENIOWE czyszczenie dywanów, wykładzin, tapisek, usługi również w firmie, odbieramy- przywozimy, wysoka jakość usług. Zapraszamy, 609-172-300. H2611-G

DOMOFONY- montaż, naprawa, serwis, 601-76-57-35. H2612-G

DACHY od A do Z rabaty na materiały i robociznę, upusty dla wspólnot mieszkaniowych. Dojazd oraz wycena gratis, wolne terminy, gwarancja. Tel. 880-044-951.

PRZEPROWADZKI/ transport kompleksowo- miasto, kraj, zagranica, 3 samochody różne gabaryty. Tel. 880-044-951. H2686-G

OSUSZANIE bezinwazyjne budynków, 663-338-443. H2699-G

PRZYŁĄCZA szambo kanalizacji. Tel. 500-50-50-02. H2706-G

KOPARKA woda kanalizacja. Tel. 500-50-50-02. H2706-G

DACHY, rynny, obróbki, kominy, 784-196-933. H2768-G

PODCIŚNIENIOWE dogłębne czyszczenie dywanów, wykładzin, tapicerki meblowej, samochodowej. Profesjonalnie- Karcher. Gwarancja satysfakcji, 792-216-960. H2770-G

GAZ serwis- junkersy, piece wszystkich typ, 604-569-785. H2847-G

UZDATNIANIE wody, odkamienianie rur, 663-338-444. H2925-G

WIDEOFILMOWANIE i Fotografia. Przegrywanie VHS na DVD, 796-478-667 www.FotonART.pl H2941-G

CYKLINOWANIE, układanie, profesjonalnie, 601-313-541; 75/76-735-46. H3024-G

ROLETY, roletki, żaluzje, markizy, moskitiery, daszki. Producent, 76/870-53-48; 608-289-703. H3068-G

ROLETY materiałowe, dzień-noc, żaluzje, moskitiery, rolety zewnętrzne, bramy garażowe, montaż, dostawa, naprawy, 604-460-139. H3120-G

PRZEPROWADZKI kompleksowe, 516-146-075; 694-559-227. H3127-G

INSTALACJE elektryczne, pomiary, systemy alarmowe, domofony, anteny, kamery, sieci komputerowe, 603-117-054. I70-G

ANTENY TV-SAT, montaż, sprzedaż, naprawa, 502-102-333. I71-G

REMONTY mieszkań, 691-631-082. I77-G

ANTENY zbiorcze R/TV/Sat sprzedaż, montaż, serwis. Tel. 75/644-50-80. I84-G

STUDIO Parkiet „Kornik” wykonuje profesjonalnie: cyklinowanie bezpyłowe, układanie parkietów, podłóg, paneli: oferuje szeroką gamę klejów, lakierów, środków konserwujących, 75/75-12-879, 609-736-480. I202-G

WYLEWANIE posadzek Mixokret, mas wyrównujących, frezowanie posadzek, usuwanie subitu, pozostałości klei, lepiszczy, układanie parkietu, cyklinowanie bezpyłowe, 609-736-480. I203-G

STOLARSTWO- balustrady, tarasy, wiaty, 660699133. I305-G

RZECZOZNAWCA budowlany, 601-570-426. I410-G

DACHY, naprawy, konserwacja, ekspresowo, tanio, 501-258-867. I641-G

KOMINY, wkłady kominowe, 608-495-534. I678-G

OSUSZANIE budynków- bezinwazyjne- 20 lat gwarancji, 663-338-443. I716-G

CZYSZCZENIE dywanów, tapicerki meblowej-Karcher, 781-88-36-88. I759-G

WYWROTKA 14 ton, 608-649-813. I801-G

ŁAZIENKI kompleksowo: kafelki, hydraulika, panele, malowanie, gładzie, ogólnobudowlane, 601-148-406. I949-G

CYKLINOWANIE, 504-984-000. I1104-G

PRANIE dywanów, tapicerki, 602-741-924. I1156-G

DACHY, 726-543-939. I1262-G

WYPOŻYCZALNIA busów i przyczep Wojcieszycze, 792-444-672. I1276-G

JUNKERSY- serwis, 604-569-785. **GAZOWY** sprzęt gastronomiczny, 604-569-785. **GAZOWE** przeglądy, 604-569-785. I1390-G

PRAŁKONAPRAWY, 603-83-54-83. I1420-G

KOSZENIE trawników tradycyjnie/ mulczowanie. Strzyżenie żywopłotów, 510-243-111. I1482-G

STOLARSTWO- szafy wnękowe i meble na wymiar, 500-408-841. I1506-G

TRANSPORT- bus towarowy, 600-540-190. I1540-G

KONTENERY: wywóz gruzu, śmieci, 727-548-554. I1556-G

KONTENERY gruz, odpady budowlane. Tel. 696-115-226.

PIASEK, żwir, kliniec, kamień, humus. Transport od 2 ton. Tel. 696-115-226. I1596-G

NAPRAWA pralek, zmywarek, ekspresów do kawy, 508-22-68-59. I1597-G

KOPARKO-ŁADOWARKA+ młot. Transport- wywrotka 24 tony 56 m piasek, żwir, prace ziemne. Tel. 607-377-280; 75/64-38-350 Jeżów Sudecki, www.wtg-transport.pl I1604-G

ELEKTRYKA, nadzory, projektowanie, wykonawstwo, pomiary. Tel. 601-158-355. I1606-G

MURY oporowe, brukowanie, ogrodzenia- granit, odwodnienia, woda, kanalizacja, przyłącza. Tel. 605304861. I1633-G

ELEKTRYK, 664-475-323. I1660-G

DACHY, 696-628-272. I1667-G

REMONTY. Gładź bez szlifowania, 737-622-732. I1756-G

SCHODY- od projektu po montaż. Producent, tel. 502-337-307. I1766-G

DRZWI drewniane- producent. Tel. 502-337-307. I1767-G

PRZEPROWADZKI, 660-468-908. I1774-G

REMONTY mieszkań, malowanie, 660-854-939. I1784-G

USŁUGI budowlane brukarstwo, 888-986-971. I1789-G

POMIARY elektryczne, 696-469-325. I1793-G

KRAWIECKIE: przeróbki, szycie na miarę itp., 723-020-147. I1799-G

ARCHITEKT, kierownik budowy, projekty budowlane, 665-960-337. I1827-G

ANTENY zbiorcze- wspólnoty. Tel. 75/644-50-80. I1833-G

WWW.DACHYSOLIDNE.PL 506-027-079. I1844-G

ROLETY, „Ares”, 75/76-43-430. **ŻALUZJE** „Ares”, 75/76-43-430. I1855-G

ZŁOTA rączka- malowanie, prace ogólnobudowlane 606734030. I1859-G

MALOWANIE- 606734030. I1860-G

BRUKARSTWO. Tel. 519166674. I1863-G

CYKLINOWANIE bezpyłowe-renowacja, 663-232-378. I1900-G

WIDEOFILMOWANIE, 792-546-054. I1901-G

HYDRAULIKA- tanio, solidnie, 503-319-676. I1913-G

NAPRAWA maszyn do szycia. Tel. 603-324-921. I1920-G

PIASKOWANIE! sodowanie! antykorozyja! 600270020. I1925-G

REMONTY- 605-573-611. **KOMPLEKSOWO**- 605-573-611. **PROFESJONALNIE**- 605-573-611.

GLAZURA- 605-573-611. **REGIPSY**- 605-573-611. I1948-G

HYDRAULIKA kanalizacja, gaz, montaż kuchenek, junkersów, 604-922-815. I1995-G

REMONTY tanio gwarancja, 509-924-523. **REMONTY**, 604-992-041. I2015-G

REMONTY mieszkań, 693-295-537. I2019-G

MINIKOPARKI- wynajem, przyłącza gazowe, elektryczne, wodno- kanalizacyjne, fundamenty, ogrodzenia, bramy, bruki, izolacje pionowe fundamentów. Tel. 665189955. I2020-G

OPIEKUNKI i nianie, Jeleniogórska Agencja Opiekunek zapewnia opiekę nad osobami starszymi i dziećmi na terenie Jeleniej Góry i okolic. Tel. 790504550. I2024-G

ŚCINKA drzew w trudnych warunkach, OC, Vat, 507-086-025. I2036-G

PODNOŚNIKI koszarowe 21 m i 25 m wynajem. Tel. 608-404-760. I2038-G

ROBOTY ziemne koparko-ładowarka+ młot 400 kg, wywrotka 10 ton kliniec piasek, 601-54-36-41. Czarnoleska. I2044-G

BRUKARSTWO- kompleksowo. Tel. 608-658-351. I2050-G

ŚCINKA drzew z podnośnika. Tel. 608-404-760. I2056-G

REMONTY tanio, solidnie, 886-174-031. I2060-G

KOMPUTERY serwis i usługi informatyczne z dojazdem 605-233-937. I2064-G

TELEWIZJA Cyfrowa, instalacje DVB-T/SAT, LCD, Plasma, naprawy domowe RTV Hi-Fi SAT serwis, ul. Promienna 29. Tel. 75/75-241-51; 602-373-343. I2067-G

ŚWIADECTWA energetyczne, 510-240-885.

PROJEKTOWANIE budowlane, 600-201-769. I2071-G

CZYSZCZENIE suchym lodem, bezpyłowe piaskowanie, fasad, drewna, kamieni, cegły itd. 505123666. I2072-G

RUSZTOWANIA- wynajem 726-727-084. I589-K

SPRZEDAŻ- Montaż- Serwis instalacji centralnego ogrzewania Buderus, Junkers, Vaillant, Termet, Geberit, Koło. Tel. 533-843-330. I1213-K

REMONTY: biura, domy, mieszkania, itp.- od projektu po realizację oferuje Grupa Amar. Kompleksowe prace remontowe z materiałem. Od 20 lat zapewniamy fachowość i konkurencyjne ceny. Tel. 607579725; 757542287; amar@cyberia.pl; www.mozaikiAMAR.pl I1448-K

SIMEKO świadczy usługi wywozu odpadów płynnych od osób prywatnych i instytucji. Mycie i dezynfekcja szamb. 24 h od zgłoszenia. 75/6428065, biuro@simeko.com.pl

SIMEKO świadczy usługi transportowe do 6 ton i kubaturze do 32 m sześć. 75/6428065, biuro@simeko.com.pl I1580-K

PIECE kaflowe, kuchnie, piece chlebowe, grille, kominki. Zdun z uprawnieniami. Sklep firmowy ul. Karola Miarki 58 www.justakominki.pl 603623604. I1622-K

CYKLINOWANIE, solidnie+schody, 697-143-799. I1623-K

LEKARSKIE

WSZYWKI przeciwalkoholowe, 601-83-50-12.

WSZYWKI przeciwalkoholowe. Tel. 603-78-57-80. H3123-G

LOGOPEDA, 698-136-816. I1384-G

ZIEZIULA Andrzej. Pulmonolog, internista. Wizyty domowe, EKG. Tel. 601-75-81-60. Gabinet: Teatralna 1, pok.110; wtorki, piątki od 16.00- 17.00. I1403-G

GABINET Rehabilitacji, www.erykolszak.pl 697-855-631. I1404-G

PSYCHIATRA Bogusław Zasępa nerwice, depresja, zaburzenia psychiczne, odtrucia, wizyty domowe. Tel. 602-804-195. I1412-G

SPECJALISTA chorób kobiecych i położnictwa, specjalista seksuolog, Anna Pominkiewicz USG. Laser. Codziennie. W.Polskiego 3/2, 602-479-306. I1486-G

ODCHUDZANIE i elektrostymulacja, 693-957-884. I1536-G

PSYCHIATRA- Ryszarda Czerniawska, specjalistyczna terapia nerwic i zaburzeń psychicznych. Jelenia Góra, pl. Piastowski 30, ul. Cieplicka 223/1. Rejestracja telefoniczna: 693-583-915. I1563-G

PORADNIA Chorób Tarczycydr Anny Rudź- Gościowskiej przeniesiono ze szpitala ul. Ogińskiego na ul. Żeromskiego 2, pok. 4 (dawny szpital), 75/64-34-593, pon., wtorek, czwartek. I1629-G

KARDIOLOG- Jan Łysy- kompleksowa nieinwazyjna diagnostyka układu krążenia, ul. Ogińskiego 1B wejście E. Rejestracja tel. 8.00-16.00 75/643-16-80; 606-172-144. I1731-G

VIAGRA, cialis, 601-960-615; 605-405-855. I1891-G

DEPRESJE, nerwice, zaburzenia seksualne. Psychiatra Eugeniusz Romanek, Jelenia Góra, ul. Groszowa 1/13, tel. 602-197-726. I1897-G

BADANIE lekarskie kierowców Jelenia Góra, ul. Letnia 2, p. 105. Rejestracja 606-244-313. I1910-G

SPECJALISTA chorób wewnętrznych Jan Karp przyjmuje środy od godz.16.00 Jelenia Góra, Letnia 2, rejestracja telefoniczna 606-244-313. I1911-G

MASAŻ, fizjoterapia, rehabilitacja, sauna, 600-106-329. I2011-G

PRACA C.D.

WYDZIERŻAWIĘ pomieszczenie 30 m kw. (na gabinet) oraz stanowisko fryzjerskie. Tel. 511-033-595 I1949-G

ZATRUDNIĘ elektronika, wysokie zarobki. Wymagana rzetelność, uczciwość, 609-299-360. I1956-G

POPROWADZĘ dom, gotowanie, sprzątanie, 661-238-488. I2003-G

POSZUKUJEMY fryzjera z doświadczeniem do Studia Zdrowia i Urody w hotelu Gołębiowski. Praca na umowę o pracę. Tel. 757670861. CV proszę przysłać na adres e-mail: spa.golebiowska@golebiowski.pl I2025-G

ZATRUDNIĘ do pralni pania/pana- pojętnych, energicznych, 886-666-896. I2042-G

WOKALISTKA -wokalista z repertuarem, potrzebna-y do zespołu -stała współpraca. Tel. 609-851-863. I2045-G

ZATRUDNIĘ inżyniera ze znajomością automatyki przemysłowej lub elektryka z doświadczeniem montażu rozdzielni elektrycznych. Tel. 604-250-507. I2046-G

DO WYDZIERŻAWIENIA gabinet kosmetyczny w Cieplicach. Tel. 693-295-435 po 20.00.

PRACA dla fryzjerki/ra męskodamskiej, kosmetyczki w Cieplicach. Tel. 693-295-435 po 20.00 I2076-G

NIEMCY, ogrodnictwo dla kobiet 77/4820787, 602658917. I775-K

OPIEKUNKI do Niemiec, wymagany niemiecki komunikatywny, do 1500 euro/ mies. Amberg, tel. 730-340-005 lub 535-340-311. I269-K

ZATRUDNIĘ na stanowisku spawacz/ ślusarz, 660632779. I1550-K

ZATRUDNIĘ murarzy, cieśli zbrojarzy. Praca od zaraz okolice Jeleniej Góry. Poszukujemy doświadczonych pracowników. Wynagrodzenie adekwatne do umiejętności. Tel. 881653821. I1576-K

ZATRUDNIĘ pielęgniarkę opieki długoterminowej domowej. Umowa o pracę lub dodatkowa. Kontakt 501079241. I1586-K

POŚREDNICTWO Pracy „Partner” poszukuje opiekunek osób starszych do legalnej, dobrze płatnej pracy w Niemczech. Informacja tel. 75/64-72-242; www.agencja-partner.pl I1621-K

PARK Hotel**** KUR&SPA Buczyński w Świeradowie Zdroju poszukuje kandydatów na stanowiska: Kelner, kucharz, recepcjonista Osoby zainteresowane ofertą prosimy o przesłanie CV na adres: biuro@parkhotel.pl lub kontakt 757816229. I1672-K

FIRMA zatrudni osoby do sprzątania hipermarketu na al. JP II, mile widziane osoby niepełnosprawne, Tel. 661991555. I1676-K

PRACUJ jako opiekun seniorów w Niemczech, Anglii, Polsce. Od października do grudnia specjalne bonusy. Zarób 1518 euro na rękę za miesiąc! Punkt rekrutacyjny w Jeleniej Górze. Zadzwoń 519690458. I1677-K



Praca
Dolącz do zespołu real,-

wielki wybór, niskie ceny

Hipermarket Real,- w Jeleniej Górze zatrudni

■ kasjerów

oraz pracowników sklepu na działy:

■ Tekstylia,

■ Napoje,

■ Mięso-Wędliny,

■ Tekstylia domowe.

Oferujemy umowę o pracę, pakiet socjalny, opiekę medyczną, szkolenia i możliwość dalszego rozwoju zawodowego.

Cv prosimy przysłać na adres: **1066.ka@real.pl** lub składać bezpośrednio w **Dziale Personalnym Real,-**.



Prokostał Spółka zp o.o.

zatrudni:

***technologa -konstruktora**

wymagania:

- znajomość metod i technik produkcji
- znajomość programów AutoCAD, Inventor
- b. dobra znajomość j. niemieckiego/ angielski
- doświadczenie w projektowaniu konstrukcji stalowych
- wykształcenie techniczne

Aplikacje prosimy przysłać na adres:

kadry@ladzinski.pl
Tel. 756435418



Firma Ładziński Zakłady Metalowe

Zatrudni:

***spawaczy konstrukcji metalowych**

- wymagania: uprawnienia, znajomość rysunku technicznego, doświadczenie

***ślusarzy konstrukcyjnych**

- wymagania: znajomość rysunku technicznego, doświadczenie

***tokarzy**

Mile widziana grupa niepełnosprawności

Cv+list motywacyjny prosimy przysłać na adres:

kadry@ladzinski.pl
Tel. 75 64-35-418



HECTAS

Jeden z liderów na rynku firm sprzątających

poszukuje osób

do utrzymania czystości obiektów uzdrowiskowych w Świeradowie Zdroju.

Oferujemy umowę zlecenie, atrakcyjne warunki i perspektywę rozwoju.

Tel. 609 809 505

NAUKA

TŁUMACZ przysięgły- niemiecki, 501-099-367. H2607-G

ANGIELSKI, 698-136-816.

LOGOPEDA, 698-136-816. I1383-G

ANGIELSKI, 503-819-327. I1742-G

HISZPAŃSKI, 507-47-33-89. I1841-G

MATEMATYKA, fizyka, chemia- tanio. Tel. 606-62-82-49. I1892-G

OSK „Plus”, Kiepur 27B/1, kursy kat. B, doszkalanie. Tel. 502-266-499; www.plus.prawojazdy.com.pl I1982-G

ANGIELSKI 516125237. I1988-G

TŁUMACZ przysięgły języka niemieckiego, 75/642-44-21, 501-648-318. I2029-G

MATEMATYKA- również dojeżdżam, 728-217-498. I2047-G

MATEMATYKA, 606-327-420. I1455-K

MATRYMONIALNE

„AMOR” Jelenia Góra, 600-983-771. I1687-G

DUET- Lubań, 604-361-418. I209-K

RÓŻNE

DOMOFONY, 601-765-735. H2613-G

DESKI tarasowe 660699133. I1645-G

MUZYK orkiestra oraz trąbka- 609-299-524. I1736-G

ODSTĄPIĘ miejsce na cmentarzu w starej części. Tel. 510-560-076. I1619-K

ZESPÓŁ muzyczny dwuosobowy polsko- niemiecki oferuje usługi, 515-176-611. I1673-K

TOWARZYSKIE

POZNAM, 737-610-042. I1387-G

PRZYJMIEMY do pracy panie w wieku od 19 do 40 lat do prywatnego apartamentu przy granicy z Luxemburgiem, 0049/173-42-32-568. I1902-G

MŁODA namiętna Magda zaprasza na full serwis, 888-177-906.

ZAPROSZĘ, przyjadę, 602-861-000.

SZYBKIE numerki w centrum, 501-830-202.

PRZYJMĘ panie, 533-526-406. I1997-G

VANESSA nowy numer, 796-691-135.

DOJRZAŁA od 9.00, 885-319-656.

LENA, 782-115-982.

SEKSOWNA trzydziestolatka, 796-691-134.

NIE piękne lecz umiejętnie 100,-/ godz., 697-577-650.

22-LATKA puszysta zaprasza, 781-363-127. I2048-G

BLONDYNKA od 8.00, 739-051-945.

MARTYNA 728-271-237.

„FRANCUZ” jak lubisz, 728-271-237. I2054-G

FRANCUSKI perfekt, 530-023-206.

WYJAZDY 24 h, 530-023-206. I2055-G

SARA 45-latką zaprasza na miłą zabawę, 782-301-448.

PRZYJMĘ do współpracy dziewczynę, 508-841-459.

NOWA Ola 22-latką zaprasza miłych panów, 667-746-219.

NOWA zgrabna Weronika 20-latką zaprasza, 783-149-596. I2062-G

MISIAK dla niegrzecznej, 783-472-155. I2069-G

BOLESŁAWIEC Agata 38 lat zaprasza 723272926. I1453-K

TURYSTYCZNE

MONACHIUM, Jezioro Bodeńskie; www.kamilbus.pl 75/78-13-910; 604-419-643.

HAMBURG, Bremen i okolice z adresu na adres, 75/78-13-910, 604-419-643.

LICENCJONOWANY przewóz osób do Niemiec. Z adresu na adres, szybko, tanio, solidnie, bezpiecznie, 75/78-13-910; 604-419-643; www.kamilbus.pl H2954-G

PRZEWOZY osobowe „Dario” Niemcy- Austria, 75/78-12-746; 604-672-112; www.przewozydario.pl I1562-G

LOTNISKA- przewozy. Tel. 607-763-204. I1622-G



Wesela marzeń

tel. 601 834 644
kontakt@hoteltango.pl

ELJAN-TRANS przewozy krajowe- międzynarodowe, luksusowe autobusy 9,18,21,45, 51-osobowe, 602-660-819; www.eljan-trans.pl I1688-G

MS-TRANS przewóz osób do Berlina i innych części Niemiec, www.mstras.pl tel. 513-427-912. I1714-G

LOTNISKA- przewozy, 602-120-624. I2039-G

PEGAZ. Przewozy osobowe do Niemiec- jesienią promocja 35 euro za osobę. Tel. 74/818-74-64; 665-359-696; www.przewozypegaz.pl I2057-G

DAR-POL przewozy osobowe całe Niemcy, 75/75-18-255, 607-222-369.

BERLIN- Hamburg- Bremen okolice, 607-222-369, 75/75-18-255.

DAR-POL przewozy na lotniska, 607-222-369.

HEILBRONN: Stuttgart- Freiburg okolice, 607-222-369; 75/75-18-255.

NURNBERGIA Monachium Jezioro Bodeńskie i okolice, 75/75-18-255; 607-222-369.

DAR-POL przewozy osobowe Niemcy Środkowe (Esen, Bonn, Sigen, Koblenz, Frankfurt (okolice), super ceny, 607-222-369; 75/75-18-255.

DAR-POL przewozy osobowe do Niemiec z adresu na adres bez przesiadki, 75/75-18-255; 607-222-369. I2058-G

BERLIN przewozy. Tel. 75/64-920-90; 603-425-425. I2061-G

MIKROBUS 8 osobowy przewozy kraj zagranica, 601556495. I1537-K

BUS przewozy kraj zagranica 601556495. I1675-K

KOSMETYCZNE

MANICURE, pedicure, henna, parafina, dojazd bezpłatny, 795-356-780. I1271-G

KOSMETOLOGIA - 693-957-884. I1538-G

LA Belle Kosmetologia, Pl. Kombatantów 1/3, Jelenia Góra, tel. 501-122-386; www.labellekosmetologia.com I1954-G

SPRZEDAM wyposażenie gabinetu kosmetycznego: fotel kosmetyczny, autoklaw baby, lampa lupa, stół+ krzesła obrotowe, meble, 570-316-351. I2035-G

BIZNES

BALBINA Biuro Rachunkowe LMF 14416/99 zaprasza osoby fizyczne, prawne pn-pt. 8.00-17.00, Jelenia Góra, Kilińskiego 20/1U, 75/76-57-434. I710-G

BIURO Rachunkowe, 75/64-38-224; 606-940-585. I1371-G

PRAWNIK porady, sporządzanie pism, windykcja, 606-245-298. I1510-G

KREDYTY- 693-975-884, 693-714-247. I1537-G

J&V Biuro Rachunkowe- szeroki zakres usług. Oferujemy przystępne ceny. Serdecznie zapraszamy od pn.- pt. w godz. 9.00- 16.00, ul. Wazów 5, Jelenia Góra- Cieplice (koło poczty). Tel. 75/64-67-789. I1656-G

BEZPŁATNE porady prawne- każdy wtorek w Jeleniej Górze po wcześniejszej rejestracji telefonicznej 602-46-78-12, ul. Teatralna 1 pok. 311. I1936-G

DOŚWIADCZONY prawnik- porady, pisma procesowe, dotacje unijne, konkurencyjne ceny, 782-422-295. I2018-G

POŻYCZKI Optima ratalne i chwilówki. Tel. 75/619-7-619, 1 Maja 50, Jelenia Góra. I2051-G

POŻYCZKA gotówkowa tel. 791570578.

KOWARY pożyczka w domu klienta tel. 784051304.

1500 zł w domu klienta tel. 503196773.

PIECHOWICE pogotowie gotówkowe tel. 784051384.

FINAN pożyczki tel. 221237777. I1497-K

MY Invest pożyczki- chwilówki, bez BIK-u, tel. 500-320-777, 517-222-700 tanio. I1593-K

ZADZWOŃ 600400288. Tu znajdziesz szybką pożyczkę na jasnych zasadach. Provident Poland

POŻYCZKI Gotówka w 15 minut! 601 500 500 Jelenia Góra ul. Głęboka 11/12 KredytOK

DOM KREDYTOWY INWEST Zawsze 0 zł za pośrednictwo. Negocjujemy najniższe raty. Kredyty: hipoteczne w programie MDM konsolidacyjne do 200 tys. Firmowe bez ZUS i US Bez BIK, czyszczenie BIK. ul. 1 Maja 65 JELENIA GÓRA tel. 75/752-67-97; kom. 733-844-878

kredyt
konsolidacje · oddłużenia

Bank Ci odmówił? Zadzwoń do nas!

- niezależnie od BIK • wysoka przyznawalność
- elastyczny czas kredytowania • z komornikiem
- niższe oprocentowanie

bez opłat wstępnych decyzja w 24 godz.

tel. 75 617 10 55 / 56 czynne: pn.-pt. w godz. 9-17
Jelenia Góra: ul. Sudecka 18, parter na przeciwko Urzędu Miasta

ska S.A. Koszt połączenia wg taryfy operatora. I1625-K

SPRZEDAŻ

SPRZEDAŻ

PROFILE 70-92 mm

OKNA DRZWI PCV DREWNO ALUMINIUM WITRYNY PARAPETY ROLETY OKNA DACHOWE

PPHU "JAREX"
Jelenia Góra,
ul. Przesmyk 3
(koło Zajeźdźni MPK)
Telefon: (75) 7649-361;
(75) 7678-844
jarexokna@gmail.com

RATY

www.jarexokna.pl

PROGRES

OKNA DRZWI FARBY Tikkurila

Jelenia Góra-Cieplice, ul. Wolności 208
tel. 75 75 513 12, www.progres.jgora.pl

Fabryka okien PCV
Montaż, serwis, raty.

Okucia WINK-HAUS

Okna i okna dachowe, drzwi, rolety, parapety

Jelenia Góra - Łomnica
ul. Kolejowa 18 a /obok GS/
tel./fax (075) 714 14 70

BRAMY OGRODZENIA AUTOMATYKA

P.H.U. „WAMA” ul. Łączna 3, 58-502 Jelenia Góra
tel. 692-378-876, 602-224-646 www.wama-bramy.pl
Przedstawiciel firmy „Wiśniewski”

- BRAMY POSESYJNE /FURTKI/ OGRODZENIA
- BRAMY GARAZOWE (SEGMENTOWE PRZESUWNE, UCHYLE, ROLETY)
- BRAMY, OGRODZENIA PRZEMYSŁOWE
- DRZWI STALOWE PŁASZCZOWE - SERWIS PRZECIWPÓŻAROWE EI 30/ EI 60 URZĄDZEN
- BRAMY SEGMENTOWE Z NAPIĘDEM ELEKTRYCZNYM
- GARAŻE BLASZANE, WIATY I HALE FONTANNY

ROLETY ZEWNĘTRZNE, WEWNĘTRZNE ŻALUZJE DREWNIANE, MOSKITIERY

Ogłoszenia także w Internecie

Tylko 3 zł netto!

Wyslij ogłoszenie e-mailem: **bo@nj24.pl**

OKNA DRZWI DRUTEX

NOWOŚĆ - OKNA IŚLO ENERGY K-0,8

■ STALOWE ■ ALUMINIOWE ■ POKOJOWE ■ WEJŚCIOWE ■ ANTYWŁAMANIOWE ■ P.POŻ

■ ROLETY ZEWNĘTRZNE ■ BRAMY GARAZOWE

RATY! MAX II s.c. 58-500 Jelenia Góra, ul. Wolności 26of, tel./fax (75) 64-310-17
www.drutex.com.pl

Teraz taniej nawet do 30 %

Drzwi Roka "3950 zł" Brama Roka "2690 zł"

ul. Wincentego Pola 8, 58-500 Jelenia Góra
tel./fax 75/75-333-65
tel. kom. 693-399-277

Hormann - Fan Jelenia Góra
e-mail: biuro@fan.jgora.pl Autoryzowany Partner Hormann Polska

Stolbud Koronea okna & drzwi DREWNO-ALUMINIUM-PCV

TYLKO U NAS! NAJWIĘKSZY WYBÓR DRZWI DOSTĘPNYCH OD ZARAZI ZAPRASZAMY!

Nowe kolekcje drzwi!

- PROMOCJE
- MONTAŻ
- TRANSPORT
- RATY
- GWARANCJA JAKOŚCI

Drzwi z ościeżnicami regulowanymi w 14 dni!

* szczegóły w opisie

NOWOŚĆ: Energooszczędne i ciepłe okna Veka

Jelenia Góra ul. B.Chrobrego 8, tel. 75 644 30 05
ul. Warszawska 28, tel. 75 644 30 04, 75 764 96 23

Nasze punkty akwizycyjne

BOLKÓW

Rynek 33, tel. (75) 74-13-262
Biuro Usług Turystycznych "Janmar"

KARPACZ

ul. Konstytucji 3 Maja 19
tel. (75) 7616-552
ul. Konstytucji 3 Maja 39A
tel./fax (75) 76-18-660,
Biuro Turystyczne "BAKAR"

LWÓWEK ŚLĄSKI

ul. Szkolna Pawilon
tel. (75) 78-233-82,

SZKLARSKA PORĘBA

ul. Jedności Narodowej 6
tel. (75) 717-21-23,
tel./fax (75) 717-33-23
Biuro Turystyki "Almar"

PIECHOWICE

ul. Żymierskiego 53A
tel./fax (75) 761-24-44
Biuro Rachunkowe

 **HELIOS**

LAUREAT KONKURSU
TERAZ POLSKA

**[KULTURA
DOSTĘPNA]**

W KINIE HELIOS
W TWOIM MIEŚCIE!

15.10
**POD MOCNYM
ANIOŁEM**



Premiery już 16 października



Kino Helios, Jelenia Góra
al. Jana Pawła II 51
rezerwacja: 75 718 64 19

www.helios.pl

Warto czytać



DOLINA BOBRU

Album „Dolina Bobru” prezentuje walory rzeki Bóbr i jej otoczenie od źródeł na zboczach Karkonoszy aż do ujścia do Odry pod Krosnem Odrzańskim. Sam Bóbr, choć najdłuższy i największy z lewobrzeżnych dopływów Odry, z uwagi na swoją długość 272 km stanowi zaledwie trzecią część jej długości. O ile w hierarchii rzek Odra - jak pisała Olga Tokarczuk w swej książce „Bieguni” - plasuje się na miejscu wicehrabiny z prowincji na dworze królowej Amazonki, o tyle Bóbr wydaje się być majordomusem na dworze wicehrabiny z prowincji.

Przedzierając się od czeskiej wsi Bobr w Karkonoszach, gdzie ma kilka źródłowych potoków, wypływających z północno-wschodnich zboczy Žacléřského hřbetu oraz z Bobrowego Stoku, zanim nieopodal Krosna Odrzańskiego wpadnie do Odry, spływa z Gór Olbrzymich, zwalnia w Zbiorniku Bukówka i wkrada się od zachodu do Lubawki. Potem leniwie wije się przez Kotlinę Kamiennogórską, przecina Kamienną Górę, gdzie dołącza do niego Zadrna i wbija między Góry Lisie a Masyw Trójgarbu i Krągla. Za Marciszowem podmywa od północy Rudawy Janowickie, gdzie w Rudawskim Parku Krajobrazowym tworzy przełom tak malowniczy, jak układ obłoków na poburzonym niebie, po czym wlewa się do Kotliny Jeleniogórskiej, gdzie w Jeleniej Górze łączy się z rzeką Kamienną. Potem meandruje ku północnemu zachodowi przez Borowy Jar i Jezioro Modre, za którym od Siedle-

cina rozlewa się w Jezioro Wrzeszczyńskie, a następnie Jezioro Pilchowickie, skąd ciągnie na północ przez Wleń, Lwówek Śląski i Bolesławiec, za którym wpada w zacisze Borów Dolnośląskich. Dalej, zasilony wodami Szprotawy, Kwisy i Czarnej Wielkiej, przez Żagań i Nowogród Bobrzański dociera do miejsca swego przeznaczenia czyli Odry, wcześniej dając się wykorzystać do produkcji energii elektrycznej na Jeziorze Dychowskim i rozlewając w Jezioro Rakuszczy Stary.

Droga, którą przebywa, jest więc niezwykle urozmaicona krajobrazowo. Jej scenę tworzą góry, kotliny, pogórza i nizina, z porzucanymi w nich wsiami i miastami, wypełnionymi oryginalnymi zabytkami, pamiętającymi poszukiwania w dolinie Bobru złota, przebieg toczonych nad nim bitew, budowę sztucznych zbiorników, które miały okiełznać jego niespożyty energię. U podnóża Rudaw Janowickich oraz Gór Ołwianych dolina Bobru objęta jest ochroną w ramach Rudawskiego Parku Krajobrazowego, zaś między Jelenią Górą a Lwówkiem Śląskim w ramach Parku Krajobrazowego Doliny Bobru. Na terenie owych parków oraz w ich otulinie znajduje się szczególnie dużo obiektów świadczących o bogactwie kulturowym i naturalnym tego obszaru.

By poznać dolinę Bobru w pełni, nieskrępowanie doświadczyć jej piękna, dobrze jest przejechać ją na rowerze. Od Lubawki aż do Bolesławca, wzdłuż rzeki prowadzi szlak rowerowy ER-6.

Uwaga! Dla Czytelników mamy dwa egzemplarze tej właśnie książki. Rozdamy je osobom, które najszybciej zatelefonują na redakcyjny numer 75 64 24 480, w poniedziałek, 19 października, po godz. 14.00. Warunkiem odbioru książki jest posiadanie aktualnego wydania „NJ”. Zapraszamy!

Krzyżówka nr 41

POZIOMO: 4. Dziwożona, - 7. Zaciąganie po maturze, - 9. Budynek dla walca, - 10. Par gra, - 11. Niemożliwa oliwa, - 13. Chroniczny w szekli, - 15. Facet od śnieżnej roboty, - 17. Na cięte różyczki, - 18. Przenosi obraz na ścianę, - 20. Pożegnanie Francuza, - 21. Zna się na organach, - 24. Ludowa galopka, - 26. Chodzi po 16., - 27. Rozpełza się, - 28. Nerwowy diabeł, - 29. Miara stepu.

PIONOWO: 1. Stare na nowo, - 2. Ściana po kolana, - 3. Waniliowa jednostka, - 4. Cięgi do potęgi, - 5. Wita przed domem, - 6. Francuz w garażu, - 8. Śliski w koszu, - 10. Kota się pozbędzie, - 12. Tam krowy nie tracą głowy, - 14. Ostatnia piłka w polu, - 16. Tam foto z misiem, - 17. I Sławek i Wątróbka, - 19. Toaleta małp, - 22. Przewodzą w donosach, - 23. Blokada bez kluczyka, - 24. Pracuje nad rzeźbą, - 25. Społeczny pies.

(raf)

DDo wygrania książka Aleksandry Kurzak „Si, Amore”. W rozwiązaniu wystarczy podać hasło ułożone z pól oznaczonych w prawym dolnym rogu. Na odpowiedzi (tylko na oryginalnych kuponach) czekamy dziesięć dni od daty ukazania się numeru.

Odpowiedzi do krzyżówki nr 39

POZIOMO: szczegół, wywrotka, Arabka, Chruszczow, niekiedy, Akme, ewoluowanie, akwizytor, kurtyzana, piwko, post, ukojenie, rzeźnictwo, zanęta, estragon, adoracja. **PIONOWO:** stajnia, ząbek, grace, łuczywo, wersal, rozlew, trzcinka, akwarela, ekwiwalent, detoks, kubryk, orka, zlewnia, NFL, pierze, oponka, tytan, umowa, elana.

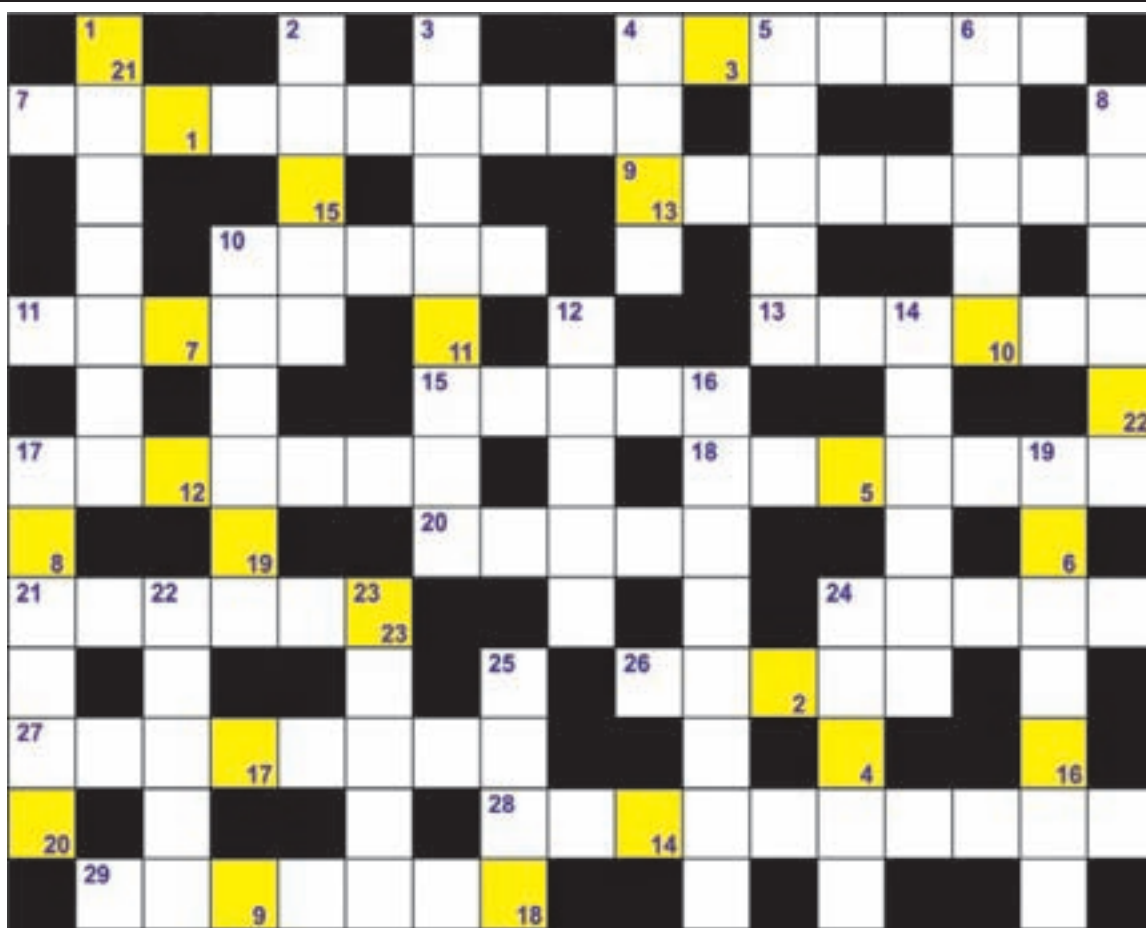
Rozwiązanie krzyżówki nr 39

BANK GENÓW W KOSTRZYCY

Za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki nr 39 nagrodę, książkę Becka Weathersa „Everest na pewną śmierć” otrzymuje Marek Mandelt z Jeleniej Góry.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20
										21	22	23							

KUPON NR 41



JELEN SALONOWY



Wiktor Marconi, który zrezygnował ze startu do Sejmu, choć już był na liście Platformy Obywatelskiej, nadal prowadzi swoją kampanię. Wywiesił billboardy informując, że nie bierze w tym udziału. Prowadzi stronę internetową, zorganizował też dwa briefingi prasowe. Dlaczego to robi? O co mu chodzi? Tego nie wie nikt. Polityk, co prawda, za każdym razem zapowiada, że powie, ale... nie mówi. Naciskany przez dziennikarzy w końcu wypalił, że „w tych wyborach nie

ma na kogo głosować”. Rozumiemy aluzję: gdyby sam wystartował, z pewnością wybór byłby o wiele większy. (7)

Podczas ubiegłotygodniowego spotkania z Beatą Szydło w Jeleniej Górze, kandydatką PiS na premiera, na widowni zasiadła jeleniogórska radna **Alicja Szklarska**. Co jakiś czas, na znak prowadzącego, razem z innymi wymachiwała białą-czerwoną flagą. Nie byłoby w tym nic dziwnego, gdyby nie



fakt, że radna, choć do partii nie należy, dostała się do rady z listy Platformy Obywatelskiej. Nie wiemy, czy była tylko jako szpieg, czy może poszła za głosem serca. Jeżeli to drugie, to kto wie, może po wyborach wzmocni reprezentację partii Jarosława Kaczyńskiego w Radzie Miejskiej? Zawsze warto być z tymi, co na wierzchu. (7)



Prof.dr hab. **Marian Ursel**, od tygodnia nowy rektor Karkonoskiej Państwowej Szkoły Wyższej zdradził, że uczestniczył już w 44. inauguracji roku akademickiego. Przy okazji wspomniął tę pierwszą w Auli Leopoldyńskiej Uniwersytetu Wrocławskiego. Zapamiętał ją nie tylko z racji otrzymanego wówczas indeksu studenta

1 roku, ale także z faktu, iż na śliskich schodach prowadzących do auli „fiknął orła”. W trakcie uroczystości nowemu rektorowi KPSW seryjnie zdarzały się słowne lapsusy (lapsus - nieumyślny błąd człowieka, powstały

z roztargnienia, nieuwagi) przy powitaniach zacnych gości, których nazwiska w regionie jeleniogórskim są powszechnie znane. Jak wynikało z reakcji zebranych, pomyłki (na przykład: Michałek, Poniżniak, Żygula czy Michałkowice zamiast Mysłakowice) przyjmowane były z życzliwymi uśmiechami. Nowy rektor dał się poznać jako niepozabawiony humoru, autoironiczny mówca. Ważnych gości mundurowych: generała, brygadiera, inspektora i pułkownika witął jako ... szeregowiec. Z kolei, gdy wspomniął, że od nowego roku akademickiego kierowana przez niego uczelnia wzbogaciła się o świetnie wyposażoną pracownię chemiczną, zdradził, że jako humanista, historyk literatury, do dziś pamięta tylko dwa wzory chemiczne „C 2 H 5 OH” i „H 2 O”. Wykład inauguracyjny prof.dr hab. Marian Ursel zakończył szczególnymi życzeniami dla tegorocznych beanów (bean - nowo przyjęty na uczelnię student; żak, a także głupiec, gamoń). (11)

Kwestionariusz banalny

Imię i nazwisko: Zbigniew Leszek

Zajęcie: budowlaniec, inspektor nadzoru, zamiłowany turysta. Wymyślił i organizuje od 7 lat Rowerową Paradę Retro w Jeleniej Górze.

1. Mieszkam tu, bo:

Tak zdarzył los - urodziłem się Cieplicach 55 lat temu. Lubię klimat miasta, w którym prawie wszyscy się znają.

2. Lekcja z dzieciństwa, którą zapamiętałem:

Topiłem się i to tak groźnie, że pewnie nie byłoby tej rozmowy. Topiłem się za wałami na rozlewisku Wrzosówki. Miałem 8 lat, nie posłuchałem starszego brata Krzyśka i odpłynąłem na oponie. Opona się przewróciła i znalazłem się pod wodą. Starsi chłopcy zauważyli, że na wodzie pływa sama opona i zaczęli mnie szukać. Przypadek zdarzył, że złapałem w końcu brata za nogę i wyciągnął mnie. Pamiętam to zdarzenie do dziś i ciągle jest dla mnie przestrogą.

3. Ten pierwszy raz:

To pierwsze bieganie na zabytkowych nartach, a później także organizowanie zawodów rowerowych retro. Chyba urodziłem się nie w tej co trzeba epoce. Lubię chodzić w kapełuszu, lubię dawne stroje sportowe. Stale coś dokupuję i uzupełniam. Dawne rowery mają „duszę” i dobrych właścicieli, bo inaczej nie przetrwałyby tylu lat. Ja na parady jeżdżę na rowerze marki Simson z 1936 roku.

4. Przebój życia:

To „Jarzębina czerwona”. Piosenka, którą Kochamy wspólnie z moją żoną Marysią. Lubimy ją zaśpiewać i przy niej zatańczyć.

5. Wkurza mnie:

Jako budowlanica wkurza mnie partactwo, które, niestety, w wykonawstwie coraz bardziej się uwidacznia. Nadzoruję roboty wykonywane na rzecz wspólnot mieszkaniowych. Ludzie za to płacą, a wykonanie bywa żałosne. Wyczulony też jestem na błędy przy budowie ścieżek rowerowych.

6. W życiu nie umiem się obejść bez:

Roweru. Wszędzie jeżdżę na rowerze. Samochód sprzedałem. Syn ma samochód. Jak potrzebuję, to od niego pożyczam. To jest tak - przeglądy mnie nie obchodzą, tak samo wymiany oleju, opon letnich na zimowe, no i jeszcze ubezpieczenie też mnie nie obchodzi.

7. Gdybym dostał 100 tys. zł...

Wiadomo, dzieciom bym pomógł. Jak się ma dwóch fajnych synów na dorobku, to warto im pomagać. Trochę przeznaczyłbym na rowerową wyprawę. Chciałbym objechać cały Bałtyk. Na to potrzeba nie tylko pieniędzy ale i sporo czasu. Bo nie jechałbym szybko. Turystyka rowerowa to nie to samo, co jazda na rowerze. Jadąc oglądam, zwiedzam, poznaję nowych ludzi.

8. Gdyby Polska była monarchią, królem uczyniłbym:

Schaffgotscha. Konkretnie Jana Ulryka. To tragiczna postać. niesprawiedliwie został stracony



T. KĘDZIA

w czasach wojny trzydziestoletniej. Schaffgotschowie często podkreślali swoje pochodzenie od Piastów śląskich.

9. Za późno na:

Dorobienie się dużych pieniędzy.

10. Ulubiona anegdota:

Idzie zięciu. Widzi teściową jadącą na rowerze. Zięć pyta:

- A mamusia to gdzie jedzie?

- Na cmentarz.

- A rower kto odprowadzi do domu?

TOK

Horoskop

BARAN

21.03 - 20.04

Bądź przygotowany na niespodzianki - nowe zauroczenie, nowe życiowe wyzwania, odmowa kredytu. Traktuj wszystko na luzie - bierz, co dają, i nie kalkuluj, a będzie dobrze.

BYK

21.04 - 21.05

Warto także zainteresować się sprawami rodzinnymi - więcej wsparcia i współczucia. Ktoś przekaże Ci wiadomość, która trochę Cię zaskoczy. Druga część tygodnia będzie znacznie ciekawsza.

BŁIŹNIĘTA

22.05 - 21.06

Bez specjalnych sztuczek przyciągniesz do siebie uwagę atrakcyjnej i wpływowej osoby. Nie składaj żadnych obietnic, ale adoracji nie odrzucaj.

RAK

22.06 - 22.07

Teraz poczujesz w sobie większy zapas energii i sił do odważnych działań. Twoje nerwy chcą trochę odetchnąć, więc spędzaj więcej czasu na łonie przyrody.

LEW

23.07 - 22.08

Jest w końcu okazja, aby rozpocząć pewne sprawy od nowa, nie patrząc na niepowodzenie z przeszłości. W połowie tygodnia otrzymasz odpowiedź na ważne pytanie.

PANNA

23.08 - 23.09

Koniec tygodnia będzie obfitować w zmiany, które Cię zaskoczą. Zauważ w końcu, jak wiele ciekawych rzeczy dzieje się wokół Ciebie, bez Ciebie.

WAGA

24.09 - 23.10

Tydzień może się okazać bardzo korzystny. Zadbaj też o swoje zdrowie - więcej ruchu, pozytywnego myślenia i... pamiętaj, że liczy się pierwsze wrażenie.

SKORPION

24.10 - 22.11

Jeśli czujesz, że sytuacja Cię przetrąca - odpuść. Uważaj na Barana i w końcu pozwól sobie na moment wytchnienia i refleksji nad... życiem.

STRZELEC

23.11 - 22.12

Czas na wypoczynek i relaks. Pamiętaj, że nie ma rzeczy niemożliwych, trzeba się tylko przekonać! Już w połowie tygodnia ważne sprawy zaczną nabierać tempa.

KOZIOROŻEC

23.12 - 20.01

To dobry czas, aby otworzyć się na świat i w końcu coś zmienić. Przygotuj się na sporo niespodzianek i zaplanuj dobrze najbliższe trzy tygodnie.

WODNIK

21.01 - 20.02

Spokojnie możesz się wziąć solidnie do pracy - sporo zyskasz. Koniec tygodnia sprzyja poprawie życia towarzyskiego, ale nie licz na żadne deklaracje ze strony Byka.

RYBY

21.02 - 20.03

Pomyśl, jak szybko naprawić towarzyskie układy i odrobić zaległości w pracy. Jedno i drugie będzie Ci teraz bardzo potrzebne. Nie oglądaj się za siebie - idź do przodu!

(ep)

zakupy na telefon



1. Znajdź towar na naszej stronie internetowej www.castorama.pl

2. Sprawdź dostępność produktu w naszym sklepie

3. Spisz 6 cyfrowy kod produktu i zadzwoń

4. Zapłacisz gotówką lub kartą płatniczą u kierowcy



tel. 75/75 55 209

**ZABRAKŁO TOWARU?
NIE TRĄĆ CZASU, ZAMÓW
GO PRZEZ TELEFON.
CASTORAMA JELENIA GÓRA
AL. JANA PAWŁA II 11**

podaj kod artykułu

faktura

NIP:

Nr transakcji: 40331/#2

Lp.	Indeks PKWiU	Nr ref.	N
1	28.11.23-76	446441	4
2	25.21.22-70.3	505638	50
3	25.23.15-90.9	446548	4
4	28.11.23-76	446441	4
5	25.21.22-70.3	505638	50
6	25.23.15-90.9	446548	4

Sprzedaż prowadzono wg cen brutto

paragon

CASTORAMA POLSKA Sp. z o.o.
02-255 WARSZAWA ul. Krakowiaków 78
Sklep Warszawa ul. Głębocka 15a
03-287 Warszawa tel. 22 5107100
GIOS E0005331WZ
Paragon zachować do reklamacji
NIP 526-10-09-959

dn. 09/11/07 Nr ud. 143

A 901630 CASTORAMA WIR 8szt*8.90= 71.840
A 905089 CEMENT 25KG 1szt*9.90= 9.900
A 2459991 POCZ STYRO 1szt*2.90= 2.900
A 935244 PIANA EXTRA 1szt*8.62= 8.620